Numer zawiera 24 str.

SŁOWO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 17-ej do 18-ej
Przedstawicielstwo w Warszawie, Marszałkowska 78 m. 8 tel. 9 - 08 - 40. Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto P.K.O. Nr. 700.724 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczeń ogłoszeń

Kwestje społeczne i gospodarcze były dla nas zawsze czemś wtórnem, drugorzędnem, środkiem, a nie celem, którym był zawsze testament wielkomocarstwowości polskiej realizowany swego czasu przez Władysława IV, poetyzowany w czasach niewoli przez Sienkiewicza, restaurowany pod Kijowem przez Piłsudskiego.

ROK XVII. Nr. 109 (5033) WILNO SOBOTA 23 KWIETNIA 1938 R. CENA 20 GR.

Obraz reakcji społeczeństwa na wypadki w Ozonie

OD KONSTERNACJI DO BAGATELIZOWANIA

(Ł) Każdego uderzyć musi dysproporcja między gwałtowną reakcją władz Ozonu po środowem wystąpieniu Związku Młodej Polski, a bagatelizującym tonem „Gazety Polskiej" w ocenie tak doniosłego faktu, jak opuszczenie Ozonu przez całą niemal młodzież. Przez środę PAT naprzemian z „Iskrą" zasypywały poprostu redakcje pism komunikatami Ozonu i kadłubowego Z.M.P. (wczoraj zresztą także). Ale „Gazeta Polska" stara się wystąpienie Z.M.P. sprowadzić do wyjścia jakiejś małej grupki, która nigdy nie była organicznie zespolona z Ozonem, gdyż zależała od ośrodków dyspozycyjnych, znajdujących się poza nim. Cała prasa Ozonu stara się przedstawić przebieg wypadków w ten sposób, że Ozon wykluczył p. Rutkowskiego i tow., a nie Rutkowsko opuścił organizację, trzasnąwszy przy tem mocno drzwiami. W tem tkwi bowiem szczególnie niemiła strona wypadków dla Ozonu. Po drugie, wyjście Z.M.P. według prasy Ozonu nie oznacza żadnych zmian w kierunku ideowym tej organizacji. Ale nikt w to nie uwierzy. Nie chodzi bowiem o to, że Z.M.P. w kierownictwie Ozonu nie odgrywał roli i że był organizacją słabą, ale o to, że reprezentował w Ozonie grupę wyraźnie nacjonalistyczną, katolicką, antysemicką, antymarksistowską i antymasońską. Nie zapomnijmy, że to Z.M.P. wprowadził do słownika Ozonu słówko Folksfront, które wywołało wściekłe ataki lewicy opozycyjnej i sanacyjnej. Dlatego wyjście Z.M.P. musi wywołać w opinji publicznej, i słusznie, wrażenie, że w Ozonie następuje osłabienie antysemityzmu, akcji antymasońskiej i antymarksizmu, tembardziej, że jakimś dziwnym zbiegiem wypadków nastąpił równocześnie ostry konflikt między najbardziej zaawansowaną w nacjonalizmie grupą „Jutra Pracy", a kierownictwem Ozonu. Niewątpliwie również naprawiacze, będący antyklerykałami, oziębią stosunki z Kościołem. Nie pomogą tutaj czerwoniaki, robiące na rozkaz płk. Miedzińskiego sensację z kanonizacji św. Boboli. Zresztą stanowisko, zajęte przez prasę narodową, lewicową i żydowską wobec wpadków w Z.M.P. jest najlepszem potwierdzeniem naszych poglądów.

„BAGAŻ NACJONALIZMU CIĄŻY OZONOWI"

Tak ocenia główny organ Stronnictwa Narodowego ostatnią czystkę i frondę w Ozonie: „Żywioły bardziej zaawansowane w nacjonalizmie i antysemickie — pisze on — muszą z organizacji występować, robiąc miejsce żywiołom mniej skompromitowanym", — to znaczy Naprawie. A więc dla prasy narodowej ewolucja ideowa w Ozonie, w kierunku denacionalizacji, jest widoczna.

BANKRUCTWO KIERUNKU NACJONALISTYCZNEGO W OZONIE

To samo, co „Dziennik Narodowy", stwierdza, tylko oczywiście ze stanowiska odwrotnego, p. Niedziałkowski, redaktor „Robotnika": „Dalsze trwanie — pisze on — dawnych legjonistów i peowiaków na drodze, wytkniętej przez p. Koca, wymagałoby od nich takiego samozaparcia, że byłoby wyrzeczeniem się własnej przeszłości i młodości. To też nic z koncepcji nie wyszło, bo wyjść nie mogło". Innemi słowy p. Niedziałkowski stwierdza, że obóz rządzący zawrócił na lewy tor, ale sformułowanie tego jest nieścisłe o tyle, że środowisko legjonowe, jednolite ideowo nie jest. Dlatego wystawianie mu przez p. Niedziałkowskiego legitymacji marksistowskiej po Berezie, Brześciu, — jest conajmniej licentia poetica.

Deklaracja Z.M.P. słusznie podkreśla gotowość do współpracy ze środowiskiem żołniersko - legjonowem, to znaczy z tą jego częścią, która została nazwana Piłsudczykami narodowymi Dla tego też tym właśnie elementom wobec przesunięcia się Ozonu na lewo nie wolno dzisiaj pozostać biernymi.

RADOŚĆ W IZRAELU

Prasa żydowska jest wyraźnie zadowolona. „Nasz Przegląd" rozumie dobrze wagę wypadków, rozgrywających się na terenie Ozonu, pisząc o nich jako o doniosłych zmianach w Ozonie. „Nowy Głos" pisze: „Antysemicki Z.M.P. wystąpił z Ozonu". Prasa łódzka już zupełnie się nie krępuje, pisząc o „wylaniu" z Ozonu — Związku Młodej Polski i antysemity Budzyńskiego. Żydzi zdają sobie świetnie sprawę, że we współpracy grupy Falangi poprzez Z.M.P. z Ozonem, tkwiło istotne źródło antysemityzmu Ozonu. Właśnie ta grupa dopingowała Ozon do bardziej zdecydowanego kursu antysemickiego, opuszczenie więc przez nią szeregów Ozonu, musi być witane z zadowoleniem przez prasę żydowską i filosemicką, szczególnie, gdy równocześnie żydzi widzą, że sprawa nie ogranicza się do Z.M.P. i że kierownictwo Ozonu ściera się również z najbardziej antysemicką grupą parlamentarną, głośną ze swych projektów ustawodawczych, w sprawie uboju rytualnego i t.d. Żydzi sądzą więc, nie bez uzasadnienia, że pierwsze znaki na niebie i ziemi poprawy dla ich konjunktury poczynają się pojawiać.

APEL DO MARSZAŁKA SMIGŁEGO - RYDZA

W deklaracji Z.P.M. zostało wyjaśnione i kategorycznie stwierdzone, iż Z.M.P. mimo, że opuszcza Ozon, podporządkowuje się nadal całkowicie autorytetowi marszałka Smigłego - Rydza. Czy jest w tem jakaś sprzeczność? Oczywiście, byłaby, gdyby Ozon pozostał wierny założeniom deklaracji pułk. Koca, a Z.M.P. mimo tego opuszczałby Ozon. Wtenczas słusznie mógłby być posądzony — jak pisze „Gazeta Polska" o klanowe interesy. Ale przecież cała prasa od prawej do lewej strony, jest zgodna w tem, że obecny Naprozon, nie ma nic wspólnego ani z deklaracją pułk. Koca, ani z ideowemi poglądami Z.M.P. Elementy nacjonalistyczne, opuszczając Ozon,—chciały tem samem zwrócić uwagę Marszałka na ewolucję ideową Ozonu, wyrażając jednocześnie nadzieję, że Marszałek Smigły-Rydz akcję Z.M.P. oceni, zgodnie z jej intencjami.

Po wystąpieniu ZMP z Ozonu

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

GEN. SKWARCZYŃSKI PRZERWAŁ URLOP

(Ł) Dowiaduję się, iż szef Ozonu, gen. Skwarczyński, powraca w dniu dzisiejszym do Warszawy na skutek sytuacji, jaka się wytworzyła na terenie Ozonu po ostatnich wypadkach.

STANOWISKO GRUPY „JUTRA PRACY"

W ciągu dnia wczorajszego toczyły się w dalszym ciągu narady członków grupy „Jutro Pracy", których przebieg świadczy o coraz większym wzroście antyozonowych nastrojów. Poszczególni przedstawiciele tej grupy otrzymują cały szereg depesz i listów z wszystkich części kraju, zachęcających ich do wytrwania i do solidarności z posłem Budzyńskim.

DEPESZA GRUPY KATOLICKO - NARODOWEJ DO „JUTRA PRACY"

Parlamentarna grupa katolicko - narodowa nadesłała do redakcji „Jutro Pracy" depeszę, podpisaną w imieniu grupy przez posła Zaklikę, a wyrażającą całkowitą solidarność z grupą „Jutra pracy" i gotowość do utworzenia wraz z nią, w razie wyjścia z Ozonu, jednego ugrupowania. Grupa katolicko - narodowa liczy jak wiadomo kilkunastu członków, posłów i senatorów, nie wchodzących w skład Ozonu.

CZY GEN. SKWARCZYŃSKI MIAŁ PRAWO WYKLUCZYĆ POSŁA BUDZYNSKIEGO Z KLUBU PARLAMENTARNEGO OZONU

W kołach parlamentarnych przeważa opinja, iż szef Ozonu, gen. Skwarczyński, wybrał niewłaściwą drogę dla usunięcia posła Budzyńskiego z Klubu Parlamentarnego Ozonu, ponieważ regulamin Klubu przewiduje instytucję sądu, i dopiero na podstawie orzeczenia tego sądu członek Klubu może zostać wykluczony. Wprawdzie koła ozonowe tłumaczą się tem, iż gen. Skwarczyński skreślił najpierw posła Budzyńskiego z listy członków organizacji OZN do czego miał prawo, — a więc tem samem automatycznie poseł Budzyński przestał być i członkiem Klubu Parlamentarnego, — jednakowoż tłumaczenie to nie przekonywuje parlamentarzystów, gdyż na tej drodze gen. Skwarczyński mógłby usunąć tą okrężną drogą każdego członka Klubu bez sądu. A więc w takim razie i instytucja sądu, przewidzianego w regulaminie, byłaby zbyteczną.

Równocześnie rozeszły się pogłoski, iż wykluczenie posła Budzyńskiego nastąpiło na podstawie samodzielnej decyzji gen. Skwarczyńskiego, bez porozumienia z pułk. Wendą i sztabem Ozonu.

Nagłe zachwianie się kursu franka

PARYZ. Pat. Opinja publiczna zaskoczona została nagłem zachwianiem się kursu franka francuskiego i równoległą zwyżką wszystkich dewiz zagranicznych na giełdzie paryskiej, a przedewszystkiem dewiz anglosaskich i amerykańskich.

Funt szterling notowany we środę 158 frs 21 cts zwyżkował do 160 frs, a dolar St. Zjedn. z 31 frs 65 cts do 32 frs 04 cts.

Tej zwyżce dewiz towarzyszyła poważna zniżka franka w tranzakcjach terminowych, zarówno 1-miesięcznych, jak i 3-miesięcznych.

Tej nagłej baissie towarzyszyły liczne pogłoski, kursujące w kołach giełdowych, które wywarły niewątpliwie swój wpływ na notowania w Paryżu. Pogłoski te opierając się na fakcie, iż ostatnie posiedzenie rady ministrów nie przyniosło żadnych wyjaśnień co do dalszych planów rządu premjera Daladier w dziedzinie finansowej i gospodarczej, podawały, jakoby w łonie gabinetu zapanować miały pewne rozbieżności poglądów na metody, jakie zamierza zastosować rząd w dziedzinie polityki finansowej i gospodarczej.

Środowe posiedzenie rady ministrów nie przyniosło dokładnych wyjaśnień co do metod, jakie rząd zamierza przedsięwziąć, aby na podstawie pełnomocnictw przystąpić do uregulowania stosunków gospodarczych i finansowych, a wyniki obrad wykazują, że rząd nie zamierza wykorzystać w sposób pośpieszny pełnomocnictw i, że będzie działać z całą ogłędnością.

Nagłe obniżenie się kursu franka można przypisać niepewności kół finansowych co do metody, jaką zamierza użyć Daladier celem odbudowania życia gospodarczego, a przedewszystkiem zamiarów rządu w dziedzinie polityki monetarnej. W kołach finansowych zaznaczają się dwie tendencje: jedna stała na stanowisku pewnej faktycznej stabilizacji kursu franka na dotychczasowym poziomie, a druga, która przewidywała utrzymanie w dalszym ciągu waluty francuskiej na falach fluktuacji, zależnej od konjunktur. Zachwianie się franka zdaje się być wynikiem starć tych dwóch tendencyj.

Czy Londyn odmówił Francji NOWEJ POŻYCZKI

PARYŻ. Pat. Prasa francuska zapowiada, iż w czasie wizyty Daladier oraz ministra Bonnet'a w Londynie, zostanie poruszona sprawa udzielenia przez Anglję nowej pożyczki dla Francji. Dzienniki francuskie wyrażają nadzieję, iż obecna konjunktura gospodarcza i polityczna we Francji pozwoli na łatwą realizację poważnej operacji kredytowej na rynku angielskim.

Rozmowy włosko-francuskie

w oświetleniu prasy niemieckiej

BERLIN. Pat. Cała prasa niemiecka rozpatruje widoki zaryso wującego się porozumienia francusko - włoskiego na tle zawartego już układu między Włochami a W. Brytanją. Oficjalny „Voelkischer Beobachter" czyni uwagi, że należy się tylko dziwić, że rokowania francusko - włoskie zostały podjęte tak późno. Fakt ten można z jednej strony przypisać przysłonięciu istotnych celów polityki francuskiej przez doktryny wewnętrzno - polityczne oraz nastawieniu pewnych sfer min. spr. zagr., mających zawsze tendencje do rozcięcia włosa na cztery części. Jest rzeczą charakterystyczną — pisze „Voelkischer Beobachter", że Francja poraz pierwszy przystępuje do rokowań bezpośrednich, nie powołując się na pakt Ligi Narodów i zbiorowe bezpieczeństwo. Głównym i istotnym celem tych rokowań jest jednak odbudowa frontu Stressy, a przez to rozluźnienie osi Rzym—Berlin. Będą tu niewątpliwie w użyciu — kończy „Voelkischer Beobachter" — znane już od dawna hasła o parciu Niemiec do morza Śródziemnego, zagrażeniu Triestu i td.

Wybory w Sowietach

MOSKWA. Pat. Prezydjum wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego wyznaczyło wybory do najwyższej rady republiki rosyjskiej na dzień 26 czerwca rb., a datę rozpoczęcia kampanji wyborczej na 26 kwietnia rb.

W tym samym dniu w myśl dekretu centralnego komitetu wykonawczego Ukrainy odbędą się wybory do najwyższej rady republiki ukraińskiej.

Rocznica bitwy pod Stefankowem

KONSKIE. Pat. 22 b. m. przypada rocznica pamiętnej bitwy powstańców z 1863 r. pod Stefankowem. Organizacje młodzieżowe i b. wojskowych przygotowują uroczyste obchody na miejscu zwycięstwa.

W dniu 22 kwietnia 1863 r. pułkownik wojsk powstańczych Djonizy Czachowski, naczelnik siły zbrojnej województwa sandomierskiego stoczył pod Stefankowem, powiatu koneckiego bitwę z Rosjanami, która skończyła się zwycięstwem oręża polskiego.

Na pamiątkę tego zwycięstwa ks. Jan Wiśniewski — proboszcz w Borkowicach, pow. koneckiego, wzniósł w Stefankowie własnym kosztem pomnik ku czci bohaterskiego Wodza Powstańców Czachowskiego i wydał obecnie 2 poematy opiewające bohaterski czyn spod Stefankowa z r. 1863.

Zwołanie Koła Parlamentarnego Ozonu

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Dowiaduję się, iż grupa „Jutra Pracy" wystosowała do prezydjum Parlamentarnego Koła Ozonu żądanie zwołania plenarnego posiedzenia Koła na dzień 30 kwietnia.

Komunikat Z. M. P. p. Rutkowskiego

(TELEFONEM Z WARSZAWY

(Ł) Redakcje pism warszawskich otrzymały telefonicznie komunikat od ZMP p. Rutkowskiego, zawiadamiający, iż lokal tej organizacji znajduje się w Warszawie przy ul. Szerokiej nr. 22, gdzie rozpoczęte już zostało normalne urzędowanie. Równocześnie w komunikacie tym zaznaczono, że narazie ZMP nie uważa za potrzebne prostowanie informacyj rozesłanych przez mjr. Galinata.

BIAŁOSTOCKI Z. M. P.

opowiedział się za p. Rutkowskim

BIAŁYSTOK (Telefonem). Kierownictwo białostockiego Związku Młodej Polski komunikuje:

„Wobec podania przez PAT w komunikacie z dnia 21 bm. wiadomości o rzekomem wystąpieniu Okręgu białostockiego ZMP przeciwko koledze kierownikowi Jerzemu Rutkowskiemu stwierdzam, że:

1) osobę kolegi Jerzego Rutkowskiego darzę pełnem zaufaniem, oddając się całkowicie do jego dyspozycji z wszystkiemi odziałami okręgu;

2) bezwzględnie solidaryzuję się z wystąpieniem kol. Jerzego Rutkowskiego: z

3) stanowisko Okręgu białostockiego ZMP zakomunikowałem okręgowym władzom Obozu Zjednoczenia Narodowego w osobach pp. Lipskiego i d-ra Karwowskiego, którzy się do mnie zwrócili jeszcze dnia 20-go bm. na skutek depeszy płk. Wendy."

Podpisano:

Kierownik Okręgu białostockiego Z M P (—) **Roman Borchers**
Zastępca kierownika: (—) **Władysław Srzednicki**

Wojska gen. Franco kontynuują natarcie

BURGOS. Pat. Na południe od rz. Ebro wojska gen. Franco przystąpiły do likwidowania enklawy wojsk rządowych pomiędzy pasmami górskiemi Beceite i Maestrargo. Wojska gen. Aranda kontynuują natarcie.

SALAMANKA. Pat. Komunikat kwatery głównej: Val Aran został przez nas ostatecznie zajęty. Dotarliśmy do dwóch przełęczy granicznych: Pont du Roi i Portillon. Na odcinku Castellon posunęliśmy się o kilka kilometrów na południe. Na froncie madryckim odparliśmy kilka ataków.

SARAGOSSA. Pat. Korespondent Havasa donosi, że wczoraj rano w rękach powstańców znajdowało się 70 km. wybrzeża i jedna trzecia Katalonji.

„Czy Czechosłowacja może istnieć"

Polemika organu marsz. Goeringa z „Times'em"

BERLIN. PAT. Zbliżony do marszałka Goeringa „Nazional Ztg." polemizuje z wywodami „Times'a', w sprawie Niemców sudeckich „Nazional Ztg." zarzuca organowi angielskiemu brak zrozumienia tego doniosłego problemu środkowo - europejskiego. Zamiast pisać, że Czechosłowacja nie może wogóle istnieć bez Sudetów, „Nazional Ztg." radzi zastanowić się, czy Czechosłowacja może istnieć w dzisiejszej swej postaci i przy obecnym składzie narodowościowym. Jeśli „Times" ma nadzieję, że sprawa da się załatwić przy pomocy demokratycznych kompromisów, to myli się bardzo.

Król Emanuel będzie witał

przybywającego do Rzymu kancl. Hitlera

RZYM. Pat. Potwierdzają tu wiadomości, że kanclerz Hitler przybędzie do Rzymu 3 maja wieczorem i powitany będzie na dworcu Ostyjskim przez króla Wiktora Emanuela III-go, z którym następnie odjedzie do pałacu Kwirynalskiego, gdzie zamieszka. Na dworcu witać będzie kanclerza Hitlera również Mussolini. Dnia 4 maja rano Hitler złoży wizytę królowi.

Anulowanie ustawy

o zwrocie majątku Habsburgom

WIEDEŃ. Pat. W tych dniach została anulowana ustawa, wydana przez poprzedni rząd, a przewidująca zwrot Habsburgom ich majątków i nieruchomości. Anulowanie to dotyczy jedynie majątku będącego własnością Ottona Habsburga i jego najbliższej rodziny i nie dotyczy reszty rodziny Habsburgów — arcyksięcia Antoniego, arcyksięcia Eugenjusza i innych, posiadających piękne zamki historyczne. Zarządzenie to jest reakcją na znany wywiad Ottona Habsburga, udzielony wkrótce po anschlusie korespondentowi „Petit Parisien", w którym on w imieniu uciśnionego austrjackiego narodu zaapelował do wielkich mocarstw o pomoc.

200 tysięczna armja chińska

szykuje się do decydującej bitwy

HANKOU. PAT. Chińczycy skoncentrowali ponad 200 tys. wojsk na odcinku Linyi. Wojska zajęły stanowiska w odległości 6 klm. od miasta. Japończycy ze swej strony czynią przygotowania do bitwy, która może stać się decydującą dla dalszego przebiegu wojny chińsko - japońskiej.

Oświadczenie japońskiego ministra wojny

TOKJO. Pat. Minister wojny gen. Sugiyama, który powrócił z dziesięciodniowej inspekcji wojsk japońskich w Chinach, oświadczył, iż podróż inspekcyjną odbył samolotem, przyczem zwiedził nietylko fronty w Chinach Północnych i Środkowych, lecz również w prowincji Szansi i w Mongolji. Na obszarach Chin, zajętych przez wojska japońskie, gen. Sugiyama zastał porządek, spokój i wyraźną poprawę gospodarczą.

Odnośnie przygotowań marsz. Czang Kai Szeka do dalszych działań wojennych gen. Sugiyama oświadczył, że wojska chińskie są zdemoralizowane naskutek niepowodzeń oraz braku broni, amunicji i żywności.

Wczoraj popołudniu gen. Sugiyama na posiedzeniu rady ministrów zdał sprawę z rezultatów inspekcji dokonanej przezeń w Chinach, przyczem zreferował plan dalszych zakrojonych na wielką skalę działań wojennych w Chinach Północnych i Środkowych. Przed posiedzeniem rady ministrów gen. Sugiyama odbył rozmowę z premjerem ks. Konoye w sprawie: 1) zarządzeń mających na celu obalenie rządu marsz. Czang Kai Szeka, 2) powołania do życia specjalnego urzędu do spraw chińskich, celem koordynacji polityki wobec Chin w duchu pożądanym z punktu widzenia japońskich kół wojskowych, 3) zarządzeń Japonji w związku z uznaniem nowego rządu chińskiego, 4) zarządzeń mających na celu stabilizację sytuacji politycznej w Japonji w sensie wzmocnienia jedności narodowej w związku z bardziej zdecydowaną polityką wobec Chin, której domagają się japońskie władze wojskowe.

ŻYDZI NA WĘGRZECH PROTESTUJĄ

BUDAPESZT. Pat. W związku z t. zw. ustawą żydowską najpoważniejsze organizacje żydowskie wystosowały równobrzmiące memorjały do obu izb parlamentarnych. Memorjały wskazują, na niepożądane skutki, jakie wprowadzenie ustawy mogłoby wywołać w życiu wewnętrznem kraju i stwierdzają, że ustawa zawiera akcenty obraźliwe w stosunku do obywateli wyznania mojżeszowego.

Szczegóły trzęsienia ziemi w Turcji

800 zabitych, 50 tys, osób bez dachu nad głową

LONDYN. Pat. Do Londynu nadchodzą szczegóły tragicznego trzęsienia ziemi, jakie w ciągu ostatnich dwuch dni nawiedziło Turcję.

Głównym ośrodkiem trzęsienia jest Anatolja w Turcji Azjatyckiej, gdzie pierwsze wstrząsy dały się odczuć we wtorek i od tego czasu ustawicznie się powtarzają. Trzęsienia te stanowią nienotowaną dotychczas w historji Turcji katastrofę. Całe połaci kraju uległy zupełnemu spustoszeniu. Trzęsieniu ziemi towarzyszyły ogłuszające podziemne łoskoty, które wywoływały nieustanną panikę wśród ludności. Około 50.000 osób pozostaje bez dachu nad głową. — Całe rodziny nagle zginęły w powstałych w czasie wstrząsów szczelinach gór. Ci, którzy ocaleli, przebywają na polach, niejednokrotnie otoczonych szerokiemi szczelinami, z których od czasu do czasu wydobywa się gorąca woda.

Najbardziej ucierpiały okolice miast: Kirszehiru, Jozgatu i Corumu, leżących w promieniu 100 mil od stolicy kraju Angory. Według ostatnich wiadomości liczba zabitych i zaginionych oceniana jest na 800 osób, przyczem 18 wsi zostało całkowicie zniesionych z powierzchni ziemi, a 22 zostały częściowo zniszczone. Istnieje jednak obawa, że liczba zabitych i straty materjalne są znacznie większe.

Wielki proces korupcyjny

Idzikowski i Michalski przed Sądem w Warszawie

WARSZAWA, 21 kwietnia

Po czterech latach dochodzeń proces Idzikowskiego i Michalskiego ujrzał światło sali sądowej.

Oto sala: za stołem sędziowskim komplet pod przewodnictwem s. Kamińskiego, przy udziale sędziów Rybczyńskiego i Lewickiego, oraz zapasowego sędziego Kulczyckiego. Na fotelu oskarżycielskim prok. Marcinkowski, obok niego powód cywilny adw. Krzysztoń. Ławę obrończą zajmują adwokaci:Szurlej, Kwiatkowski, Freyer. Franio i Goldstein.

Wreszcie oskarżeni: **Edward Idzikowski**, jasny blondyn, w granatowym garniturze, o nerwowem, niepewnem spojrzeniu, **Paweł Michalski**, starszy, jowialny pan z brzuszkiem i dawny wspólnik Michalskiego **Józefa Miazga, Szymon Kaufman** — pełnomocnik hr. Pinińskiego oraz b. naczelnik urzędu skarbowego w Białymstoku **Witold Niesiobędzki** Wszyscy odpowiadają z artykułów 264, 281 i 286 k.k.

POSTACI CENTRALNE

Centralnemi osobistościami procesu są Idzikowski i Michalski — wszyscy inni to postacie marginesowe ,drugoplanowe.

Idzikowski był, jak to można przy dzisiejszej terminologji politycznej powiedzieć, „szefem sektoru rzemieślniczego" BBWR. Był działaczem z „rozmachem" i swoistą inicjatywą. Na terenie parlamentu wsławił się w roku 1930 napadem z pałką gumową na ówczesnego prezesa Klubu Narodowego w Sejmie prof. Rybarskiego.

Idzikowski organizował rzemieślników dla BBWR, prowadził gry i gierki, rósł, „porastał w pierze". U szczytu swojej „karjery" dysponował luksusowym 5 pokojowym apartamentem w Alejach Jerozolimskich w stolicy, był właścicielem majątku ziemskiego, miał wytworny samochód, miał udziały w 2 kamienicach dochodowych w Warszawie — słowem był najbardziej „wzorowym" czwartobrygadzistą. Jako działacz rzemieślniczy Idzikowski został nawet członkiem honorowym kilku cechów prowincjonalnych, które po jego aresztowaniu znalazły się w dość kłopotliwem położeniu.

21 WRZEŚNIA 1934

Słuchy o tajemniczych „pracach" Idzikowskiego, o „funduszu pomocy prawnej" i brylantowej broszy krążyły już na początku roku 1934. Wówczas to sąd klubowy BBWR wykluczył go z klubu, czem jednak Idzikowski nie przejął się — zdaje się —zbytnio, mandatu poselskiego nie złożył i wyjechał jedynie na pewien czas z Warszawy. Aresztowanie „działacza" nastąpiło w dniu 21 września 1934 r.Skorzystano przytem z art. 21 konstytucji, który pozwala aresztować posła, oskarżonego o pospolite przestępstwo, dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości. W parę tygodni póżniej Idzikowski zrzekł się mandatu poselskiego. Od tego czasu w sprawie rozpoczął działać prokurator — śledztwo toczyło się niemal przez 4 lata i w jego wyniku mamy dzisiejszą rozprawę.

Akt oskarżenia zarzuca Idzikowskiemu dwie kategorje przestępstw.

Pierwsza to sprawa broszki brylantowej. Na wniosek Idzikowskiego związek cechów piekarskich zakupił u jubilera Kozłowskiego na Krak. Przedmieściu broszkę brylantową za 3000 zł., która miała być ofiarowana Michalskiemu za jego przychylne stanowisko wobec piekarzy.

Idzikowski przywłaszczył sobie broszę, brylant sprzedał, a gdy sprawa zrobiła się głośna z płaczem błagał, nieżyjącego dziś sen. Wendta, ówczesnego prezesa Izb Rzemieślniczych, aby kradzieży nie wydawał.

Druga kategorja to fundusz na „obronę prawną". Idzikowski w roku 1931, na zebraniu cechu piekarzy postawił wniosek o zebranie tego rodzaju funduszu, twierdząc, że Ministerstwo Skarbu zamierza podnieść podatek dochodowy dla piekarzy. Zebrano wówczas 20 tys. złotych i suma ta utonęła w kieszeni Idzikowskiego.

„KARJERA" MICHALSKIEGO

Druga centrowa figura procesu — Paweł Michalski rozpoczął swoją karjerę urzędnika skarbowego jeszcze za czasów rosyjskich, przechodząc po odzyskaniu niepodległości do centrali Ministerstwa Skarbu. Awansuje szybko mimo, że nie posiada nawet matury: w roku 1924 jest radcą skarbowym, w r. 1926 zostaje naczelnikiem wydziału, a w 1931 zastępcą dyrektora departamentu podatków i ceł. Dochody jego na tem stanowisku wraz ze wszystkiemi dodatkami wynosiły 4 tysiące zł. miesięcznie. Podobnie, jak Idzikowski myślał też o swej przyszłości. Wyrazem tej troski była willa w Swidrze i konto w jednym z banków warszawskich.

AFERA PLAGJATOWA

Michalski pracował też naukowo — również w swoistym stylu. Najpierw jest współredaktorem prac „Front gospodarczy" i „Pięć lat na froncie gospodarczym". Zachęcony tem rozpoczyna na Wolnej Wszechnicy wykłady z dziedziny skarbowości dla urzędników skarbowych. Wykłady te, jak się później okazało, były... wierną kopją wykładów skarbowości prof. Taylora na Uniwertecie Poznańskim, w którego skrypt przezornie zaopatrzył się „profesor" Michalski.

Aresztowanie Michalskiego nastąpiło równocześnie z aresztowaniem Idzikowskiego w dn.21 września 1934 roku.

Pozostali oskarżeni Miazga — b. urzędnik „Frampolu", Niesiobędzki i Kaufman odpowiadają za współdziałanie z głównymi oskarżonymi.

Wbrew wnioskom obrony,składanym poprzednio i ponowionym w czwartek proces Michalskiego nie będzie wyłączony.

Przez parę tygodni więc (180 stron aktu oskarżenia—151 świadków) na sali nr. 1 toczyć się będzie łącznie jeden z największych procesów korupcyjnych.

W.

Powództwo Skarbu Państwa dopuszczone

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

Pierwszy dzień rozprawy wypełniło odebranie personaljów od oskarżonych, oraz sprawy, dotyczące powództwa cywilnego i wniosków obrony. Po gwałtownym sporze Sąd dopuścił powództwo Skarbu Państwa przeciwko Michalskiemu w wysokości 60 tys. zł. oraz powództwo fabrykanta sukna w Białymstoku Izaaka Pinesa contra Michalskiemu, Niesiobędzkiemu i Kaufmanowi. Natomiast wnioski obrony o powołanie dodatkowych świadków i o wydzielenie sprawy Idzikowskiego, zostały odrzucone.

W dniu dzisiejszym będzie odczytany akt oskarżenia, co wypełni cały dzień rozprawy.

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

CHMIELEWSKI POZOSTAŁ W AMERYCE

NOWY JORK. Pat. Chmielewwski pogodził się ostatecznie z Cyganiewiczem i podpisał trzyletni kontrakt.

W związku z powyższem, bokser wyjechał 20 bm. do Bostonu, gdzie rozpoczął trening.

Cyganiewicz zaangażował pozatem do swego zespołu bokserów zawodowych znanego pięściarza polskiego Chomę. Choma pełnił ostatnio funkcje pokładowego w załodze m-s „Batory".

BOJKOT OLBRZYMA WILEŃSKIEGO

NOWY JORK. Pat. Jak nam donoszą z Nowego Jorku, menażerowie amerykańscy bojkotują Taluna, olbrzyma wileńskiego, który na terenie amerykańskim rozegrał zwycięsko trzy spotkania zapaśnicze.

Bojkotem tym menażerowie amerykańscy usiłują zmusić Cyganiewicza, aby odstąpił im kontrakt, ofiarując mu wzamian 35 tysięcy dolarów.

Por. Skulicz zdobył grand prix Nicei

NICEA. PAT. We czwartek, w piątym dniu międzynarodowych zawodów konnych w Nicei rozegrano konkurs o Grand Prix miasta Nicei. Pierwsze miejsce i nagrodę zdobył jeździec polski por. Skulicz na koniu „Dunkan", mając bezbłędny parcours i najlepszy czas. Drugie miejsce zajął doskonały jeździec rumuński Tudora w czasie o 3 sekundy gorszym.

Z innych jeźdźców polskich rtm. Komorowski na „Zbiegu" zajął 7-me miejsce, mając 4 punkty karne. Por. Pohorecki na koniu „Andahar" i por. Zalewski na koniu „Wizja" zajęli dalsze, jednakże punktowane miejsca.

Należy zaznaczyć, że konkurs był bardzo trudny i na 56 startujących koni tylko pięć przeszło parcours bez błędu.

Ptactwo przylotne ginie

spowodu chłodów

WILNO. Brak pożywienia, spowodowany trwającym niespodziewanym długim okresem chłodów i przymrozków,odbił się fatalnie na warunkach bytowania ptactwa przylotnego. W ostatnich dniach zanotowano kilka wypadków śmierci wśród ptactwa wskutek braku pożywienia. W pobliżu osiedli miejskich i wiejskich spotyka się często wynędzniałe i osłabione bociany, które prawie nie reagują na zbliżenie się człowieka.

W WIRZE STOLICY

O WARJATACH

Z Austrji przyjeżdżają więc do nas żydzi, a z Francji warjaci. Lepsi już zresztą ci goście z Francji.

Utrzymywanie Polaków warjatów we Francji tak nas drogo kosztowało, że opłaca się ich sprowadzać luksusowym statkiem do Gdyni i odwieźć sleepingami do Horoszczy pod Białystok. Obsługa statku stwierdziła zresztą zgodnie, że niema żadnej różnicy między zwykłymi pasażerami, a tymi pomieszanymi. Zawsze tyleż kramu i rwetesu przed obiadem.

Jeśli się widzi w Polsce gminę biedną, zrujnowaną, bez grosza to można zakrzyknąć domyślnie:

— Macie w gminie warjata. co?

Bo wystarczy jeden solidny warjat z napadami szału, by sprowadzić całą gminę na żebry. Gmina musi swego warjata umieścić w szpitalu obłąkanych, opłata zań wynosi minimum 300 zł. miesięcznie. Bulnąć rocznie 3600 zł. — to i cały budżet gminy wywrócony do góry nogami, a warjat może żyć lekko 50 lat. Mieszkańcy gminy mogą dostać szału ze złości.

Tak często się czyta o bestjalskiem trzymaniu warjata na łańcuchu w chlewiku, tak łzawo opisują gazety jak wzburzyło poczciwą ludność wioski makabryczne odkrycie, jak chciała zlinczować okrutnych rodziców.

Owszem chciała zlinczować, ale za to, że sprawa się wydała, że odtąd warjata utrzymywać będzie gmina. Gdy rodzina wsiowa żyje za 120 złotych przez cały rok, jakaż pasja ją ogarnia, kiedy płaci podatki na utrzymywanie szaleńca za 300 zł. miesięcznie.

Tak modne są dziś kawały o warjatach, że dla nieszczęśliwych ludzi, co nie spędzają dziennie 5 -iu godzin w kawiarni warszawskiej, podaję dwa ostatnie:

Jak warjat zapala zapałki?

Wyciąga z pudełka jedną i pociera złym końcem, rzuca ze złością, mówi:

— Na nic!

Druga: — ta też do niczego!

Trzecia: — paskudztwo!

Wreszcie dziesiątą pociera prawidłowo, zapala i rozradowany woła:

— Oo, ta dobra, trzeba ją schować na przyszłość!.

No i chowa do pudełka.

Drugi kawał jeszcze inteligentniejszy: — —

Dwuch warjatów idzie sobie ulicą widzą dwa jamniki drałujące chodnikiem.

— Oho, — mówi jeden warjat — będzie deszcz!

— Skąd wiesz?

— No bo psy tak nisko latają!

Ha, ha, ha!

Karol.

TELEGRAMY

BUKARESZT. Pat. Została ogłoszona ustawa o pozbawieniu obywatelstwa rumuńskiego osób, przebywających zagranicą, a winnych czynów, naruszających pokój publiczny, lub postępujących w sposób sprzeczny z obowiązkiem wierności wobec państwa, szkodzących interesom, lub opinji i prestiżowi Rumunji.

BRUKSELA. Pat. Belgijskie stacje radjowe odmówiły transmitowania obchodu pierwszomajowego w Lille. Obchód ten jest organizowany przez lewicowe czynniki międzynarodowe.

RZYM. Pat. Przybyły tu z Paryża trzy siostry króla Albanji Zogu I-go.

RZYM. Pat. Nad lotniskiem w Gorycy zderzyły się dwa wojskowe samoloty myśliwskie. Jeden pilot zginął.

CITTA DEL VATICANO. Pat. — Ojciec św. przyjął na prywatnej audjencji ministra spraw zagranicznych Łotwy p. Gulbisa.

PARYŻ. Pat. Książę Bernard, małżonek holenderskiej następczyni tronu, po krótkim pobycie w Cannes, odjechał wczoraj w towarzystwie swego brata samochodem przez Lyon do Paryża.

WIEDEŃ. Pat. Rozesłany przez wiedeński sąd krajowy list gończy za arcyksięciem Ottonem Habsburgiem został opublikowany w wychodzącej w Wiedniu „Gazecie Politycznej".

MEDIOLAN. Pat. Niemiecka — „Schuldt - Orient Linie" otwiera niebawem nową linję z Triestu do Albanji, Grecji, Bułgarji, Turcji, Palestyny i ewentualnie Syrji z dwutygodniowymi rejsami. W ten sposób przemysł południowo — niemiecki otrzyma połączenie z Bliskim Wschodem pod własną banderą, co niewątpliwie odbije się niepomyślne na interesach włoskich linij okrętowych.

PARYŻ. Pat. We wtorek zmarł nagle na zamku Coudon przekształconym na pewnego rodzaju sanatorjum i miejsce wypoczynku dla inwalidów wojennych, prezes związku inwalidów, płk. Picot, jeden z popularnych działaczy organizacji z czasów wojny. Płk. Picot, który był swego czasu deputowanym, a w r. 1926 wiceministrem spraw wojskowych, zmarł nagle w czasie, gdy w związku ze zjazdem inwalidów wydawał rozporządzenia przygotowawcze do zjazdu.

Interesujący wskaźnik poprawy położenia rolnictwa

(tk) Przemysłem najściślej związanym z rolnictwem jest niewątpliwie przemysł maszyn i narzędzi rolniczych. Wiadomo, że przemysł ten przeszedł w latach kryzysowych niebywale ostre nasilenie; wszak w takim np. r. 1933 — portfel zamówień na maszyny rolnicze wyniósł zaledwie... 2 proc. swego stanu z roku 1928! W międzyczasie, dzięki polepszeniu się konjunktury w rolnictwie, również i przemysł maszyn rolniczych nabrał ponownie rumieńców życia, czego charakterystycznym odblaskiem będzie pierwszy, pokryzysowy, na wielką skalę zakrojony pokaz maszyn i narzędzi rolnictwa na tegorocznych Targach Poznańskich (1—8 maj). Wielki plac kolumnowy Targów będzie przepełniony eksponatami „odrodzonego" przemysłu.

Wojna w Chinach

W ostatnich czasach położenie wojenne na Dalekim Wschodzie stało się dla Japończyków dość trudne. Jakkolwiek zapowiedzi delegata chińskiego w Londynie, dotyczące miljonów rezerw, przyjmować należy z zastrzeżeniami, to jednak jest faktem, że niewyczerpany materjał ludzki Chin umożliwił Czang - Kai - Szekowi doraźne wypełnienie powstałych w szeregach luk i zmobilizowanie kilkuset tysięcy jako tako do wojny przygotowanego żołnierza. Zagranica dostarczyła też sporo materjału wojennego, przedewszystkiem artylerji i tanków. O wzmocnienie sił powietrznych Chin postarały się Sowiety, przesyłając kilkaset samolotów rozmaitych konstrukcyj, oraz personel instruktorski.

Cały ciężar walk w ostatnich miesiącu przeniósł się w obszar na północ od kolei Lunghai.

W ostatnich tygodniach przejawia się u Japończyków stała tendencja do angażowania w Chinach ograniczonej liczby dywizyj, aby na wypadek jakiejś akcji Sowietów mieć przygotowaną armję i zapasowy, świeży materjał wojenny.

Jak o tem już w ostatnich zestawienia sytuacyj na frontach chińskich się mówiło, Japończycy, działając wzdłuż kolei Tientsin — Pukau w prowincji Szantung, dotarli do linji Tsining — Yenczau — Yiczau, a nawet posunęli się o 30 klm. na południowy zachód od Tsining. Na południe od Hsüczau marsz japoński został zatrzymany przez ataki na tyłach, przeprowadzone przez duże bandy chińskie, które zdołały się zebrać za frontem. W tym mniej więcej okresie odbył się zwycięski marsz w prowincji Szansi i nad rzekę Hoangho, której przekroczyć Japończykom się nie udało. Ekspedycje japońskie ruszyły też naprzód nad środkową i górną Hoangho, która tam stanowi granicę prowincji Szansi. Celem tej akcji było utrudnić dopływ sowieckiego materjału wojennego.

Ze względu na dowóz, stały się linje kolejowe Tientsin — Pukau, Pekin — Czangte — Hankau, oraz Taiyüan — Puczou, przewodniemi linjami operacyj, zważywszy, że każda jest od drugiej odległa o conajmniej 200 klm. Chińczycy, którzy stawiali opór na dwóch linjach zachodnich, zostali dość łatwo odrzuceni, a tylko na kolei Tientsin — Pukau doszło do gwałtownych walk i zdecydowanego oporu chińskiego. Operacyjne przyczyny takiego właśnie stanu rzeczy staną się zrozumiałe, gdy uwzględnimy, że jeśli-by Japończycy zdobyli Hsüczau, wówczas węzłowy punkt na kolei Pekin — Hankau, a mianowicie Czengczau byłoby łatwe do wzięcia od wschodu, opór nad Hoangho musiałby się załamać i droga do Hankau stałaby się dla Japończyków łatwiejszą. Im więcej sił japońskich zostanie związanych pod Hsüczau, tem pewniejsze jest Czengczau, a tem samem Hankau. Pewnie również chroniona będzie wielka linja dowozowa Hongkong — Kanton — Hankau.

Szybki marsz Japończyków wzdłuż tych trzech linij kolejowych miał dla nich także nieprzyjemne następstwa. Oto całe niepobite części armij chińskich, które niejednokrotnie uchylały się od bitwy, pozostały groźne na szerokich przestrzeniach i dotkliwie szkodziły połączeniom japońskim. Oczywiście oddziały te, mając odcięty wszelki dowóz, musiały się poddać wcześniej czy później, czasami jednak trzymały się bardzo długo. W ten sposób 26 marca poddał się pod Linhsien na zachód od Czangte generał Li Ying, ze swą dwunasto tysięczną dywizją.

Japończycy jednakże nie ustawali w natarciu. 16 marca zaatakowano Hoku, a 18-go Kweihwę, w północnej prowincji Szansi. Pod Kihsien, po gwałtownych, krwawych walkach od 21 do 23 marca odrzucili oni około 100.000 Chińczyków w kierunku południowo - zachodnim, do tak zw. „Błękitnego Expressu". Z Linczeng w prowincji Szantung trzy wielkie podjazdy japońskie zajęły Hanczwang, a dalsze oddziały japońskie, posuwając się wzdłuż odnogi kolejowej na Ihsien, odrzuciły Chińczyków i dotarły aż do Taierczwang.

Od 25 marca do 8 kwietnia wywiązały się pod Taierczwang bardzo ciężkie walki, a miejscowość przechodziła przez szereg dni z rąk do rąk. Wedle korespondentów angielskich Chińczycy skoncentrowali tu znaczne odwody i wiele samolotów, tak, że ostatecznie opanowali Taierczwang, wypierając Japończyków do Ihsien.

Również nad Hoangho przeprowadzili Chińczycy cały szereg przeciwuderzeń, zostali jednak po mniej lub więcej zażartych walkach zatrzymani.

Jak widać, sytuacja armji japońskiej, rozrzuconej na olbrzymich obszarach Chin, staje się z każdym dniem cięższa. Doskonałe sztaby japońskie będą się musiały mocno głowić, by z niej wyjść obronną ręką.

W. L.

Pomoc lekarska dla wsi

Do najgłówniejszych zadań służby zdrowia należy zorganizowanie pomocy lekarskiej dla ludności wiejskiej, (która jest jej dotąd pozbawiona), zadanie to winno być załatwione w pierwszej kolejności i ze względu na konieczne spełnienie obowiązku Państwa wobec ludności wiejskiej, jak również i ze względu na bezpieczeństwo kraju, dla zdobycia punktów stycznych z terenem w walce z epidemjami i w walce z gazami trującemi na wypadek wojny. Potrzebne jest również posiadanie na wypadek wojny gotowego aparatu lekarskiego.

To też z uznaniem trzeba powitać rządowy projekt ustawy o służbie zdrowia, pomimo nawet pewnych jego braków. Ustawa ta, opierając się na ośrodkach zdrowia, pokrywających siecią swoją cały kraj, obejmuje i wieś polską. Ośrodek zdrowia w Ameryce i Europie jest w trakcie procesu ewolucyjnego, nie ma jeszcze skończonej doskonałej formy. O ośrodku zdrowia w Polsce, w polskiej interpretacji, na którym wzorowały się Węgry i Japonja, o jego organizacji i zadaniach chcę powiedzieć słów parę.

Mamy już całą literaturę o ośrodkach zdrowia, mamy teoretyków i twórców w jednej osobie, to też, opierając się na ich zdaniu, zabieram głos.

Ośrodek zdrowia na wsi winien obejmować teren do 12 kilometrów w promieniu i obsługiwać koło 10 tysięcy ludności wiejskiej, w miastach dużo więcej.

Do zadań ośrodka zdrowia według artykułu 6 ustawy należy krzewienie higjeny i podnoszenie stanu zdrowotnego ludności, a w szczególności sprawowanie opieki higjeniczno - lekarskiej nad matką i niemowlętami, dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym, zwalczanie chorób społecznych i zakaźnych, piecza nad higjeną otoczenia, udzielanie pomocy leczniczej w nagłych przypadkach.

Ponadto ośrodki zdrowia (mogą leczyć ubogich chorych oraz) mogą za zwrotem kosztów udzielać pomocy leczniczej i położniczej funkcjonarjuszom państwowym, pracownikom samorządowym, osobom ubezpieczonym w ubezpieczalniach społecznych i innym.

Ośrodek zdrowia ponadto powinien dążyć, ażeby pod jednym dachem w jednej instytucji skupić istniejące różnorodne przychodnie: 1) dla matki i dziecka, 2) przeciwgruźlicze i przeciwweneryczne, ponieważ w ten sposób osiągnie się duże oszczędności w lokalu, personelu, manipulacjach biurowych, dla uniknięcia pewnego współzawodnictwa i nieporozumienia w okazywaniu pomocy dla jednego chorego przez kilka instytucyj, dla udogodnienia ludności przez skupienie obsługi w jednem miejscu.

Na czele ośrodka stoi lekarz gminny na wsi (okręgowy w mieście), który kieruje ośrodkiem i udziela pomocy lekarskiej. Pomaga mu higjenistka, która prowadzi rejestrację chorych i biurowość, a głównem jej zadaniem jest nawiązanie kontaktu z ludnością, przenikanie do chat i mieszkań, krzewienie higjeny, pouczanie ludności o obchodzeniu się z chorym i bytowaniu zdrowego. Taka uspołeczniona inteligentna higjenistka jest duszą ośrodka, obok niej jest położna, dla okazywania pomocy położniczej i opieki nad niemowlętami, matką i dzieckiem. Dla celów oszczędnościowych położna po przeszkoleniu może spełniać funkcje higjenistki.

Na koniec kontroler sanitarny, zadaniem którego jest pełnienie służby sanitarno - porządkowej i walki z epidemjami.

Proszę Panów, ośrodek zdrowia na wsi, który spełnia całokształt zadań służby zdrowia i przewiduje tylko profilaktykę bez leczenia ludności wiejskiej, jest tworem chybionym, jest nie do pomyślenia. Mówię specjalnie o wsi, bo w mieście tyle jest rodzai pomocy lekarskiej, że w ośrodkach zdrowia można nie leczyć, ale na wsi, gdzie prawie nie ma lekarzy, a jeżeli są, to zbyt kosztowni i rzadko rozsiani, to nie możliwe. Jak można mówić o nawiązaniu kontaktu z ludnością, o krzewieniu higjeny, kiedy chłop nie znajdzie pomocy lekarskiej w ośrodku zdrowia, gdy obok tego lekarz będzie mógł leczyć urzędnika i funkcjonarjuszy.

To się nie ostoi wobec życia i dlatgo prosiłam o przyjęcie mojej poprawki, a mianowicie

W art. 6 po słowach: „udzielanie pomocy leczniczej w nagłych przypadkach" dodać:

„udzielanie pomocy leczniczej ludności wiejskiej za dostępną opłatą, oraz leczenie darmo ubogich chorych"

I w końcu tego art. dodać:

„Posiadanie podręcznych aptek i udzielanie lekarstw za dostępną opłatą".

Jeżeli chodzi o lekarstwa, wiem, że w dzielnicach zachodnich i Małopolsce lekarze wolnopraktykujący mają prawo posiadać aptekę, tem bardziej i takie samo prawo winien mieć ośrodek zdrowia. Nie mówię o darmowem rozdawnictwie lekarstw, albo o darmowem leczeniu, mówię o cenach możliwie przystępnych.

Na Komisji zgłosiłam taki wniosek, ale gdzieś się rozwiał po drodze, byłam przegłosowana i jako argument słyszałem z jednych ust, że w ten sposób podrywa się byt materjalny zawodu lekarskiego przez wytworzenie konkurencji, że chcę socjalizacji lekarzy, że to jest nawet bolszewizm, takie wysyłanie lekarzy na wieś, gdzie niema ani kina, ani elektryczności, ani samochodu.

Uważam, że ośrodki zdrowia muszą dać i będą mogły dać warunki materjalne odpowiednie do potrzeb, ażeby nie obniżać skali życia.

Sądzę nawet, że dobrze postawiony ośrodek może mieć w przyszłości i samochód, że nie robi się konkurencji lekarzom, bo ich niema na wsi, a jeżeli są, to zbyt kosztowni dla chłopów więc mało przez nich używani. Zarzuty te dotyczyły bardziej dzielnic zachodnich niż kresów wschodnich. Troskliwie dopytywałam się u osób kompetentnych, o stan opieki lekarskiej na wsi w dzielnicach zachodnich, okazało się, że oprócz Śląska w całej Polsce wszędzie jest jednakowo źle, to też proszę Panów, nie możemy przekładać interesu garstki osób nad interes kraju i 70% ludności.

Poza tem musimy przełamać nastawienie ,że kultura jest dla garstki wybrańców i że ci wybrańcy mogą znaleźć ją tylko w mieście, trzeba zrobić wszystko, ażeby ułatwić i wnieść życie kulturalne na wieś.

Dlaczego panowie Ukraińcy robią to z takim dobrym rezultatem i najbardziej wykształceni z nich obejmują pracę na wsi, jako lekarze, kooperatyści, samorządowcy i w ten sposób nawiązują kontakt ze swoim ludem.

Proszę Panów, ośrodki zdrowia mają wielkie szanse rozwoju, oto z niczego w ciągu 12 lat powstało 492 ośrodki, oto w Ministerstwie jest pełno ofert od samorządów, w których ludność prosi o całą masę nowych ośrodków, proponując pewne sumy i prosząc o dopełnienie ich przez subsydja rządowe; są też ośrodki samowystarczalne.

Dążyć musimy, ażeby ośrodek był w odpowiednio zbudowanym lokalu, miał odpowiednie mieszkanie dla personelu, miał - przeszłości środki lokomocji i był ośrodkiem kulturalnym, ośrodkiem opieki społecznej, przystanią dla ludności wiejskiej, gdzie ona może znaleźć i pomoc i oświatę.

Jako jedną z wielkich trudności w organizowaniu ośrodków jest brak lekarzy i niechęć do wyjazdu na wieś. Jeżeli zastanawiam się nad niechęcią lekarzy do pracy na wsi, to na usprawiedliwienie ich chcę zaznaczyć, że naprawdę trzeba dać odpowiednie warunki materjalne po pierwsze, po drugie trzeba przygotowywać studentów do praktycznej pracy medycznej na wsi przez wyznaczenie praktycznych prac pod kierunkiem lekarza gminnego w ośrodkach zdrowia w letnie miesiące, dla przyzwyczajenia się do wsi i pracy na wsi.

Trzeba już teraz zatroszczyć się o większy procent studentów medyków, dla zwiększenia ilości lekarzy w przyszłości, trzeba dać stypendja wzamian za pewną ilość lat pracy na wsi, trzeba powołać do tej pracy kobiety - medyczki, które mogą dużo dobrego na tem polu zrobić, wnosząc swój zapał, sumienność i mniejsze wymagania. Należy zwiększyć ilość studentów medyków i, o ile to możliwe, uzależnić otrzymywanie posad rządowych od pewnej ilości lat przepracowanych na wsi. Jeżeli chodzi o higjenistki, to Naczelny Instytut Państwowy już się zatroszczył o to i dla zwiększenia ilości higjenistek tworzy kurs dziewięciomiesięczny zamiast dwuletniego, to też w prędkim czasie można będzie ich mieć dowolną ilość.

Zresztą w pierwszych latach należy dążyć do uporządkowania już istniejących ośrodków i nie raz chaotycznie i nieprodukcyjnie wydawanych pieniędzy na służbę zdrowia spowodu braku jednolitej organizacji. Należy budować lokale według opracowanych wzorów (fundacja Rockefelera).

Teraz przejdę do podstaw finansowych ustawy, jest to jeden z jej najgłębszych punktów. Cały ciężar finansowania spada na samorząd, o udziale państwa w finansowaniu mówi się nie jasno, będzie to zależało od dobrej woli ministra oraz od możliwości finansowych budżetu jego Ministerstwa, a ponieważ wiemy, jak mało ma pieniędzy Ministerstwo Opieki Społecznej, to już teraz widzimy, że pomoc ta będzie znikoma. Samorządowcy wnieśli wniosek, aby 1/3 poniósł rząd, 1/3 ubezpieczalnia, 1/3 samorząd, z tem, że się nie podniesie podatek wyrównawczy.

Nie sądzę jednak, żeby była potrzeba uderzać w tak wielki dzwon pesymizmu.

W ciągu 12 lat samorząd dobrowolnie, prawie z własnych funduszów, pomógł w zorganizowaniu 492 ośrodków zdrowia, do ideału brakuje jeszcze 3.000.

Ustawa była rozpatrywana po zamknięciu budżetu, a więc tylko na przyszłą sesję budżetową będzie można wystąpić z konkretnym wnioskiem o przeznaczenie pewnych sum na ten cel.

Tymczasem p. wicepremjer Kwiatkowski w swojem przemówieniu w Sejmie i Senacie obiecał pomoc finansową, a wiemy z lat ubiegłych, że obietnice swoje spełnia.

To też uchwalenie ustawy o publicznej służbie zdrowia jest ze wszech miar potrzebne. Życie woła o nią wielkim głosem i nie ma żadnych argumentów przeciwko niej.

Na zakończenie chcę dodać, że ośrodki zdrowia obejmują walkę z gruźlicą w dostępnej dla Polski formie, traktują o przychodniach przeciwgruźliczych, o walce z gruźlicą, a biorąc pod opiekę matkę i dziecko, dążą do zduszenia gruźlicy w zarodku.

Janina Prystorowa

W niedzielnym numerze „SŁOWA" prócz zwykłego materjału publicystycznego ukażą się artykuły:

TEODOR BUJNICKI — „Defilada".
WALERJAN CHARKIEWICZ — Druga powieść z życia Filomatów.
ZDZISŁAW CHRZASTOWSKI — Leśnik z Oszkagiry.
SERGJUSZ PIASECKI — Wróg publiczny nr. 1,
KSAWERY PRUSZYŃSKI — Tadeusz Hoiender z cyklu „Pomniki i ludzie".
Prof. MARJAN ZDZIECHOWSKI — Ukraina a Rosja. Tryiogja Bohdana Łepkiego.
WOJCIECH WASIUTYŃSKI — P. Wiceminister Rolnictwa w gabinecie p. Biuma.

Notatki polemiczne

Powstanie czy demonstracja?

W Nieświeżu dzieje się coś dziwnego. W roku 1919, w marcu była jakaś ruchawka zbrojna, która pociągnęła za sobą szereg ofiar: pięciu zostało zamordowanych przez bolszewików, paręset osób więziono i pastwiono się nad niemi w czerezwyczajkach bolszewickich, kilku pomarło w więzieniach...

Działo się to wszystko dziewiętnaście lat temu, — tak niedawno. A oto, jak się okazuje, nawet rdzenni Nieświeżanie, bezpośredni uczestnicy dziejowych zdarzeń, nie wiedzą dotychczas, co to właściwie wówczas było.

Oficjalny Związek Weteranów Powstań Narodowych — Oddział w Nieświeżu — twierdził, że w marcu 1919 wybuchło w Nieświeżu powstanie, w którem brały udział trzy bojowe drużyny i które trwało półtorej doby.

Komisja Rewizyjna, po skontrolowaniu działalności zarządu w lutym bieżącego roku (Czy w latach poprzednich Komisja Rewizyjna nie działała wcale?), stwierdziła, że spisy uczestników są bardzo niedokładne, że są nadużycia, polegające na wyzyskiwaniu powszechnej nieznajomości przebiegu powstania, jeden zaś z członków zapewnił, że powstanie — owszem — było, ale walczących było najwyżej trzydzieści osób!...

Na to odpowiedział świadek nieświeskich wydarzeń, prof. Marjan Massonius, który, opierając się na własnych spostrzeżeniach, jak i na słowach ś. p. prof. Mieczysława Wolnistego, komendanta powstania, powiedział stanowczo:

„W powstaniu i przygotowaniu do niego brało udział nie mniej, jak 120 osób, a w samej walce nie mniej jak 100".

Te słowa wywołały na łamach „Kurjera Wileńskiego" z dn. 21 b. m. sprostowanie p. Jadwigi Mikuciowej, która była świadkiem akcji zbrojnej i z całem przekonaniem twierdzi, że powstania wogóle nie było żadnego!

„Zbrojne wystąpienie nielicznej garstki młodzieży traktować należy jako demonstrację z bronią".

Pani J. Mikuciowa informuje, że strzelaninę rozpoczęło pięciu młodzieńców: Stanisław Lipiński, Witold Mikuć, Kazimierz Masłowski, Walerjan Wróblewicz i jeszcze jeden o nieustalonem nazwisku. Ci pięciu, jak twierdzi p. Mikuciowa, negują udział w walkach Hanny Biernackiej:

„Żyjący obecnie uczestnicy zbrojnego wystąpienia, a szczególnie żaden z grupy pięciu p. Hanny Biernackiej na linji obstrzałowej, nie widzieli, przez cały czas strzelania nic nie jedli i nie pili, a opatrunków nie potrzebowali, gdyż w ciągu kilkugodzinnej strzelaniny nietylko nikt nie został zabity, ani też ranny, zarówno wśród strzelających, jak i mieszkańców..."

To cenne oświadczenie p. Mikuciowej jest pod jednym względem bardzo intrygujące. Pięciu inicjatorów demonstracji zapewnia, że nikt z nich nie widział p. Biernackiej. Ale przecież wśród tych pięciu jest jeden o nieustalonem nazwisku! Czyżby on incognito zjawił się do p. Mikuciowej, aby oświadczyć, że p. H. Biernacka udziału w akcji nie brała? A może nadesłał anonim? I poco tak się kryje?...

A więc — powstanie czy też demonstracja? Świadoma akcja zbrojna, źle czy dobrze, ale przygotowana przez dorosłych, czy też wybryk pięciu uczniaków?

Nawet tego Nieśwież nie potrafił ustalić po dziewiętnastu latach od chwili walk, po tylu ofiarach!...

Doprawdy to jest kompromitacja większa, niż udekorowanie osób, które na to nie zasłużyły!...

Jeszcze raz: niechże jak najprędzej powstanie Komitet Historyczny, którego zadaniem byłoby odtworzenie dziejów Nieświeża w okresie od okupacji niemieckiej do ostatecznego wyzwolenia i niech Nieświeżanie, zabierający głos w prasie, uważniej kontrolują swe słowa: obecnie przecież postronny obserwator i pilny czytelnik drukowanych relacyj dostaje zawrotu głowy — nic więcej!... Tyle w tem jest sprzeczności!...

W. Ch.

Za konfiskaty tygodnika

zapłaci starosta i wicestarosta

Przed wznowionym komplet - tem wydziału cywilnego S.O. w Łucku, odżyła na chwilę sprawa kilkakrotnych konfiskat „Kurjera Wołyńskiego“ wbrew prawomocnym orzeczeniom sądu, uchylającego zajęcie. Nakazy konfiskaty wydawał starosta powiatowy p. Kościołek oraz wicestarosta Scherautz. Każdorazowy wniosek starostwa o zatwierdzenie zajęcia powoływał się na polecenie ministerstwa spraw wewnętrznych.

Wydawnictwo „Kurjera Wołyńskiego“ wystąpiło obecnie na drogę sądową z pozwem o zwrot poniesionych strat.

Sąd zatwierdził powództwo od starosty Kościołka i wicestarosty Scherautza z tem że powód przedstawi w ciągu 1 go miesiąca dowody rzeczowe swoich kosztów poniesionych łącznie z konfiskatami, a strona pozwana przedłoży dowody, że powództwo należy dochodzić na skarbie państwa wzgl. prokuraturze generalnej.

B. starosta Czarnocki

opuścił więzienie

Jak wiadomo były starosta kartuski Czarnocki przebywał około 8 miesięcy w więzieniu za popełnione nadużycia w związku z pełnieniem funkcyj starosty w Kartuzach. Ostatnio kiedy zachorował, przewieziono go do szpitala więziennego przy Domu Karnym w Grudziądzu, gdzie chorował do Wielkiej Soboty.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowił zwolnić b. starostę Czarnockiego z aresztu za kaucją w wysokości 5.000 zł. Kaucja ta została złożona w Warszawie w Wielki Piątek. Polecenie zwolnienia Czarnockiego z więzienia nadeszło do Grudziądza w Wielką Sobotę w godzinach południowych. Tego samego dnia b. starosta Czarnocki w towarzystwie żony odjechał w kierunku Warszawy.

Jak słychać, Czarnocki zamierza po krótkim pobycie w Warszawie osiedlić się w Nieświeżu, gdzie ongiś był starostą i gdzie też poznał i poślubił obecną drugą swoją żonę.

Czarnocki, który obecnie jest wyznania ewangelickiego, zamierza wrócić na łono Kościoła katolickiego z którego wystąpił przed poślubieniem obecnej swej małżonki.

Opracowanie motywów wyroku

w procesie Cywińskiego

Pierwsze widzenie z żoną

Wydział III karny stołecznego Sądu Okręgowego, wobec wniesienia zapowiedzi apelacji przeciwko wyrokowi skazującemu docenta USB dr. Cywińskiego na 3 lata więzienia za obrazę pamięci Marszałka Piłsudskiego przystąpił już do sporządzania obszernych motywów wyroku.

Motywy te, obejmujące kilkanaście stron pisma maszynowego będą doręczone stronom w ostatnich dniach bm.

Wczoraj w więzieniu mokotowskiem nastąpiło pierwsze po skazaniu widzenie docenta Cywińskiego z żoną.

Prokurator więzienny zezwolił na godzinne widzenie z żoną przybyłą w tym celu z Wilna. P. Cywińska przebywa stale w Wilnie, gdzie naucza polonistyki w zakładzie sióstr Nazaretanek.

Zakaz kumulacji stanowisk

aplikantów i urzędników państw.

Prezydjum Rady Ministrów rozesłało do urzędów państwowych okólnik o zajmowaniu przez aplikantów sądowych innych stanowsik.

Zgodnie z obowiązującemi przepisami objęcie stanowiska aplikanta, musi być poprzedzone ze zwolnieniem go z poprzedniej służby. Wynika z tego, iż niedopuszczalnem jest udzielanie zezwoleń na odbywanie aplikacji sądowej, równocześnie z zajmowaniem urzędu państwowego.

Ministerstwo sprawiedliwości przygotowuje specjalne przepisy o wyszkoleniu prawników administracji rządowej w dziedzinie prawa sądowego.

Na kim spoczywa główny ciężar

walki z gruźlicą

Jakkolwiek medycyna w Polsce nie stoi niżej niż w krajach Europy zachodniej, mimo to rocznie na gruźlicę umiera około 80.000 osób. Tak duży odsetek śmiertelności jest groźny nie tylko ze względu na zdrowie publiczne, ale także i ze względu na obronność kraju.

Gdy zaglądniemy do statystyk, to przekonamy się, że główny ciężar akcji przeciwgruźliczej w kraju spada na barki Ubezpieczeń Społecznych. Ubezpieczenia bowiem ozporządzają największą ilością łóżek przeciwgruźliczych (1668), posiadają najlepiej wyposażone szpitale, sanatorja, przychodnie, organizują najwięcej kolonji i obozów wypoczynkowych dla gruźlików. Rezultaty akcji przeciwgruźliczej, prowadzonej przez Ubezpieczalnie społeczne są pocieszające. Statystyka wykazuje, że na 100 ubezpieczonych liczba zachorzeń gruźliczych w przeciągu ostatnich czterech lat zmniejszyła się niemal o połowę w stosunku do poprzedniego czterolecia.

Wysiłki Ubezpieczalni byłyby uwieńczone może jeszcze lepszemi wynikami, gdyby ubezpieczeni zawczasu zgłaszali się do swoich lekarzy i nie czekali, aż choroba stanie się niebezpieczna. Na przeszkodzie stoi jeszcze ciągle uprzedzenie do lekarzy i niechęć do zgłaszania wypadków chorobowych we właściwym czasie. Ponadto utarło się przekonanie, że na gruźlicę można się leczyć tylko w górach. Tymczasem medycyna po licznych doświadczeniach stwierdziła, że gruźlica może być leczona nie tylko w klimacie górskim, ale także i nizinnym. O wyborze klimatu w każdym szczególnym wypadku może zadecydować jedynie specjalista. Jeżeli więc lekarz wysyła chorego do sanatorjum, obozu czy kolonji, położonej w nizinach, to z tego bynajmniej nie wynika, że chory taki jest gorzej traktowany od pacjenta wysyłanego do leczenia w góry.

Ale nawet gdyby i tych przeszkód nie było, Ubezpieczalnie nie są w stanie same doprowadzić zdrowotność publiczną do takiego stanu, jaki np. mamy w Danji, gdzie liczba łóżek przeciwgruźliczych jest większa, aniżeli ilość zgonów w ciągu roku. A przecież Danja — to kraj zupełnie nizinny, gdzie nawet pagórek jest rzadkością.

Walka z gruźlicą w Polsce musi być prowadzona w znacznie większych rozmiarach i nie można całego ciężaru zwalać na Ubezpieczalnie, które obok gruźlicy mają jeszcze cały szereg niemniej dokuczliwych chorób wśród ubezpieczonych, które także muszą zwalczać z jednakową intensywnością.

Głównemi rozsadnikami gruźlicy są u nas: brak odpowiednio urządzonych mieszkań i niski poziom higjeny osobistej wśród warstw mniej uświadomionych. Brak mieszkań można usprawiedliwić tem, że mamy za mało kapitałów do usunięcia nędzy mieszkaniowej, ale braku higjeny osobistej już brakiem kapitałów usprawiedliwić się nie da, gdyż każde, choćby najbiedniejsze mieszkanie może być przewietrzane i utrzymywane w czystości bez specjalnych wydatków pieniężnych. Również niewiele pieniędzy potrzeba na to, aby mieć zawsze czystą skórę i czyste ubranie. Bez pieniędzy można sie wstrzymać od zanieczyszczania lokalów publicznych, wagonów kolejowych, tramwajowych czy autobusowych, można także bez pieniędzy wstrzymać się od plucia na ulicach miasta, można unikać zaśmiecania odpadkmi miejskich parków i lasów. Gdybyśmy wszyscy tylko tych warunków pilnie przestrzegali, wówczas liczba niezarażonych gruźlicą byłaby niepomiernie większa, aniżeli liczba uleczonych przez wszystkie ubezpieczalnie razem wzięte.

Ubezpieczenia Społeczne nie ustaną w walce z klęską gruźlicy, ale również samo społeczeństwo powinno starannie unikać rozmnażania zarazków gruźliczych.

K.

JAK SIĘ ODBYŁA W 1853 ROKU
beatyfikacja św. Andrzeja Boboli

Proces beatyfikacyjny Andrzeja Boboli, wyniesionego obecnie na ołtarze w aureoli świętych ciągnął się bardzo długo. Pierwsze bowiem kroki w tym kierunku rozpoczęły się już już w 1711 roku. Główną przeszkodę stanowiły wydarzenia polityczne, uniemożliwiające załatwienie tej sprawy: rozbiory Polski i przeciwdziałanie rządu rosyjskiego, który czynił, co mógł, by nie dopuścić do beatyfikacji Męczennika za Wiarę katolicką.

Za rządów Piusa IX szykany rosyjskie przyśpieszyły tylko akt beatyfikacyjny. Uroczystość ta nastąpiła dnia 30 października 1853 roku.

Opis tej uroczystości, na podstawie relacji ks. Kajsiewicza, podaje ks. J. Poplatek T. J. w monografji swej „Błogosławiony Andrzej Bobola T.J.“ (Kraków 1936 r.):

„Nad główną bramą bazyliki widniał obraz Boboli, przywiązanego do słupa i dręczonego przez siepaczy, opatrzony odpowiedniemi napisami. Cały kościół wewnątrz był obity czerwonym adamaszkiem ze złotemi galonami i frendzlami. Wnętrze dzięki mnóstwu świateł i czerwonemu tłu, sprawiało wprost czarujące wrażenie. Przed balustradą, oddzielającą kaplicę z katedrą św. Piotra od reszty kościoła, umieszczono na lewym i prawym bocznym pilastrze napisy w języku łacińskim. Nad trybunami, przygotowanemi w kaplicy dla śpiewaków, powieszono obrazy, odtwarzające uleczenie Florkowskiej i Chmielnickiego. Zwyczajnie w głębi kaplicy, po obu stronach katedry św. Piotra miesza się na uroczystość beatyfikacji herby: papieski i tego władcy, w którego państwie urodził się błogosławiony lub o ile nim jest zakonnik, herb zakonu. Na beatyfikację Boboli polecił Pius IX zawiesić po obu stronach papieskie godła herbowe, jakby dla zaznaczenia, że ujarzmionemu przez zaborców narodowi polskiemu, on króla zastępuje. Wreszcie nad katedrą św. Piotra widniał obraz Boboli, zasłonięty lekką materją.

Sama uroczystość rozpoczęła się o godzinie 10, o której weszli do kaplicy członkowie Kongregacji Obrzędów i zajęli miejsca po stronie Ewangelji, a naprzeciw nich nasiadła kapituła watykańska. Postulator sprawy w krótkiej przemowie do kardynała Patrizi, zastępcy Prefekta Kongregacji, przedstawił cnoty i męczeństwo Boboli i poprosił o ogłoszenie breve beatyfikacyjnego. Kardynałowie Patrizi i archipresbiter bazyliki wyrazili na to swą zgodę, poczem prałat sekretarz stanąwszy na mównicy, odczytał donośnym głosem breve apostolskie, zaczynające się od słów „Quae duo“. Na treść breve złożył się krótki życiorys Męczennika, jego cnoty, śmierć za wiarę, cuda zawdzięczane jego wstawiennictwu, bieg procesu beatyfikacyjnego, w końcu uroczysty dekret:

„Dla tych powodów, pragnąc, aby w tak ciężkich czasach i wobec wielkiej liczby nieprzyjaciół, wierni Chrystusa uzyskali nowy wzór, któryby wzmógł ich odwagę w walce, skłaniając się do próśb całego Towarzystwa Jezusowego i opierając się na zdaniu W.W. Braci Naszych św. Kościoła Rzymskiego kardynałów, członków Kongregacji św. Obrzędów, powagą Apostolską tym listem pozwalamy tegoż Sługę Bożego Andrzeja Bobolę, kapłana profesa Towarzystwa Jezusowego, który za Wiarę katolicką i dusz zbawienie poniósł męczeństwo, nazywać odtąd imieniem Błogosławionego i ciało jego oraz św. relikwje wystawiać na cześć publiczną (wyjąwszy obnoszenie ich w procesji)“.

Dekretem tym pozwolił również Pius IX odprawiać corocznie Mszę świętą i brewjarz o błogosławionym Andrzeju w djecezji łuckiej i wszystkich domach Towarzystwa Jezusowego, w dniu 23 maja. Pozatem pozwolił na uroczyste obchody „Ritus duplicis maioris“, w djecezji łuckiej i kościołach Towarzystwa Jezusowego, przez cały rok, po ukończeniu uroczystości beatyfikacyjnych w Rzymie.

Po odczytaniu breve, zagrzmiały działa na zamku św. Anioła, rozkołysały się wszystkie dzwony bazyliki, a w kaplicy odsłonięto obraz, przedstawiający Błogosławionego, unoszonego przez aniołów do chwały niebieskiej i trzymającego w prawicy wieniec męczeński. Świetlany krzyż i korony dodawały blasku. Wierni, wypełniający szczelnie bazylikę, padli na kolana, adorując Polaka w chwale Błogosławionych“.

„Następnie biskup celebrujący przystąpił do ołtarza, okadził trzykrotnie relikwje Błogosławionego i rozpoczął Mszę św. o nim, w czasie której poraz pierwszy odśpiewał modlitwy o Andrzeju, zatwierdzone już 7 lipca 1853 r. przez Papieża, na prośbę Józefa Alojzego Chiereghini T. J. postulatora beatyfikacji Boboli. Po skończonem nabożeństwie „lud wierny zaczął wychodzić skupiony i uweselony z kościoła“. Po południu o godzinie 4-tej sam Ojciec św. Pius IX, przybrany w strój czerwony, w otoczeniu kardynałów i dworu przyszedł oddać cześć Błogosławionemu Męczennikowi. Tak skończył się ten pamiętny dzień. Pamięć tej uroczystości utrwaliły liczne obrazki, medaliki, życiorysy Błogosławionego oraz uroczyste trzydniówki, urządzane ku jego czci po całym świecie we wszystkich kościołach i kaplicach zakonu“.

„Pius IX radował się niezmiernie ze szczęśliwego ukończenia sprawy beatyfikacji Męczennika, licząc na to, że przyniesie ona wielkie pokrzepienie serc nieszczęśliwego wówczas narodu polskiego, uginającego się pod bolesnym jarzmem niewoli, zwłaszcza rosyjskiej“.

„Car natomiast rozgniewany beatyfikacją, ukarał niełaską posła swego Apolinarego Butieniewa i odwołał go z Rzymu, a sześciu Polaków żołnierzy rosyjskich skazał na śmierć przez rozstrzelanie za to, że gdy przed wojną krymską, odczytano przed frontem oddziału manifest, wzywający wojsko do obrony wiary schizmatyckiej, wyrazili się, że jako katolicy za prawosławie walczyć nie mogą“.

KAP.

Święte szczątki Andrzeja Boboli

spoczną w Bazylice Jego Imienia na Rakowcu

Pisaliśmy już przed kilku dniami, że Ojciec św., przychylił się do prośby kardynała Kakowskiego i przeznaczył relikwje św. Andrzeja Boboli dla Warszawy. Relikwje te, jak wiadomo, znajdują się w Rzymie. Termin przewiezienia tych świętych szczątków jeszcze nie ustalono, wiadomo jednak już jest, że spoczną one w nowym kościele, jaki OO. Jezuici wznoszą obecnie na Rakowcu. Będzie to bazylika pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli.

Ponieważ bazylika będzie ukończona i konsekrowana dopiero za 2 lata, relikwje św. Andrzeja w oszklonej trumnie spoczywać będą tymczasowo w kaplicy domu OO. Jezuitów, przy ul. Rakowieckiej. Część relikwij pozostanie w Rzymie i będzie rozdana między kościoły pozawarszawskie, jednak największa część szczątków polskiego świętego, będzie złożona w stolicy.

Latem bieżącego roku uda się do Rzymu specjalna delegacja, która specjalnym pociągiem przywiezie trumienkę z relikwjami do Warszawy.

Z chwilą przybycia relikwij nowego świętego polskiego do kraju, specjalny pociąg będzie zatrzymywał się na wszystkich stacjach, ażeby wierni mogli oddać hołd polskiemu świętemu.

Z dworca Głównego w Warszawie święte szczątki w bardzo uroczystej procesji, w której wezmą udział kardynałowie, arcybiskupi i wszyscy biskupi polscy, będą złożone w kaplicy O. O. Jezuitów. Za 2 lata, po ukończeniu i poświęceniu bazyliki św. Andrzeja na Rakowcu, relikwje ponownie będą w uroczystej procesji przeniesione do bazyliki. Będą to jedne z największych i najpodniośleiszych uroczystości, jakie stolica odrodzonego państwa przeżyła.

KU CZCI NOWYCH ŚWIĘTYCH

Daty w których Kościół będzie oddawał cześć nowym świętym, zostały ustalone następująco: św. Andrzeja Bobolę czcić będziemy 16 maja, św. Jana Leonardiego 18 marca i św. Salvatora da Horta 2-go maja.

AKCJA „JUTRA PRACY“

w sprawie ustawy prasowej?

Agencja Społeczno - Informacyjna notuje pogłoskę o projekcie nowej ustawy dziennikarskiej, opracowanej przez posłów z grupy „Jutra Pracy“ w porozumieniu z grupą ONR odłam „A.B.C.“

Projekt tej ustawy ma być wzorowany na przepisach niemieckich i opierać się na podstawie rasistowskiej. Projekt ten ma być wniesiony do Sejmu na zwyczajnej sesji jesiennej.

Już parokrotnie ukazywały się wiadomości o nowych projektach ustawy dziennikarskiej które krążyły się jak dotychczas tylko na pogłoskach.

Liczne aresztowania

W ZWIĄZKU Z 1 MAJA

W związku z nadchodzącym dniem 1 maja przeprowadzono liczne aresztowania wśród działaczy lewicowych.

Aresztowania te obejmowały głównie ośrodki przemysłowe m. in. Tomaszów Mazowiecki, gdzie zatrzymano 32 osoby, z czego kilkanaście przetransportowano do więzienia w Piotrkowie. Pośród nich znajdują się dwaj znani działacze „Bundu“ Szmul Piperman i Jakób Taneman.

W roku bieżącym 1 maj przypada w niedzielę, poraz pierwszy od kilku lat.

Centralne ewidencje

CUDZOZIEMCÓW W POLSCE

W wykonaniu rozporządzenia Prezydenta RP o cudzoziemcach, władze administracyjne przystępują do założenia centralnego rejestru wszystkich obywateli państw obcych, przebywających i zamieszkałych w Polsce.

Rejestr ten prowadzony będzie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Począwszy od dnia 1 czerwca r.b. starostwa przesyłać będą ministerstwu dane, dotyczące rejestracji cudzoziemców.

Gdzie ma większość kobiety, a gdzie mężczyźni?

W niektórych krajach między liczbą kobiet a liczbą mężczyzn istnieje równowaga. W rzędzie tych krajów znajduje się Australja, gdzie na 100 mężczyzn przypada 97 kobiet. Belgja, gdzie stosunek ten wyraża się jak — 100 : 100 Stany Zjednoczone, gdzie liczbie 100 mężczyzn odpowiada liczba 102 kob. Holandja, w której na 100 mężczyzn przypada 103 kobiety, Niemcy, gdzie stosunek ten wynosi 100:104.

Natomiast do krajów, w których istnieje dysproporcja między liczbą kobiet i mężczyzn na korzyść kobiet, — zaliczą się: Argentyna, gdzie na 100 mężczyzn przypada 78 kobiet, Unja Południowo - Afrykańska, gdzie stosunek ten wyraża się jak 100:79, Japonja, gdzie na 100 mężczyzn przypadają 93 kobiety, Indje Brytyjskie, gdzie na 100 mężczyzn przypadają 94 kobiety i wyspy Hawajskie, gdzie na 100 mężczyzn jest tylko 49 kobiet.

Wreszcie są kraje, gdzie liczba kobiet przewyższa liczbę mężczyzn, co się ujawnia w stosunku procentowym. Do tych krajów zaliczyć należy Rosję, gdzie na 100 mężczyzn przypada 110 kobiet, Grecję, gdzie stosunek ten wyraża się jak 100:109, Italję, gdzie na 100 mężczyzn przypada 108 kobiet.

Polska należy do krajów, gdzie liczba kobiet nieznacznie przewyższa liczbę mężczyzn.

Repertuar teatrów i kin stołecznych

TEATR WIELKI: piątek „Faust“.
TEATR NARODOWY: „Cyrano de Bergerac“.
TEATR POLSKI: „Pygmalion“.
TEATR LETNI: „Dama od Maksyma“.
TEATR NOWY: „Dar poranka“.
TEATR MAŁY: „Asmodeusz“.
TEATR KAMERALNY: „Niewiniątko“.
TEATR MALICKIEJ: — „Jastrząb wśród gołębi“.
TEATR ATENUM: „Szóste piętro“.
WIELKA REWJA: „Dudek“.
TEATR 8.15: „Księżna Fedora“.
CYRULIK WARSZAWSKI: „Oś Cyrulik — Warszawa“.

KINA.

ATLANTIC: „Dzisiaj i zawsze“.
BAŁTYK: „Pani Walewska“.
CAPITOL: „Wrzos“.
CASINO: „Przygoda pod Paryżem“
COLOSSEUM: „Szczęśliwa trzynastka“.
EUROPA: „Obcym wstęp wzbroniony“.
FILHARMONJA: „Gdy zakwitły nzy.
HOLLYWOOD: „Tango Nocturno“.
IMPERJAL: „Płynne złoto“.
PALLADJUM: „Pensjonarka“.
PAN: „Buziaczek“.
RIALTO: „Perły korony“.
ROMA: „Królestwo zakochanych“.
STYLOWY: „Zbłądziłem“.
STUDJO: „Szalona Claudetta“.
ŚWIATOWID: „Żółty pirat“.
VIKTORJA: „Kobiety nad przepaścią“

W Krakowie

TEATR MIEJSKI: „Romantyczni“.

W Poznaniu

TEATR WIELKI: „Carmen“.
TEATR POLSKI: „Tajemnica lekarska“.

We Lwowie

TEATR WIELKI: „U mety“
ROZAITOŚCI: „Małżeństwo jakich mało“.

W Grodnie

TEATR MIEJSKI IM. ORZESZKOWEJ: „Pod zarządem przymusowym“.

KINA:

APOLLO: „W cztery oczy“.
PAN: „Strzelec z Bengali“.
HELJOS: „Płomienne serce“.
UCIECHA: „Rok 1914“.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“
Dziś
po cenach zniżonych
„LADY CHIC“
Jutro
„KRÓL WŁÓCZĘGÓW“

Konsulowie litewscy

W POLSCE

Prasa litewska donosi, że litewskie ministerstwo spraw zagranicznych przygotowało już listę konsulów litewskich, którzy ma ją objąć litewskie placówki konsularne w Polsce. Objęcie przez nich stanowisk nastąpi 2-go maja Konsulem generalnym w Warszawie mianowano dotychczasowego konsula litewskiego w Wiedniu p. Sztencelisa.

W dniu 15-tym kwietnia władze litewskie udzieliły zezwolenia na urochomienie linji autobusowej z przedłużeniem do granicy polskiej.

Pierwsze loty

nowego sterowca transatlantyckiego

Już w najbliższych dniach rozpoczną się próbne loty nowego wielkiego niemieckiego sterowca, przeznaczonego dla wznowienia komunikacji transatlantyckiej, przerwanej spowodu pamiętnej katastrofy sterowca „Hindenburg“ w Lakehurst, na wiosnę r. ub. Nowy niemiecki statek powietrzny „LZ. 130“ ma już z początkiem czerwca rozpocząć normalną służbę nad Atlantykiem. Niebezpieczeństwo wybuchu zostało tym razem ograniczone do minimum dzięki zastosowaniu niepalącego się helu.

„LZ 130“ będzie mógł pomieścić swobodnie 40 pasażerów, a więc znacznie mniej od budowanego obecnie kolejnego sterowca „LZ 131“, który zdoła pomieścić do 100 pasażerów. Ten ostatni statek powietrzny ma być wykończony dopiero w pierwszej połowie 1939 r

OBWIESZCZENIE

ZARZĄD WILEŃSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO

niniejszem podaje do wiadomości:

1) Że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Bank wydanych, a również za niespłacenie przeterminowanych pożyczek spłacanych jednorazowo (krótkoterminowych), dokonane zostaną przez Zarząd Banku licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości: pierwsza — 30, 31 maja, 1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11, 13 i 14 czerwca 1938 roku, a jeśli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga — 17, 24 i 30 czerwca 1938 roku; **2)** że licytacja rozpoczyna się od sumy nieumorzonej pożyczki z doliczeniem półrocznej bieżącej raty ulgowej, wszelkich zaległości, odsetek, kar za zwłokę, wydatków, poniesionych przez Bank na rachunek dłużnika, kosztów, wynikających z licytacji (rubryki 7+8+9) oraz wszelkich należności uprzywilejowanych, zgłoszonych przed dniem licytacji; **3)** że nieumorzona pozostałość pożyczki długoterminowej, nieprzeterminowana pożyczka, spłacana jednorazowo (krótkoterminowa) oraz przeterminowana pożyczka, spłacana jednorazowo (krótkoterminowa), którą Zarząd Banku zgodzi się prolongować na rzecz nowonabywcy (rubryka 9), łącznie z bieżącą półroczną ratą ulgową i przypadającemi od niej odsetkami i karami za zwłokę (rubryka 8), mogą pozostać na hipotece dóbr sprzedanych z licytacji; **4)** że stawający do licytacji obowiązani są, przed rozpoczęciem przetargu, złożyć Bankowi wadjum, równające się sumie zaległych należności Bankowych, wydatków poniesionych przez Bank na rachunek dłużnika, kosztów sprzedaży (rubryka 7) oraz wszelkich należności uprzywilejowanych, podlegających uiszczeniu przez nowonabywcę, zgłoszonych przed dniem licytacji; wadjum to winno być złożone w gotówce, w listach zastawnych Wileńskiego Banku Ziemskiego lub w innych walorach, posiadających bezpieczeństwo pupilarne; walory powyższe przyjmują się według kursu, oznaczonego dla przyjmowania papierów wartościowych przez urzędy państwowe, jako kaucji przy przetargach; **5)** że jeżeli w ciągu ośmiu dni po odbytej licytacji Zarządowi Banku zaofiarowaną zostanie suma o jedną czwartą część wyższa od ceny sprzedażnej, to może być wywołana powtórna tych samych dóbr licytacja; postępujący część powyżej oznaczoną winni w tymże terminie ośmiodniowym wnieść do Banku piśmienne oświadczenie i wpłacić wadjum, wyżej w punkcie czwartym określone; Zarząd Banku wyznacza wówczas termin powtórnej licytacji i wzywa na nią licytanta, który utrzymał się przy poprzedniej licytacji oraz osoby, ofiarujące wyższą, niż on, sumę; przepis ten nie dotyczy licytacji odbytych w drugim terminie; **6)** że od sumy sprzedażnej, uzyskanej na licytacji, odtrąca się złożone wadjum, nieumorzoną część pożyczki oraz ostatnią ratę ulgową i przypadające od niej odsetki i kary za zwłokę, resztę zaś, wraz z opłatą aljenacyjną za nabytą nieruchomość, nabywca winien wpłacić w ciągu trzech tygodni od dnia licytacji; w tymże terminie winna być uregulowana przeterminowana pożyczka, spłacana jednorazowo (krótkoterminowa), o ile Zarząd Banku nie zgodzi się prolongować jej na rzecz nowonabywcy; z przypadającej do wniesienia reszty sumy sprzedażnej nabywca może potrącić i zatrzymać do czasu klasyfikacji własną niesporną sumę hipoteczną oraz sumę każdego wierzyciela hipotecznego, który zgodzi się na to; w obu wypadkach potrącenie następuje w takiej jedynie wysokości, w jakiej sumy powyższe mogą być pokryte z tej reszty; **7)** że w razie nieuiszczenia w powyższym terminie wyżej wymienionych należności nabywca traci złożone przed licytacją wadjum, które zostaje użyte na pokrycie należności uprzywilejowanych, kosztów egzekucji, wydatków, poniesionych przez Bank na rachunek dłużnika i zaległości, należnych Bankowi z wystawionych na sprzedaż dóbr, które pozostają własnością dawnego właściciela; **8)** że po dokonaniu licytacji i wypełnieniu przez nabywcę warunków licytacyjnych, Zarząd Banku zatwierdza licytację i wydaje nowonabywcy odnośną decyzję w celu ujawnienia jej w hipotece; **9)** że akta, dotyczące nieruchomości, podlegających sprzedaży, można przeglądać w kancelarji Banku (w Wilnie, ul. Mickiewicza Nr. 8) od godz. 9-ej do 1-ej w dniach urzędowania Banku.

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Wileńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 30 maja 1938 r., druga 17 czerwca 1938 r.

№ № pożyczek	№ № hipoteki	Nazwisko i imię właściciela	Miasto	Ulica i Nr. domu	Powierzchnia placu w metr. kw.	Suma zaległych należności bankowych, wydatków, poniesionych przez Bank na r-k dłużnika i kosztów sprzedaży. Sumę tę, po doliczeniu do niej wszelkich należności uprzywilejowanych, zgłoszonych przed dniem licytacji i wydatków, które ujawnione zostaną w dniu licytacji, stawający do licytacji obowiązani są złożyć Bankowi przed rozpoczęciem przetargu, jako wadjum	Należności, które mogą pozostać na hipotece sprzedawanej nieruchomości	
							Półroczna bieżąca rata ulgowa z odsetkami i karami za zwłokę	Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień 1 lipca 1938 roku
						Zł. i gr.	Zł. i gr.	Zł. i gr.
1	2	3	4	5	6	7	8	9
1239 31631	7998	Rubinowie Bencel, Chaim i Rejza	Wilno	Stefańska 8	w/g aktu 1511 w/g planu 1960	1333.54	149.24	4789.09
1719 47687 32010	8358	Prenerowie Leja, Szloma, Jakób, Rubin i Jocha	„	Sadowa 6	2842 z których pod ulicę odpada 357	7769.07	1107.94	35783.66
22689 47251 32014	4360	Sawicka Anna	„	Zawalna 37	2368	6500.53	804.28	21087.92
31351	14703	Wróblewska Maria vel Marianna	„	Chełmska 6	1050	2319.10	468.10	15100.— krótko terminowej pożyczki przeterminowanej
36122 47413 31963	46	Azgud Izaak	„	Tatarska 24	873	2941.08	495.01	14775.62
36976 47732 32003	7537	Bersztelman Samuel, Lewinowie Markus, Owsiej, Bejla i Rachela, Gordon-Margolisowie Emma i Owsiej	„	Kolejowa 11	821	8095.79	1286.51	41465.54

1	2	3	4	5	6	7	8	9
40469 / 31649	7532	Ginzburgowie Genia-Rywka i spadkob. Lejby	Wilno	Nowogródzka 30	2308	2619.52	420.16	13244.53
40612 / 31962	7604	Rudniański Chaim-Eliasz	„	Ś-to Jańska 8	248	1230.72	99.47	3107.77
41354 / 31650	5137	Gierzon Dawid	„	Mostowa 9	3755	5219.30	1036.43	33136.55
42025 / 31652	4168	Kurycki Zelman i Kantor-Rechesowa Katarzyna	„	Zawalna i Wingry 25/18	1345	6821.12	988.75	33338.20
42689 / 47121 / 31998	6318	Oskierko vel Oskierka Franciszek	„	Wileńska 28	2715	19471.12	3551.92	122923.94
44814 / 31718	903	Lidowski Chonon	„	Mickiewicza 37	2808	16231.30	2280.17	73881.98
44948 / 31715	4402	Gradsztejnowa Matylda	„	Kijowska 4	3140	15859.03	2546.46	80574.94
45221 / 31743	5627	Wojciuk Aron	„	Kwaszelna 11	1274	528.64	174.93	5470.34
45278 / 31878	5453	Fedorowiczowa Katarzyna	„	Tatarska 12	751	1847.62	357.59	12885.15
45440 / 31745	9563	Szukiewiczowa Aleksandra	„	Podgórna 1	2206	1687.05	258.11	8853.40
45552 / 31663	64	Jedwabnikowa Lidia	„	Wielka 42	819	7523.30	987.72	32678.67
46186 / 31252 / 31664	432	Fajnowie Salomon i Sara	„	Piłsudskiego 13, Szeptyckiego 6, 8, 10 i 12 i Rydza Śmigłego 14	w/g akt. 15313 w/g planu 18505	15432.05	2418.39	73959.89 w tem 17100.— pożyczki krótkoterminowej przeterminowanej
47048 / 32007	1172	Sienkiewicz Jan	„	Antokolska 135	30681 wiecz.-czynsz.	799.42	122.20	3927.12
47120 / 31997	1361	Agrest Abram	„	Mostowa i zauł. Bogusławski 13/2	2298	9931.09	1306.13	39319.75
47222 / 32034	1646	Lewi Szloma i Izaak	„	Zauł. Węgierski (Wingry) 15	1762	6060.30	812.72	24745.04
47272 / 32032	115	Szochetowie Michel i Leja	„	Zauł. Oszmiański 4	555	2587.—	574.53	18006.66
47411 / 32033	701	Sołowiejczyk Berko	„	Nowogródzka 16	1516	10524.84	1273.33	37027.90
47617 / 32019	882	Bałter Ilia	„	Dzielna 36	3180 z których odpada na rozszerzenie ulicy 72	2319.24	362.70	12069.31
50603 / 31676	193	Epsztejn Sora i Cypora, Engielowa Zofia i Niemenczyńska Raja	„	Piłsudskiego 26	1536	11469.36	1289.85	40035.09
50670 / 31679	11659	Krewer Berko	„	Wielka Stefańska 33	3979	3890.13	1120.52	39921.20
50674 / 31368	8160	Litwinowej Anastazji spadkob.	„	Popławska 27-a	4044	6764,89	320.84	12003.99 w tem 1200.— pożyczki krótkoterminowej przeterminowanej
50687 / 31682	10305	Gelpej Szewel-Icko	„	Św. Nikodema 6	w/g aktu 5453 a w/g planu 5272	11657.83	2117.56	69651.59
56369 / 31694	7222	Brun Bluma, Aron, Sara i inni	„	Nowogródzka 18	683	1577.19	498.19	16928.64
56582 / 47705[1] / 31960[1]	1159	Hr. Tyszkiewiczowa Helena	„	Stefańska 31 i Piłsudskiego 42 i 48	33445	19100.23	2781.84	86417.34

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Równieńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 30 maja 1938 r., druga 17 czerwca 1938 r.

47931 / 31971	4594	Jaśkiewiczowie Arkadiusz i Eugenia	Równe	Słowackiego 6	1367	3392.34	538.37	18723.33
50030 / 31666	4923	Kulikowiczer Szloma, Wischnitzer Markus, Daniel i Rejna-Gołda, Bałaban Regina i Gelber Sara-Gusta	„	3-go Maja 89	502,50	2244.19	381.10	13116.87
50033 / 31749	8130	Giler Helena, Gak Cecylia, Liberman Zuzanna, Ryganielewicz Ernestyna-Tatiana i Simsiewicz Emilia	„	13-ej Dywizji 5 i 7	1365	6815.76	993.10	32254.68

1	2	3	4	5	6	7	8	9
50069 31668	8130	Giler Helena, Gak Cecylia, Liberman Zuzanna, Ryganielewicz Ernestyna-Tatiana i Simsiewicz Emilia	Równe	Pereca 89	2124	1678.45	290.09	9461.37
50077 31669	5562	Kopylnik Ziśla-Sima i Sucher	„	Szkolna róg Zabłockiego 1/10	1267 w/g aktu kupna, a 1670 w/g planu	3332.64	467.95	15814.73
50772	3394	Zafran Mojsze	„	Wąska 4	305	578.68	59.06	2262.44
50787	10082	Czajczyniec Joś-Hersz	Krzemieniec	Szeroka 167	101	186.19	42.14	1451.16
50866 31809	10076	Szepetin Nachman-Michel	„	Szeroka 146	2403	1690.78	299.13	9142.37
50897 31804	3126	Fiks-Fuks Moszko-Zelman	Równe	Chmielna 34	2080	1995.98	326.82	10331.—
50913	3813	Breslerman Cal	„	Niecała 5	207 ziemi wiecz. czynsz.	1420.40	116.61	4063.94
50917	8061	Nimen Tewia	„	3-go Maja 196	99	768.09	150.30	5237.97
50954	3597, 3697 i 8781	Aszpisowie Jankiel i Nuta i Rozensztejn Chana	„	Zamkowa i 3-go Maja 2/99	243	2008.33	347.24	12101.51
50959	6362	Chęcińska Zofia-Waleria	Krzemieniec	Pierackiego 16	3724	1100.06	181.39	6321.68
50964 31800	1393	Juz-Kalika Mojsze i Głuzband Awrum	Równe	Soborna 3	764	2188.30	541.98	18226.52
50968 31805	688 i 4918	Charał Ide-Mendel i Merenlender-Kühl Jenta	„	3-go Maja i Szkolna 69/6	684	4493.37	667.32	19683.82
50970 31806	43	Ides Mojsze-Lewi, Kejła-Liba, Roskis Mendel, Zelda-Leja i Gorwic Jakób	„	Soborna 3/5/5-a	2677	2308.12	456.15	15037.38

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Białostockiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.
Pierwsza 31 maja 1938 r., druga 17 czerwca 1938 r.

5388 31817	1042	Wajsman Neszka	Białystok	Kraszewskiego 17	712 i wsp. przejazd	1288.95	162.39	4761.67
31600 45679 31872	1124	Goldman Sara i Szałmukowie Ajzyk i Giniesia	„	Polna 19	3250	6249.13	1108.50	33998.44 w tem 7000.— krótkoterminowej pożyczki przeterminowanej
36415 32109	1209	Rieznikowie Mowsza i Chaja-Rejzla	„	Zamenhofa 21	719	843.47	28.28	348.05
36979	344	Szmuklerowie Mejer i Rochama i Drzewińska Regina	„	Malinowskiego 6	367	314.68	33.20	1205.84
38464 32097	1192	Borensztejn Masza	„	Marmurowa 3	1560	641.31	43.88	609.08
42174 31771	198	Ginzburgowie Kałman, Naum, Josel i inni	„	Św. Rocha 1	532	1538.05	492.09	15822.93
42180 32098	1104	Serebrowiczowie Gdal i Krejna	„	Grochowa 15	665	613.26	126.65	4369.08
42316 31773	1083	Szlozbergowie Josel i spadkob. Małki	„	Rybny Rynek 1	516	781.43	113.47	3595.07
42343 31827	1060	Kotok Simchy-Szlomy spadkob. i Kotok Jacha	„	Polna 17	847 z tego pod ulicę odchodzi 44	2671.68	375.82	11708.03
42366 32084	119	Szoszkiesowie Dawid i Nechoma	„	Różańska 4	346	938.62	149.87	5177.40
42498 31823	1096	Sokołowerowie Dyna, Bluma, Fajwel i Abram, Machaj Szejna, Trunkowska Anna i Choroszuchowie Mejer, Cyrla, Szejna i Michel	„	Polna 10	749 a w/g hipot. 754	964.90	136.59	4330.13
42807	1187	Riezniccy Judel i spadkob. Judesy	„	Zamojska 3	174	703.62	38.68	1474.99
44867 31755	1107	Kadłubikowie Lejb i Maria	„	Rabińska 16	681	1296.79	207.62	5904.40
45321 31901	1082	Rudawski Lejba	„	Kupiecka 45	473	2440.88	130.50	4340.43
45593 47276 31991	359	Rybałowscy Józef, Icko, Szejna, Fruma córka Mejera i inni	„	Św. Rocha 35	710 i wspólnego przejazdu 192	1869.68	305.64	9705.69
45653[1] 47316 32072	1135	Kantorowiczowie Gecel i Małka	„	Sienkiewicza 67	485	7391.90	621.72	19251.—

1	2	3	4	5	6	7	8	9
45829 31835	18	Tabaczyńskiego Arii-Lejby spadkob.	Białystok	Jurowiecka 33	3732 a w/g świad. zastawu 3687	3221.65	432.66	13578.84
47130 31939	1278	Gurwicz Brucha-Leja i Herman Chana (ve' German)	„	Kilińskiego 6 b	3414	2949.24	869.55	24463.43
47489 31934	426	Topilscy Mojżesz vel Mozes i Rywka	„	Odeska 21	171	402.75	47.27	1698.05
47491 31917	250	Kulikowski Szymon i Amiel Jankiel	„	Mickiewicza 30	18363	1962.78	507.62	17460.34
47621 31915	653	Neumark Herc	„	Marsz. Piłsudskiego 14	556	5751.52	695.17	21654.81
47820 31942	496	Szuster Dwojra i Itka	„	Nadrzeczna 8	782	387.18	82.15	2961.03
47849 31943	1129	Gewiss Rachela, Cytron Debora i inni	„	Warszawska 57 a i b	2377	4246.71	856.63	29364.59
47890 31944	1647	Kowalek vel Kowalski Lew	„	Giełdowa 3	259	1615.89	285.20	9971.46
50212 31790	1528	Grynbergowie Chona, Abram i Rochla, Salmanowie Jona, Zelik, Srol, Lejba i Aron, Szafrański Hirsz-Zelman i Lubiczowie Nochim i Iser	„	Zamenhofa 15	920	2588.67	217.61	5538.47
50382	59 Bielsk	Szujeccy Wiktor-Hipolit, Aniela i Klementyna	Bielsk-Podlaski	Mickiewicza 113	1233	467.12	26.89	1000.89
50402	56 Bielsk	Szujeccy Wiktor-Hipolit, Aniela i Klementyna	„	Mickiewicza 118/120	8922	884.—	44.17	1644.32
50569 31882	796	Krykun Jankiel i Halpernowie Beniamin, Jakób i inni	Białystok	Kupiecka 44	1251	749.02	219.60	7728.52
50577 32093	477	Chwałowscy Chaim-Lejba i Dina (spadkob.)	„	Grodzieńska 10	230	518.36	79.22	2664.45
50587[2]	1924	Perelsztejn Józef	„	Stolarska 3	1503	1204.13	40.54	1543.43
50593	1486	Kulesz Ida oraz Linczewscy Mojżesz, Rywka i Herszko	„	Biała 14	304	1365.59	67.56	2572.38
50628 31707	1412	Czaczkowski Szmul spadkob.	„	Sienkiewicza 74	5200 w/g planu 5395 w/g hipoteki	5648.88	771.21	24861.56
50653 31930	1648	Mazowiec Hersz-Wolf i Mariam-Bejla i inni	„	Piękna 2	352	820.49	143.41	4897.64
50736 31708	681	Treszczańscy Mordchaj i Rachela i Raskin Herc	„	Nowy Świat 28	961 w/g hipoteki 1090 w/g aktu	4472.99	617.72	19811.66
56358[1] 31834	483	Zeligzonowie Sora i Fajwel	„	Berdyczowska 1	325	806.83	102.13	3185.25
56610 31892	1543	Lifszyc Gienia-Rejzla, Gubińskie Estera i Enta-Helena i Baksztowie Mejer i Borys	„	Nowy Świat 12	867	11983.17	1113.20	36438.62
56891 31782	930	Dobniewscy Beniamin i Aron i Kane Berko	„	Jurowiecka 54	1152	790.18	149.82	4649.26
57003	982	Cyrulnik Szloma i Mejtach Mordchel (spadk.)	„	Sosnowa 14	728	2001.73	81.06	3086.85

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Łuckiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej. Pierwsza 31 maja 1938 r., druga 17 czerwca 1938 r.

50047	11140 i 5846 2949	Bardach Szendla-Rywka i Rywka-Ruchla	Łuck	Jagiellońska 21	852	1752.29	109.42	3739.59
50850[1]	3239 1779	Rabiner Srul	Kowel	Sienkiewicza 24 b	751	2114.19	166.21	5724.—
50899 31811	6021 i 7334	Fiszowie Pinchas-Lejb i Dwojra	Łuck	Jagiellońska 29	554	2813.92	392.82	12300.76
50962	11311	Szterin Tauba	Włodzimierz	Mało Kowelska 47	383	899.28	150.30	5237.97
51005	980	Delbert Abram	„	Konstytucji 17 marca 40	723	370.75	31.20	1083.72
56564	8500	Rozenfeld Mojsze	Kowel	Magistracka 17	1582	799.95	86.72	2982.93
56687	1548	Feldmanowie Hersz i Rywka	Łuck	Bol. Chrobrego 74	682	643.56	61.56	2287.74

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Grodzieńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej. Pierwsza 1 czerwca 1938 r., druga 17 czerwca 1938 r.

37005 31853	595 G	Załucka Estera	Grodno	ul. Dominikańska Nr. 11	637	851.70	213.39	10109.73
40410 31862	485 G	Lewitowie Hirsz i Masza, Neustadt Sara i Milsztejn Fruma	„	ul. Skidelska Nr. 13	1851	700.63	109.01	3288.23

1	2	3	4	5	6	7	8	9
42939 31864	479 G	Krynica Jankiel	Grodno	ul. Garncarska № 11	1081	1059.94	171.83	5210.55
43371 31753	457 G	Kulbackiego Icka spadkob.	„	ul. Bonifraterska i Witoldowa 16/1	1907	2813.38	408.18	12245.36
43641 47838 32067	428 G	Szereszewski Szloma	„	ul. Dominikańska 3	1141	8281.40	1133.22	37613.02
44934 31845	509 G	Zydrańscy Ela, Lejba, Wigdor, Szloma	„	ul. Kalucińskiego i Wróblewskiego 4/5	723	2185.72	311.02	9811.51
45392 31908	7 G	Winniccy Gotlib i Chaim	„	ul. Garncarska 9	1531	1676.13	277.72	8683.09
50423 31726	114 G	Ruski Mendel, Alkonowie Leja, Berko i Nison, oraz przez zastrzeżenie Chazan Rubin	„	ul. Bonifraterska 3	967	1263.06	213.43	7009.01
50510 31729	228 G	Kaganowa Achsa-Nosen i Kagana Jankiela-Izraela spadkob.	„	ul. Zamkowa 11	1049	4615.39	566.98	18069.91
50632 50633	736 G	Kryszkiewicz Leon-Mikołaj, Szmigielscy Abram i Wichna, Gorski Ryszard, Finkelsztejnowa Rywa i Mejerowiczowa Sima	„	ul. Listowskiego 21 i dr. Bienieckiego 6	796	957.52	198.18	7545.64

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Pińskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 1 czerwca 1938 r., druga 17 czerwca 1938 r.

1296	14	Gwircowie Gdal i Itka	Brześć n/B	Długa 76	577	966.54	10.67	—.—
3319	—	Sołowiejczyk Chaim	„	Długa 67	1421	755.86	28.22	1024.96
4483	1311	Spadkob. Gimelblau Mejera	„	Zygmuntowska 45	1147	1286.43	65.77	2484.53
31602	—	Feldman Szymszel oraz Ejgulscy Judel i Matla	„	Stef. Batorego 122	364	120.97	—.—	—.—
39257[1]	757	Lichtensztejn Menachim, Szpizel Wolf i inni	„	Dąbrowskiego 154	1065	1104.58	63.65	2404.38
40582	—	Spadkob. Arkin Cipy oraz Czarna Ejdla	Pińsk	Bernardyńska 6	730 wieczysto-czynsz.	293.67	21.59	783.80
44271[2] 47264 32069	201	Stolarowie Bejla i Rajca oraz Nimcowicz Szmujło	„	Ogińskiego i Nadbrzeżna 1/47	w/g hipoteki 616 w/g planu 577	748.03	133.14	4547.70
44982 31980	1359	Gutner Józef vel Józef-Hirsz	Brześć n/B	Listowskiego 28	1813	752.71	94.51	3038.72
45310	1917	Potasznik Icko-Aron i Chaja	„	Steckiewicza 58	1286	830.46	61.44	2342.63
46223	2096	Siemierzowska Gita	Pińsk	Rowiecka 6	428 wiecz. czynsz.	628.49	50.07	1908.81
47848 31969	4928	Liberman Hirsz	„	Albrechtowska 45	1990 wiecz. czynsz.	986.06	174.37	5721.15
50708	600	Oliccy Pinchus i Jocha	Brześć n/B	Szpitalna 75, 77, 79	1126	3443.30	177.90	6773.93
50746 31691	10	Skorbnik Abram	„	Dąbrowskiego i 3-go Maja 23/22	1707	8156.09	1010.43	31788.40

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Wileńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 2 czerwca 1938 r., druga 24 czerwca 1938 r.

№ № pożyczek	№ № hipoteki	Nazwisko i imię właściciela	Nazwa majątku	Powiat	Obszar w hektarach	Sumy zaległych należności bankowych, wydatków, poniesionych przez bank na r-k dłużnika i kosztów sprzedaży. Sumę tę, po doliczeniu do niej wszelkich należności uprzywilejowanych, zgłoszonych przed dniem licytacji wydatków, które ujawnione zostną w dniu licytacji, stawający do licytacji obowiązani są złożyć Bankowi przed rozpoczęciem przetargu, jako wadium	Należności, które mogą pozostać na hipotece sprzedawanej nieruchomości	
							Półroczna bieżąca rata ulgowa z odsetkami i karami za zwłokę	Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień 1 lipca 1938 roku
1	2	3	4	5	6	Zł. i gr. 7	Zł. i gr. 8	Zł. i gr. 9
637 21398[1] 48995	2550	Tukałło Janusz	Osciukowicze	Wilejski	1226,70	2293.59	535.17	18603.54
5325[1] 48992	770	Uxküll-Gyllenband Helena	Dryświaty	Brasławski	4727,74	4282.44	939.17	32617.87

1	2	3	4	5	6	7	8	9
6769 49787 42487[4] 6771[5]	104	Dunin-Borkowska Helena	Jatwiesk	Szczuczyński	623,82	3345.53	859.61	25808.09
7912[2]	13813	Aleksandrowicz Czesław	Wilniszki parc. 4	Wil. - Trocki	29,11	145.07	25.58	888.23
22529 48987	—	Rudomino Tadeusz	Januszewo	Dziśnieński	632,56	1122.05	261.43	9079.71
31617[1] 45819[1] 49628	3161	Bielecka Anna	Ławki	„	440,92	1286.04	231.99	7713.63
38717 [1 8] 49912 [1]	1330	Niżycki Jan	Sołtaniszki — Sobolunce	Lidzki	425,52	1843.16	493.42	17338.42
39383 [1 6 1] 47115 [1] 58165	4824	Rodziewiczowa Marja-Johanna	Ościukowszczyzna	Wil. - Trocki	545,52	7142.96	1896.53	65867.38
40039[22]	15839	Efros Michał, Zygielman Jakób, Lapides Natan, Brojdo Frejda	Bezdany kol. Romanów Rojst parc. 57	„	50,47	658.89	13.57	478.24
40195 47633 49124	600	Polski Syndykat Przemysłowo-Rolniczo-Handlowy S-ka z ogr. odp. w Krakowie	Kamień — Słoboda	Wołożyński	1731,53	6160.34	2191.22	76276.22
41716 47843 48991	4838	Światopełk - Mirski Wiesław-Józef-Piotr-Jan-Marjan-Iwon i inni	Kamieńpol	Brasławski	4486,36	21419.28	5008.06	174015.68
41967[1] 47385[1]	9541	Oskierka Edmund	Teresdwór A.	Postawski	51,93	10533.91	198.71	6941.66
42208[2] 48351	977	Korybut - Daszkiewiczowa Gabryela - Józefa - Bolesława i Błażejewicz Leon	Szemetowszczyzna p. n. Las Borowa parc. 8	Święciański	590,69	2730.46	532.51	18673.18
43355 48500	9375	Romanowicz Czesław	Hałowo i Żdany	Dziśnieński	749,40	2326.68	505.56	17751.46
43458 47502[1] 49128	352	Rouckowa Irena	Prostańszczyzna	Szczuczyński	155,05	8155.63	1165.62	40578.81
43862[1] 47010 49120	7025 B	Hr. Hutten-Czapski Franciszek-Tadeusz-Edward	Nowosiółki	Oszmiański	1625,68	13962.99	2592.27	90367.12
43934	871	Hr. Krasicki Edward i Stępowska Wanda	Spiahła	Wilejski	300,01	3834.73	132.91	4686.75
44202[5] 58154	—	Urbanowicz Józef i Siegieniowa Maria	Stara - Szafarnia	Lidzki	45,45	189.56	22.69	797.84
44798[1] 47201 47711	8771	Chalecka Wanda - Cecylia - Helena	Cerkliszki A	Święciański	401,38	54561.06	1762.91	61376.06
44831 47384 49123	3876	Ancan Andrzej	Mieczysławowo	Dziśnieński	149,23	1850.15	628.30	21915.32
44878[1] 47065 58098	175	Kotwicz Jan - Hipolit	Turły - Michaliszki	Wil. - Trocki	360,99	12324.11	1823.98	63399.04
44879	3446	Hr. Plater - Zyberkowa Maria	Pniewo z przyległościami	Dziśnieński	1627,70	2238.25	344.49	12147.30
45068[2] 47836 48782	8809	Węcławowicz Władysław	Ostrów i ur. Berezyna	Mołodeczański	131,81	4898.75	918.90	31965.46
45499 48544	516	Jundziłłowa Maria i Ruszczyc Zygmunt	Zajęczyce	Lidzki	591,04	1940.32	564.98	19849.62
45671 49000	9418	Bukowskie Irena - Halina i Bronisława	Duksy	Wil. - Trocki	261,37	2411.58	444.98	15625.89
45863 48660	8744	Szafkowski Adam	Hruździenica vel Adamkowo	Wilejski	156,28	1147.81	2380.96	8386.40
45869 47477	6320	Suryn Zenon	Stasin	Oszmiański	330,89	7990.67	827.23	28860.02
46077[1] 49988	174	Łobko Aleksander i inni	Dokudowo	Lidzki	3312,24	2544.01	1201.39	42112.27
46220[1]	3153	Świdów Floriana i Stefana spadkob.	Wielkie Hranicze	Mołodeczański	220,47	2424.25	120.98	4265.90
46433 48628	1473	Giedrojć Jadwiga i Ignacy - Henryk - Wandalin	Kazimierzowo	Szczuczyński	193,37	1499.34	322.15	11335.18
46555 47753 49148	2432	Misiewiczowie Aleksander, Bronisław i inni	Nowopol	Oszmiański	124,25	4712.99	954.22	33232.30

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Łuckiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.
Pierwsza 3 czerwca 1938 r., druga 24 czerwca 1938 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
47422[1] / 48290	7669 / 3960	Antonowicz Władysław	Kwasów	Horochowski	168,78	5537.39	2276.46	79062.56
47723 / 51787 2/1 / 48054	5198 i 9101	Zaleski Jakób	Mokrzec	Włodzimierski	112,19	6550.—	2267.68	77985.88
47751 / 49083	167 / 98	Spadkob. hr. Krasickiej Marii	Zwiniacze	Horochowski	376,58	38531.94	10698.—	371547.56
51128 / 49994	7667	Logwinowicz Tomasz	Milatyn przy wsiach Jarząbkowce, Neokołyski i Podberezie	Włodzimierski	65,64	1107.21	217.39	7549.98
51291 / 48621	126 i 9119	Sumowski Aleksander, Szafrański Michał i inni	Zamlicze i osada Wiktorówka I	Horochowski	316,30	1856.99	642.22	22304.51
51518[1] / 49938	26 / 16	Hr. Czacki Tadeusz-Marian-Joachim-Adam	Koniuchy	„	822,19	18269.42	4801.76	169294.65
51815[1]	7838	Stępkowski Konrad	Sokół	Łucki	1538,85	13159.10	622.52	22190.61
51815[8]	6182	Stępkowski Zygmunt	Halinówka	„	43,33	544.01	21.70	773.53
51815[9]	6181	Stępkowski Jan	Halinówka	„	43,33	544.01	21.70	773.53
51830[1] / 48074	379 / 234	Łada-Łobarzewscy Anna-Józefa, Jerzy i Włodzimierz	Wielick-Janówka	Kowelski	1194,41	4679.75	1661.34	58811.73
51833	1473 / 814	Wysocka Kazimiera	przy wsi Zaturce w ur. Korytyska	Horochowski	46,25	2521.63	208.87	7445.22
51931[1] / 48047	6946	Pomorscy Maria-Anna-Irena, Maria-Anna-Nepomucena, Jadwiga i Andrzej	Nowy-Dwór	Kowelski	416,27	2087.77	709.64	92597.78
51962[1]	6230 / 3115	Spadkob. Wróblewskiego Emila	Nowy Worczyn przy wsiach Worczynie i Bielinie	Włodzimierski	245,12 w/g hipoteki 178,92 w/g planu	10553.94	404.97	14435.96
52116 / 48071	1542 / 863	Grosicka Janina, Konusiewiczówna Ludwika i Stanisława i Lebie Maria	Wiszenki	Łucki	923,60	2663.51	519.57	18354.36
52309 / 49934	7140	Rutkiewicz Poliksena	Dorosiny	„	103,27	1829.17	262.98	9322.37
52448[1]	8298 / 4266	Saweljew Włodzimierz i Piotr	Podryż	Kowelski	587,59	3295.32	212.12	7561.23
52450 / 48085	3264 / 1797	Golcz Adam	folw. Niebrzydy Nr. 1 przy wsi Turyczany vel Soroczyn	Włodzimierski	106,36	604.65	147.25	5233.33
52711	8326	Spadkob. Cieleckiego Witolda-Marka	przy wsi Kukłach	Kowelski	848,53	8114.69	342.86	12221.74
52729[1] / 49036	5508 / 2783	Hr. Krasicki Zygmunt	Chołoniów-Zwniniacze	Horochowski	2034,61	11734.61	5261.85	186372.03
52776[1]	462 / 291	Firma „Silva Nova" przedsiębiorstwo Drzewno-Przemysłowe S-ka z o. o.	przy wsiach Kulikowicze i Komarowo	Łucki	2619,58	7127.09	256.04	8803.37
52955	13058	Cielecki Aleksy	przy wsi Kukły	Kowelski	722,68	610.64	130.72	4539.86

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Równieńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.
Pierwsza 4 czerwca 1938 r., druga 24 czerwca 1938 r.

47403 / 48532	4668	Hr. Colonna-Czosnowski Piotr	Wielkie Dederkały	Krzemieniecki	475,36	24412.74	5249.99	182334.40
47418[1] / 49264	4588	Boguszowa Zofja	Długoszyje „A"	Dubieński	211,—	54971.22	8195.09	284619.40
47531[1] / 48482	14800	Ligęziewicz Helena	Milatyn I	Zdołbunowski	264,34	17543.34	3647.57	126681.70
47531[2] / 48481	14802	Łukicz Eugeniusz	Milatyn II	„	62.32	3164.73	1028.98	35790.42
47552 / 48106	933	Hr. Colonna-Czosnowska Klementyna	Potutorów	Krzemieniecki	218,05	17167.20	4097.68	142314.60
47566 / 48199	4653	Ittar Higin-Benedykt-Juliusz-Werjan	Młyńskoje	Dubieński	168,37	11031.36	2030.09	70505.93
47574[1] / 48622	5783	Hr. Ledochowski August	Ostrożec „A"	„	1886,85	140091.77	27404.18	951760.91
47667 / 48154	6782	Kucy Aleksander	Ozierany os. 43	„	5,33	667.10	121.08	4204.30

1	2	3	4	5	6	7	8	9
47672 52523 48295	4403	Zadembski Kamil	Boczanica „A“	Zdołbunowski	241,77	22539.65	5999.62	208970.75
47772 53049 48931	7799	Radecka - Mikuliczowa Maria - Adela	Chocin	Równeński	342,28	18527.05	5191.73	180311.20
47775 51502 48949	57	Boguszowa Stanisława - Amelia, a przez zastrzeżenie Bogusz Józef	Satyjów z przyległościami	Dubieński	2123,31 w/g planów	141208.42	28680.97	999689.62
47778[1] 48125	9364	Kurzeniecki Józef	Kopytków vel Oktawin „A“	Zdołbunowski	364,57	16767.27	4103.37	142511.98
47818 52850 48932	5980	Krzyżanowska Helena	Glińsk	Równeński	67,53	5197.73	1388.45	48221.16
47823[1] 48102	5740	Gryzunowowie Stefan, Piotr i Bazyli	Stary Wiśniowiec	Krzemieniecki	223,07	6657.99	2576.83	89494.36
47823[2] 48117	11590	Gryzunowowie Stefan, Piotr i Bazyli	Stary Wiśniowiec parc.	„	31,75	1971.78	407.21	14142.64
47823[3] 48301	11592	Gryzunowowie Stefan, Piotr i Bazyli	Stary Wiśniowiec parc.	„	13,19	701.75	151.18	5250.45
47841 48123	9968	Somol Włodzimierz	Piatihory II	Zdołbunowski	150,99	7104.69	2336.99	81164.72
47883[1] 51105 51106 58021	7860	Rąbalskiego Mieczysława spadkob.	Zbytyń i Wolica Zbytyńska	Dubieński	551,24	16377.95	4916.38	170747.90
47929 54901 48305	7595	Szol Janina	przy wsi Stepangród, Słobodzie-Górno i Słobodzie-Huta	Sarneński	2276,04 w/g planu a 2798,29 w/g hip.	13683.17	2610.83	91365.82
51231	7038	Grudziejewski Józef	Orłowszczyzna	Krzemieniecki	101,18	865.86	154.88	5378.74
51489 48555	2192 i 9775	Zawadzki Mieczysław i Wanek Stanisław	Jezioro	Sarneński	958,14	4738.64	949.12	33455.25
51509 49876	1292	T-wo Agrarno - Osadnicze we Lwowie	Cminie	„	519,93	2771.78	515.92	18159.63
51608[1] 48549[1]	6972	Hr. Korwin - Kossakowska Maria - Ludwika	Bołożówka	Krzemieniecki	92,31	2320.53	467.83	16596.22
51611	8684	Kowalow - Kowalczuk Tymoteusz i Teodor, Karpiszyn Nikifor	Bołożówka kol. 7	„	65,42	1989.27	100.36	3577.57
51622[1] 49008	642	Luba - Radzimińscy Maria - Tekla - Gabryela, Zygmunt, Ludwik, Antoni i Maria	Bereh-Mińkowce	Dubieński	694,28	6720.75	1381.82	48905.82
51767	832	Korzeniowski Józef - Marian	Grządki	„	38,24 w/g hip., a 37,79 w/g planu	468.59	59.67	2127.20
51812 48100	7074	Grządkowscy Kazimierz i Teofila i Trojanowska Anna	Michałówka	Krzemieniecki	159,12	1241.27	301.86	10690.06
51898[2]	6640	T-wo Przemysłowo - Rolne „Rudka“ w Krakowie	Rudka „B“	Dubieński	360,80	5733.57	407.42	14523.01

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Grodzieńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 7 czerwca 1938 r., druga 24 czerwca 1938 r.

2902 47199 47266[1] 49159	214 Wołk.	Łowieniecka Zofia	Aleksandrów	Wołkowyski	500,85	8607.59	1756.06	60597.18
4626 48907	386	Nowicka Stanisława	Hoża	Grodzieński	185	1515.99	301.74	10412.05
40597 48406	384	Hlebowicza Antoniego spadkobiercy	Trzeciaki	„	197,93	1189.69	201.50	7034.06
41986[4] 47256 47476	454 Grodz.	Gniazdowska Zofia - Julia - Maria	Dorguże	„	436,62	78388.80	2097.74	72753.80
44131 47721 49305	345 Wołk.	Dziekoński Janusz - Zygmunt	Mazurkowszczyzna	Wołkowyski	428	20361.59	2686.02	93041.56
44598 47211 47481[1] 49946	171 Grodz.	de Virion Józef - Marian	Krynki	Grodzieński	361,22	82501.48	4919.51	170823.35

1	2	3	4	5	6	7	8	9
44901 48447	2651	Brayczewski Stefan	Lucynów vel Komary II	Wołkowyski	46,01	1131.06	200.08	6968.86
45318[1]	2814	Bargiełowska Wanda	Smolary	Słonimski	62,50	709.68	70.98	2486.85
45318[3] 47665 48021	180 Słon.	Jurewicz Wojciech	Azarycze	„	312	7432.09	1696.03	58627.34
46018 48324	357 Grodz.	Ursyn-Niemcewiczowie: Zofia-Maria, Andrzej, Tadeusz, Krasowska Jadwiga, Trop-Kryński Dawid	Kniaziewicze	Grodzieński	360	10212.25	2198.70	76735.57
46240[1] 48252	206	Mohlowa Elżbieta	Synkowicze	Słonimski	437	5133.14	1679.08	58636.28
47204 48518	221	Łowicki Stefan-Maciej	Michałówka	Grodzieński	311	10513.90	2088.94	72084.98
47447 48831	5 Grodz.	Florkowski Czesław	Mosty	„	1772,21	129664.32	6038.34	208369.41
47537 48321	2 Słon.	Rojcewiczowa Wanda	Rohotna	Słonimski	432,87	19111.26	3351.35	115647.83
47544 48600	115 Słon.	Jahołkowski Marceli-Cyprian	Łukonica	„	401,64	7359.63	1479.48	51053.61
47664[1] 48015	647 Grodz.	Matuszyński Anatol i inni	Horny	Grodzieński	407,01	11070.47	2781.36	96254.76
47765 48238	225 Wołk.	Iwanowowa Maria	Zelzin II	Wołkowyski	180	6172.65	1042.76	35983.29
55139[1] 55140	217 Grodz.	Miłaczewscy: Helena i spadkobiercy Ludwika-Ignacego	Raszewo	Grodzieński	333,22	40195.62	1175.08	41239.88
55286 49034	127 Słon.	Radowickiego Michała spadkobiercy	Jagnieszyce z folw. Dobrzeitak	Słonimski	305,16	2855.94	783.64	27041.74
55765[1] 48246	152 Wołk.	Spirydonowowej Zofii spadkobiercy, Kryczyńska Helena, Rezanowówna Irena, Antonczyk Nikifor	Wielka-Łapienica	Wołkowyski	330,10	6407.10	923.37	32357.96
55805[1] 49944	3077	Mikłaszewicza Pawła spadkobiercy	Gudziewicze cz. I	Grodzieński	63,67	1470.78	284.96	10017.22
55805[2] 48322	5721	Mikłaszewicz Włodzimierz syn Pawła	Gudziewicze cz II	„	136,56	2575.54	560.04	19663.69
55880 48232	3383	Leoniewskiego Franciszka spadkobiercy	Tatarszczyzna	„	69,38	1464.95	239.86	8448.15
55912	63 3083	Chaniuta Aleksy i Chodunaj Stanisław	Rusota-Boguszówka	„	61,70	8279.14	475.02	16824.25
55959[16]		Sobotko Jan	Święcica dz. 112, 256, 334	Wołkowyski	12,27	372.59	51.88	1837.13

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Pińskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 8 czerwca 1938 r., druga 24 czerwca 1938 r.

2133 14435 49351	737	Czerny Wacław-Zbigniew i Zbigniew	Tulicze	Kobryński	452,82	2929.64	699.28	24130.32
22827[2] 48966		Chomętowskiej Wiery spadkob.	Dobrosławka	Piński	1116,93	2140.63	439.02	15149.29
39313 48066	1623	Korsak Juliusz-Jan	Chodynicze	Kobryński	244,01	1765.01	365.96	12756.44
40098 47676 48065	1618	Bielskiego Grzegorza spadkob.	Bielsk lit. D	„	173,39	4589.43	969.68	33500.36
40412 48057	530	Gutowski Mikołaj	Szpanówka	Piński	413,64	846.02	173.42	6059.30
40417[1] 47864 48063	3410	Piotrowski Konstanty	Stryżeń	„	593,34	10502.20	1986.28	68652.90
40583 49715	4876	Strzemiński Antoni-Józef; Truskolaska Bronisława-Maria-Justyna	Hermany	Kobryński	273,47	1482.20	307.46	10609.44
40806 49095	2035	Szadurskiego Jana spadkob.	Kleszcze Litwinki	Kobryński i Prużański	600.97	6338.47	1238.26	43174.75
42420[30]	8004	Jahołkowscy Władysław i Zofia — dzieci Władysława i Jahołkowska z Rożalskich Zofia	parc. №№ 31, 38, 46—48, 67—71, 73—75, 108—110, 116, 143—145 z maj. Kozieliczyn vel Kużeliczyn	Piński	70,53	5121.76	130.77	4581.53

1	2	3	4	5	6	7	8	9
42990[1] 31609 48394	2674	Szemiothowa Maria - Regina	Iłosk lit. A, B, D.	Kobryński	212,85	7450.25	1723.81	54525.14
42990[2] 48677	15	Zlasnowski Stefan	Annobor	„	344,14	2044.13	542.10	18943.10
43098 48635	31	Święcicki Witold - Bronisław	Zielone	„	959,22	3266.38	795.31	27728.—
43148 47336[1]	1081	Gutowski Stanisław	Życin	Brzeski	396,89	56424.23	1262.23	43916.92
43305[5] 49085		Blany Gustawy - Emilii spadkob.	Dubrowo	Piński	575.70	1298.60	347.50	12133.84
43404[1] 48870		Świdowa Julia	Malecz	Prużański	376,12	3312.01	1072.76	37491.43
43697 49866	1616	Skibniewska Anna, Bielska Stefania i inni	Bielsk lit. B.	Kobryński	240,46	3007.12	563.92	19625.23
43803[1] 49861	19	Ostromęckiego Józefa spadkob.	Ostromecz Królewski	„	51,34	2922.31	472.52	14844.20
43895	135	Andraccy Maria i spadkob. Florentyna	Wólka Rzeczycka	Piński	1760,95 a w/g hipot. 1805,50 w tem na likwidację serwitutu 219,62	33001.29	1763.58	61788.60
45109[1] 58167[1]	142	Dąbrowski Tadeusz	Wólka Lubieszowska	Koszyrski	158,26	2469.65	379.62	13250.75
45182[1]	1049	Dubina Piotr, Pacowski Cyryl, Lewocki Teodor, Markowicz Teodozy, Sołogub Konstanty i inni	Terebień cz. A	Piński	1704,27	18705.30	966.42	33859.33
45469[1] 47188 49682	76	Zaleska Gabryela	Opol	Drohicki	w/g hipoteki 3369,94 a w/g planu 3807,03	49199.44	9357.20	323555.13
45485 48595	1512	Rymwid - Mickiewiczowa Wanda	folw. Mogilno-Pallada	Stoliński	131,10	445.27	60.84	2122.53
45511[19] 49357	2461	Bobrowa Eli spadkob.	z folw. Aleksandrowo parc. № 15	Piński	12,93	127.29	24.53	853.27
45511[78]	—	Pelcer Rudolf	parc. z folw. Aleksandrowo	„	6,56	143.93	8.20	286.94
45595 31610	619	Odechowski Jan - Kazimierz	Bobryk z folw. Zabrzezie vel Zaberezje	„	5012,90 a w/g hipoteki 5007,33 w tem na likwidację serwitutu 724	63087.60	5911.24	193105.67 w tem 30600.— pożyczki krótko-terminowej przeterminowanej
45625[1] 48594	926	Bańkowski Wiesław, Romanowa Halina, Dąbrowska Wanda i inni	Andronów	Kobryński	257,47	1785.36	616.98	21584.70
45928	7376	Terlikowski Konstanty	Goszczewo	Kosowski	3930,57	6632.85	1755.40	61501.55
45960[1]	1230	Poleski Bank Spółdzielczy w Pińsku	Sułowy	Piński	99,87	4270.50	189.19	4944.99
46104 49039	1599	Zalewskiego Bohdana spadkob.	Tokary	Brzeski	302,94	6420.16	1799.72	62698.34
46366 48314	94	„Polesie“ Przemysłowo - Handlowa Spółka Akcyjna	Rożan	Łuniniecki	5730,25 w tem na likwidację serwitutu 1133,12	3313.80	1316.26	45952.84
46416 49211	1099	Serdakowscy Zygmunt i Emilia	Otołczyce	Piński	467,54	1650.17	561.08	19609.59
46375[1]	—	Muromcewa Charłampiusza spadkob.	Chworostno	„	774,07	5123.04	157.52	5518.88

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Nowogródzkiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 9 czerwca 1938 r., druga 30 czerwca 1938 r.

39377 48652	—	Ałmazowej Faustyny spadkob.	Góry vel Hory	Baranowicki	376,20	614.75	123.50	4319.38
40096[1] 47189 49105	1522	Mertz Aleksander	Zofiówka	Nowogródzki	46,71	1476.93	340.88	11772.45
42885 48387	428	O'Rourke Anna i Jan	Klukowicze z folw. Bordziacze	„	652,61	4018.02	1600.44	55906.39

1	2	3	4	5	6	7	8	9
43210[1] 49869	—	Swięcickiego Aleksandra spadkob.	Nacz-Hlebowska	Nieświeski	213,13	1627.32	353.74	12343.41
43407[1] 48393	1201	Chołowiecka Maria	Horodziej-Górny	„	88,28	1187.16	435.24	15203.72
43478 48167	24 499	Terajewicz Gustaw	Wierzby	„	45,18	766.85	148.46	5189.35
43704[2]	3790	Łobocki Kazimierz	Płaskowicze	„	90,11	571.41	144.70	5069.34
44066	2471	Mazuro Władysław i inni	Romanówka	Nowogródzki	około 177,00	5820.87	198.74	6963.18
44206 47262 49690	1457	Wendorf Bolesław	Sawicze	Baranowicki	408,04	22152.47	4989.62	172519.49
44302	112	Nowiccy Andrzej i Wanda	Bereśniewicze	„	5971,44	9976.21	3355.18	117551.39
44530[2] 47810 49103	3210	Krupski Czesław	Helenów	Stołpecki	498,15	13264.15	2275.08	78660.90
44530[4] 48490	529	Krupski Konrad	Kołosów z leśniczówką Rozstaje	„	458,60	4368.04	471.12	16424.57
44731 48655	8178	Lebiedź Sulejman	Minaki	Nowogródzki	269,02	1261.80	337.88	11813.42
45827[2] 48812	—	Smolicza Lucjana spadkob.	Jakubowicze	Nieświeski	235,20 w/g rej. szac.	2644.97	573.56	19997.03
46349 47780[1] 48413	435	Tukałło Mieczysław	Boracin	Nowogródzki	w/g planu 831,81, a w/g hip. 729,79	36468.18	7162.62	248421.97
47655 48171	441	Oleszyna Ludwika	Niehrymów	„	451,74	18163.89	2416.42	83385.30
47669 48161	1389	Ancuta Kazimierz	Ancutowszczyzna	„	42,67	987.87	300.30	10362.71
47686 48163	1042	Porębski Ignacy	Burdykowszczyzna	„	322,66	6297.18	1607.04	55455.33
47724 48157	1084	Czarnocka Zofia	folw. Godlewszczyzna	Baranowicki	117,93	2982.37	893.86	30880.88
47774 48159	194	Kozakiewicz Aleksander i Miśkiewicz Mikołaj	folw. Siniawa	„	78,59	4305.08	839.71	28976.12
47780[2] 48457	5141	Tukałło Mieczysław	Boracin - Międzyrzecze	Nowogródzki	117,86	3534.99	918.63	31700.04

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Łuckiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 10 czerwca 1938 r., druga 30 czerwca 1938 r.

53317 49952	8564	Hermana Klemensa spadkob.	Kamienucha	Łucki	153,83	1590.38	277.42	8573.17
53708[2] 49872	—	Szpilberg Srul i Ajzenberg Gdal i Chana	Rewuszki Turzysk lit. A	Kowelski	629,49	7204.77	1713.48	60214.04
53854 48454	8669 4422, 9186 9606	Hermana Klemensa spadkob., Herman Eugenia, Mielnik Grzegorz i Kubojowie Kuźma i Jakim	Huta Lisowska	Łucki	980,94 w/g hip. 1026,64 w/g planu	42882.95	1955.34	68912.87
53866[1]	448 283	Kuczyński Kazimierz i Szczęsna-Romania-Anna	przy wsi Rudka Miryńska	Kowelski	189,91	2164.17	144.70	5124.63
53866[4]	2108 K	Kuczyńskiego Stanisława-Jana spadkob.	przy wsi Rudka Miryńska	„	146,26	2054.40	98.28	3480.88
53922[1] 48034	12920	Rostocka Zofia, Breza Rafaela i inni	przy wsi Dorosiny	Łucki	121,85	1087.46	283.80	9944.56
53925	4626 2359	Jodko Jadwigi spadkob.	Lipa	Horochowski	86,84	23577.87	859.96	30457.70
54192[1] 48432	10611	Strójwąsowa Stanisława	Dołęgów lit. A	Włodzimierski	185,22	1801.82	415.87	14656.39
54324[10]	14968	Kruszyński Ignacy	os. Kruszynka	Łucki	62,68	3184.96	751.14	26541.40
54483[1]	232 143 5876 2958	Hr. Poniński-Walewski Leszek i Janina	Babie-Jasienówka i Babie lit. A	„	697,58	13075.93	1261.26	44671.29
54504 48286	1143 661	Jochenzonowie Aba, Ber, Szulim, Małka, Szturm Necha i inni	Bobły	Kowelski	454,26	2463.66	670.80	23610.02

1	2	3	4	5	6	7	8	9
54590[1] / 48279[1]	697 / 435	Kaczkowscy Marian-Henryk i Franciszek	kol. Nałęczówek przy wsi Chobułtowie	Włodzimierski	165,06	2361.57	660.66	23180.60
54595 / 48267	7239	Peretiatkowiczowie Bronisław-Adam i Światopełk	Pułhanów	Łucki	92,26	1538.32	461.90	16239.48
54612 / 48293	1013 / 608	Jankowscy Michał i Wiktoryn	Brany i Katerynówka lit. A	Horochowski	185,23	5595.01	1413.62	49804.67
55032	7420 / 3809	Stępkowski Wiktor	przy m. Sokól i wsiach Kobcze i Duchcze	Łucki	183,72	6489.59	357.64	12666.53
56709 / 49241	6905	Izmajłow Piotr	Puzów vel Wierów	Włodzimierski	200,19	556.47	147.40	5082.66
57040	13065	Lisowiec Jan syn Kondrata, Daniel, Jan syn Aleksandra i inni	przy wsi Milatyn, Jarzębkowce, Neokołyski i Podberezie	„	234,29	13104.--	260.26	8981.02

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Białostockiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 10 czerwca 1938 r., druga 30 czerwca 1938 r.

2422 / 48976	Miłkowice-Maćki	Kosińskiego Jana spadkob.	Miłkowice-Maćki	Bielski	109,25	1093.82	164.46	5674.82
13364[1] / 48972	Hołówki	Szeremety Szymona spadkob.	Hołówki	Białostocki	171,51	2421.88	469.04	16187.56
37376 / 49099	Ołdaki E, Ołdaki F, Ołdaki G	Wnuszyńscy Józef, Aleksander i Katarzyna, Skwarko Antoni i inni	Ołdaki	„	96	1737.23	291.72	10066.64
40065 / 49101	Klucz-Zakątkowski	Hr. Bnińska Jadwiga	Klucz-Zakątkowski	„	6216,44	5592.11	1866.16	64396.86
40868 / 49041	Pietkowo 153	Hr. Krasicka Elżbieta i Górski Ludwik	Pietkowo	Bielski	1197,23 w/g planu 1272,05 w/g hipoteki	833.28	204.49	7056.51
41232[2]	Dołubowo	Łowicki Stanisław-Jakób	Dołubowo	„	667,52	12642.23	1201.20	42085.12
43743[1] / 47352	Sutno	Pieńkowski Jerzy-Dominik i Pędzińska Maria-Józefa	Sutno	„	88,88	17094.70	774.47	27007.57
45420 / 58017	Kojrany	Śliwowski Julian, Kisielowie Grzegorz i Józef i inni	Kojrany	Białostocki	96,93	1273.30	231.01	8074.01
45558[1]	—	Szrodeccy Janina i Jerzy	Kożany parc. №№ 8 i 9	„	58,35	6948.16	303.04	10616.93
47496 / 49858[1]	Karpiniec 104	Szumkowski Stefan, a przez zastrzeżenie Krejbich Ludmiła i inni	Karpiniec	„	225,80	9899.68	1952.88	67199.72
47575[1] / 48439	Józefowo lit. A/86	Karpowicza Józefa spadkob., Arciszewski Antoni, Jasiuk Filip, Baranowski Stanisław, Ostaszewski Ignacy, Łaniewska Bronisława oraz Kiersnowscy Piotr, Stanisław i Teofila	Józefowo lit. A	„	63,65	3504.08	524.52	18100.20
47750 / 56672 / 48317	Kalinówka	Swill Bronisław	Kalinówka	„	89,62	4252.85	725.87	33791.75
55062 / 48568	Kalejczyce A	Łowiccy: Maria, Elżbieta, Julia i Konstanty-Ryszard	Kalejczyce lit. A	Bielski	259,21	5506.39	1032.46	35627.99
56205 / 49949	Łososna 2	Bilmina Emiliana spadkobiercy	Łososna z łąką Czuprunowo	Sokólski	88,20	3126.60	538.36	18892.16
56639 / 48808	Wierzchuca-Nagórna I	Pietrzykowski Stanisław	Wierzchuca-Nagórna	Bielski	145 dzies. według tytułu wykonawczego, a 111 ha po komasacji	3643.55	779.36	26893.72
56748 / 48973	Dębowo	Faszczewskie Stanisława i Maria, Komarnicki Józef, Szuchnicka Helena i Kiersnowska Celina	Dębowo	„	126,98	864.95	139.57	4816.13
57030[1] / 58126[1]	Jasienówka A/43 i Jasienówka 2/776	Abramowicz Marcin i Zapasner Motel	Jasienówka A i Jasienówka № 2	Białostocki	95,11	2856.64	498.48	17442.40

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Równieńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 11 czerwca 1938 r., druga 30 czerwca 1938 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
52263[1]	6468	Olejnik Prokop spadkob.	Lulińce	Krzemieniecki	168,44	9070.11	567.30	20092.41
52320 / 48127	7133	Chrzanowscy Ludwik, Kazimierz-Marian i Marianna	Sarny	Sarneński	251,15	806.38	261.56	9219.68
52447 / 48126	5933	Młodzianowski Hipolit	Tynne, Czebele i Zabara	„	10760,03	9829.75	3264.56	114541.33
52467[1] / 48554	159	Cinert Władysław	Diuksyn Leśny	Kostopolski	425,43 w/g hip., a 462,16 w/g planu	1582.38	408.98	14331.68
52511 / 48094	6197	Cywińscy Stanisław-Gustaw spadk., Gustaw-Stanisław spadkob., Anna-Barbara spadkob., Kazimierz-Wilhelm spadkob. i Jadwiga	Makoterty	Równieński	443,56	4015.20	964.86	33985.99
52529 / 48294	6451	Zapolska Maria-Paulina	Stubło-Hurby	Zdołbunowski	193,74	3612.62	834.22	29350.82
52571	2037	Gorow-Bülow Wilhelm-Hugo	Piszczatyńce kol. 8	Krzemieniecki	69,92	896.22	152.88	5414.70
53035	2504	Hr. Badeni Maria i Osiecimski-Czapski Kazimierz	Znosicze	Sarneński	1168,57 w/g hip., a 1201,15 w/g planu w tem serwitutu około 369 ha	7442.30	521.96	18011.38
53454[1] / 49884	544	Ks. Lubomirski Hubert	Aleksandria	Równieński	8407,45	67347.18	22490.52	788463.43
53834	95	Omiecińska Anna	Postójno III	Kostopolski	301,74	5430.61	286.66	10152.57
53918 / 48431	779	Radeccy-Mikuliczowie: Witold, Karol, Stefan i Marceli	Bielskawola	Sarneński	8902,13	24976.87	7223.58	253548.69
54476[1] / 48479	3457	Kamieński Jan	Żołobki	Krzemieniecki	352,93	9799.44	2113.28	74132.32
54561[1] / 49735	418	Meysztowicz Zygmunt	Lubikowicze	Sarneński	2027,83	5832.33	1193.80	41828.74
54561[2] / 49734	11151 i 11153	Matwiejew Bazyli	Dobra Lubikowicze „A“ i „B“	„	1698,62	5756.55	1166.36	41242.45
54564	1211	Woronkowa Olga	Warkowicze „A“	Dubieński	61,63	5697.07	220.58	7812.63
54565 / 49960	548, 5613 i 5614	Dawydowska Maria	Warkowicze	„	275,21	14065.50	2749.90	96560.02
54566[5]	7678	Szewczuk Helena	Warkowicze N 5 parc. 1	„	6,—	178.31	46.42	1643.75
54997[1] / 58014	483	Sipajło Jadwiga	Tudorów	Równieński	86,32	1565.76	562.78	19760.39
54997[3] / 48224	11333	Bielecka Zofia	Nowy Folwark Tudorów	„	106,77	4945.77	1020.12	35820.49
55039 / 49720	6939	Hr. Potocki Roman	Postójno	Kostopolski	991,09	3107.61	1246.32	43894.52
56437[1] / 48951	10200	Hulewiczowa Maria	Anielin	Dubieński	776,19	5785.—	1542.98	53244.61
56812 / 48205	11500	Kuczalska Józefa-Karolina	Sadki	Krzemieniecki	128,92	908.59	345.42	12205.10
56903 / 48206	10578	Garłowa Franciszka, Goławska Maria, Wołoszynowscy Zygmunt i Gustaw i Murawska Janina	Wolica	„	128,48	1122.92	277.42	9737.16
57016	11219	Ks. Łyszczyński Włodzimierz	Klonowa i Bielczaki	Kostopolski	926,71	14941.69	409.50	14503.67
57017	8843	Boczkowski Adam i Urbanowiczowie Urszula, Michał i Wiktor	przy wsi Hołubne kol. Zalesie	„	49,65 w/g planu, a 48,48 w/g hip.	2767.04	53.24	1885.48
57049	8881	Sidorczuk Auksenty, Nieteczuk Trofim, Ostapczukowie Timofiej i Kalenik	Hułubne kol. Borek-Kuty	„	326,44	23904.78	581.50	20595.20

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Pińskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 13 czerwca 1938 r., druga 30 czerwca 1938 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
47538 49215	9241	Zdziechowska Salomea	Kurylec	Kosowski	3254,20	32666.46	6102.96	210599.86
47663 49157	77	Jeleńska Maria	Tulatycze	Drohicki	162,10	6379.95	1477.48	50984.54
47697[1] 56631 48404[1]	5926	Święcicka Zofia-Władysława	Kabaki	Prużański	1029.17 w/g planów	57306.55	9006.87	278411.91
47734 52503[1]	8852	Przedpełski Czesław-Jan	Police	Koszyrski	1039,68	150923.96	5555.32	192695.87
47858[1] 48672[1]	105	T-wo Przemysłowo-Rolne „Staw" S-ka Akc.	Czerwiszcze	„	11951,42 w tem serwitut 386,51	39791.50	14259.96	492080.65
47924 53129 49044	9059	Oppenheim Stanisław	Werchy lit. A	„	1848,75	25945.73	4972.12	171576.87
51352 51353 49375	6343	Aleksiejewowa Genowefa	Małe Hołoby	„	222,87	355.73	101.80	3534.92
51599	9618	Hr. Łubieńskiej Marii spadkob.	Wielka Głusza lub Mariampol	„	w/g planów 1174,98 w tem 112,57 na likwidację serwitutu	21861.99	767.95	27199.18
52248	9460	Jagodzkiego Włodzimierza spadkob.	Wojehoszcza	„	406,88	13609.56	930.94	32971.63
53268 48865	8863	Nipanicz Antoni	Krymno	„	911,27	2924.14	763.62	26351.88
53420 48700	7149	Hr. Krasicki Władysław i hr. Łubieńska Helena-Gabriela-Felicja	Worokomle	„	2314,21	19447.14	3911.52	138229.24
55055 55056 49031	2572	Szmurło Jerzy	Klepacze i cz. I folw. Perepiłki	Brzeski	319,22	4096.63	1035.34	36027.31
55214[1] 48868[1]	956	Kisłowski Aleksander	Bałandycze I	Drohicki	516	3195.32	600.60	20725.43
55294 55295 48876	2544	Piekutowski Czesław	Ołtusz	Brzeski	4958,22	31859.13	6607.—	229352.12
55475 48402	26	Matuszczyk Zygmunt	Zamosze E	Drohicki	333,21	994.65	521.30	18411.32
56053	6005	Martensa Ferdynanda spadkob.	Rybniki	Prużański	318,01	2544.71	435.21	15280.57
56278[1] 58009[1]	78	Tizdel Olga	Wyżłowicze	Piński	1288,15	13276.71	1448.60	49987.74
56512 56513 48698	130	Pietrusińska Janina-Aniela, Nowakowski Władysław i inni	Olszanka z ur. Papiernia	Kosowski	551,17	5537.34	1022.20	35797.83
56530 48867	5 na część	Świryński Jankiel i Leśkiewiczowa Jadwiga	Pancewicze A	Drohicki	211,56	1318.94	245.96	8487.55
56635 48861	4945	Sapiro Chackiel	Jamniszcze	Kobryński	w/g planu 305,60	751.97	197.34	6809.78
56871 48875	2612	Czarnocki Gustaw i Dłuska Marta	Antonowo	Brzeski	481,86	1741.98	301.74	10412.05
56977	9619	Hr. Łubieńskiej Marii spadkob.	Wielka Głusza lub Mariampol folw. Stara Niwa Chutor Chmiele i Pohulanka	Koszyrski	w/g planów 1289,63	23419.18	702.16	24868.93
57021	4422	Wołosewicze Paweł, Cyprian i Mina oraz Sowpielowie Tichon, Antoni i inni	Chudlin	Kobryński	294,98	10326.47	130.14	4490.51
57039	7104	Albinowski Mieczysław	Sielec	Prużański	437 w tem 209,72 na likwidację serwitutu	5109.62	229.32	8122.04

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Wileńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 14 czerwca 1938 r., druga 30 czerwca 1938 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
47016 47443 49940	10094	Skarbek - Warzyńska Helena, Szymon i inni	Taboryszki A.	Wil.-Trocki	880,06	12454.79	2396.97	92534.19
47079 48787	143	Sielużycka Helena	Galimszczyzna	Lidzki	113,74	635.53	140.43	4845.81
47087 49142	5619	Poklewski - Kozieł Józef - Aleksander	Kowalew z folw. Mesojedy	Brasławski	403,45	7562.70	1569.86	54172.33
47094 48999	6611	Zajączkowski Wacław	Wiluniszki - Barciowe	Wil.-Trocki	191,50	781.96	179.33	6188.02
47108[1]	7325 B	Soseński Jewel	Mołodeczno III-C.	Mołodeczański	17,88	519.64	108.11	3730.57
47128 58176	3620	Ancuta Eugeniusz - Michał	Wirydowo vel Irydowo	„	113,08	1473.23	283.14	9770.56
47242 49002	4097	Pietkiewicza Antoniego spadkob.	Kolędzino - Jadwisin	„	143,52	7837.55	1578.72	54478.26
47349 49650	4578	Hurynowicz Jan i inni	Krystynopol	Wilejski	366,14	6736.76	1437.13	49612.73
47394 48710	9640	Korwin - Kurkowski Józef	Ryndziuny A.	Wil.-Trocki	91,63	1746.44	288.86	9967.94
47419 48721	9733	Cywińska Jadwiga - Teresa	Bołtupie A.	Oszmiański	403,98	10362.35	2470.19	85240.72
47454 48778	7370	Paszkowski Stefan i Sikorski Paweł	Karpuciszki	„	48,34	2835.40	511.09	17636.35
47465 48785	838	Wołk - Karaczewska Maria	Kol. Pogaj Nr 2	Lidzki	36,08	975.02	254.54	8783.64
47467 49021	4981	Czerniawski Anatoliusz	Kisarewszczyzna 2	Dziśnieński	142,02	4044.22	729.30	25166.59
47495[1] 49137	2167	Szmidtowa Aleksandra	Czerniszki	Wil.-Trocki	181,08	2466.71	603.53	20843.86
47501 49199	1249	Jamonttowa Maria	Zakrzewszczyzna	Lidzki	117,26	1215.76	384.68	13274.15
47525 49206	6163	Zrinyi - Szyrynowa Maria - Rozalia	Marcybelin	Dzisnieński	267,98	5567.05	1172.89	40473.81
47549 48382[1]	313	Wilbik Onufry	Kryliszki	Wołożyński	158,31	6619.30	1189.76	41056.08
47612 49553	6379	Górski Władysław	Swikszczany	Brasławski	84,43	2782.04	1104.53	38115.04
47626 48379	5257	Sierdziukowa Anna	Michalino	Święciański	233,50	4443.29	919.20	31719.78
47649 48360	1745	Komieńczowa Anastazja	Zosin vel Purscie „B“ par. 7.	Lidzki	18,83	723.45	122.98	4243.78
47653[1] 49143[1]	9415	Szalkiewiczowie Jan i inni	Lubinowo	Brasławski	284,11	7573.17	557.70	19245.04
47682[1] 49208	6113	Sztern Ryszard	Józefowo	Dziśnieński	553,43	4446.40	1040.19	35894.46
47700 56681 48990	11894	Wyganowski Stanisław i Aniela	Aleksandrowo	Brasławski	303,92	4448.59	1173.71	40682.99
47783 48463	812	Bohuszewiczowa Jadwiga	Jateluny Dolne	Wil.-Trocki	121,22	1599.53	346.06	11941.79
47790[1] 48754	169	Kurnosowowa Anna	Polany	Wilejski	118,67	1869.78	392.74	13580.09
47791 55742 48605	1055	Kurnosow Wasyl	Krasówka	Wil.-Trocki	176,16	1698.22	263.69	9208.78
47816 48414	629	Sawicki Włodzimierz i inni	Kozlany	Szczuczyński	237,19	7671.02	965.54	33318.59
47824 48459	1951	Michniewicz Aleksander	Kolonia Aleksandrowo	Lidzki	68,86	1229.62	402.12	13876.17

1	2	3	4	5	6	7	8	9
47844 55850 58163	8313	Seifertowa Zofia	Małaszki	Mołodeczański	242,03	4014.65	1175.22	30288.53
47847 55822[2] 49335	13139	Wazgird Olgierd	Lebiedzieniec	Dziśnieński	104,81	3895.79	628.30	21718.98
47886[1]	2528	Korzon Tadeusz i inni	Hołubicze	"	54,74	2058.71	108.11	3730.57
55061	4377	Orzeszkowski Stanisław	Tabor	Święciański	398,76	4593.55	288.86	9967.94
55132 48988	3084	Brzostowski Władysław	Mniuta	Dziśnieński	380,27	1427.87	481.92	16629.70
55199[3] 49614	13267	Firkowa Alina	Scholin	Święciański	75,03	303.76	56.18	1924.51
55265 55266 49525	1573	Wołczaska Maria-Kornelia	Horodźki z folw.	Wołożyński	376,19	5892.09	1020.26	35303.21
55301[1]	3777	Hr. Zyberk-Plater Jan i inni	Czerniewicze	Dziśnieński	254,97	2099.19	118.70	4095.74
55372[1] 56768[1]	8404	Chomiński Zygmunt, a przez zastrzeżenie Podhorski Władysław	Urocz. leśne Powejnia i zaśc. Powejnia	Święciański	707,16	3655.26	257.68	8968.32
55476	558	Korwin-Pawłowski Jan i inni	Plissa	Dziśnieński	518,35	9055.55	647.02	22915.79
55477[1]	6980	Durasowowa Zofia	Anisimowicze vel Boniany z jeziorem Rycza	Brasławski	917,21	3492.87	199.30	7058.45
55513 49880	1573	Feldmanowa Władysława	Horodeczno z folw. Kopaćkowo	Wołożyński	331,52	3552.95	772.60	27144.94
55694 49852	889	Spadkob. Wołłowiczowej Leonardy, oraz przez zastrzeżenie Dubowikowie: Stefan, Hilary, Mikita, Wołyńcowie: Safron, Stefan, Subocz-Wołyniec Justyn, Ilkiewicz Saweli i Koziniec Eliasz	Hanuta	Wilejski	3606,90	22531.25	5008.06	175683.31
55726 48574	5746	Krukowski Michał	Z maj. Filipany folw. Julianów	Wil.-Trocki	131,49	639.98	143.—	5043.95
55749 49633	995	Sokołowska Maria	Mokrzyce	Postawski	132,55	1591.36	318.18	11157.19
55767	10548	Korybut-Daszkiewiczowa Pelagia	Leonowo	Wilejski	117,99	2509.43	163.80	5801.47
55781 48604	9069	Rozmysłowiczowie Gertruda i inni	Podtatarka i Włoki	Wil.-Trocki	73,50	769.81	167.18	5908.15
55795 48381	1448	Kawlukiewicz Adam i Anna	Złota Rzeczka vel Bielica	Lidzki	73,96	764.35	107.26	9111.97
55811[1] 48607	413	Żukowski Wacław, Jutkiewicz Józef, Jasiulewicz Feliks, Jutkiewicz Wincenty i Sosnowski Jan	Czarnobyl vel Antonowo	Wil.-Trocki	222,16	3055.75	657.28	23073.91
55861 48705	9074	Michajłowicz Stanisław	Polany Górne i Dolne par. 96	Święciański	146,13	951.60	283.14	9989.21
55995 49188	251	Sycianko Czesław i Ryszard	Ostrowiec	Wil.-Trocki	242,30	2939.23	727.62	25336.45
56274 48708	10068	Kulikowski Jan	Cimanowszczyzna	Dziśnieński	72,10	751.15	168.22	5924.17
57019	7459 B	Właściciele wsi Sołonoje	Ciosonoje z m. Milcz	Wilejski	88,46	3550.10	60.06	2072.54

Po rozłamie w O. Z. N.

Secesja Zw. Młodej Polski żywo poruszyła opinję. Cała prasa zamieszcza obszerne komunikaty. Ocena faktu dokonanego przez p. Rutkowskiego jest naogół zgodna. Pisma zwracają uwagę na oryginalny ton komunikatu i przewidują, że secesja Z. M. P. rozpoczyna trwały i głęboki kryzys O. Z. N.

„Czas"

Niewątpliwie ów „obcy ośrodek dyspozycji", o którym wspomina komunikat Ozonu jest poprostu Falangą p. Piaseckiego, z którym p. Rutkowski nie od dziś jest [illegible]ny. W komunikacie tym jest wyrażona tendencja do przeciwstawienia kierownictwa Związku Młodej Polski do ogółu członków tej organizacji. Najwidoczniej Ozon liczy na niezsolidaryzowanie się „dołów" Z. M. P. z kierownictwem. Nadzieje te dotyczą zwłaszcza ośrodków prowincjonalnych Z. M. P. W związku z tem płk. Wenda zwołał podobno konferencję kierowników wojewódzkich Z .M. P. Wydaje się jednak, że nadzieje te mają nader nikłe szanse realizacji. Sądząc bowiem z nastrojów w szeregach Z. M. P. panuje bardzo duża solidarność ideowa, co wskazuje na to, że jedność organizacyjna pod dotychczasowem kierownictwem p. Rutkowskiego będzie nadal utrzymana.

W tych warunkach powierzenie przez Ozon „kierownictwa" Z. M. P. mjr. Galinatowi, wygląda jedynie na manifestacyjny gest, pozbawiony konkretnego znaczenia. Oczywiście nie jest wykluczone, że jakaś grupka członków Z. M. P. pozostanie z tych, czy innych względów wierna Ozonowi. Będą to jednak tylko niedobitki.

Dodać należy, że wykluczenie p. Rutkowskiego i tow. z Ozonu, nie jest jedyną tylko represją, bowiem **Zw. Młodej Polski został wyeksmitowany z zajmowanego lokalu przy ul. Wiejskiej.**

Oczywiście cała ta sprawa ma bardzo wielką wymowę polityczną. Potwierdza ona w całej pełni przewidywania **o eliminacji z Ozonu wszystkich elementów narodowo - katolickich. Mowi się, iż powstałe w związku z tem fermenty będą szczególnie silne w łonie koła parlamentarnego Ozonu. Niewątpliwie sprawa pos. Budzyńskiego dolała jedynie oliwy do ognia. Wg. opinji kół politycznych rozłam w tem kole nie jest bynajmniej wykluczony, co reprezentację parlamentarną Ozonu mogłoby dość wydatnie uszczuplić.**

Że rozłam ten jest jednym z fragmentów dokonywującego się w O. Z. N. przegrupowania na lewo, dowodzą też komentarze prasy kierunku skrajnie przeciwnego niż „Czas". Cytujemy głosy „Robotnika" i „Dziennika Ludowego".

„Robotnik"

Jak czytelnicy widzą, z komunikatu przytoczonego, współpraca części O. N. R. (t. zw. grupa „Falangi") z obozem legjonowo - peowiackim **dobiegła kresu** i to w formie więcej drastycznej, niż przypuszczaliśmy. **„Montował" tę współpracę** p. pułk. Adam Koc, ulegając sugestji, że obóz „narodowy" reprezentuje jakąś wyjątkową siłę „dynamiczną", szczególniej dla młodego pokolenia. Nie chciał p. Koc wziąć pod uwagę, że — w warunkach rzeczywistości polskiej — akademicy i korporanci gatunku wszelakiego mogą reprezentować najwyżej niewielki, najlepiej sytuowany materjalnie, **ułamek** młodego pokolenia. Próba „symbiozy" z częścią tego ułamka dała w wyniku szereg zadrażnień i sprzeczności, które rozwikłały się wczoraj, jeżeli chodzi **o stronę organizacyjną** „Ozonu", przez wykluczenie kierowników dotychczasowych Związku Młodej Polski z szeregów Obozu Zjednoczenia Narodowego, jako całości.

Prasa typu „oenerowsko - sanatyzującego", jak „Wieczór Warszawski" przyjęła sam fakt wykluczenia p. Rutkowskiego i jego przyjaciół najbliższych z „Ozonu" słowami żalu i goryczy. „Wieczór Warszawski" nazywa to:

„...Wielkanoc 1938 roku przyniosła „naprawienie" Ozonu w sensie jego... denacjonalizacji".

Naszem zdaniem, sprawa wygląda nieco inaczej.

Dalsze trwanie dawnych legjonistów i peowiaków na drodze, wytkniętej przez p. Koca, wymagałoby od nich takiego **samozaparcia**, które byłoby **wyrzeczeniem się własnej przeszłości i własnej młodości.** To też nic z „koncepcji" nie wyszło. **Bo wyjść nie mogło.**

„Dziennik Ludowy"

Jak słychać, kierownictwo Ozonu zamierza przeprowadzić reorganizację personalną. Ustąpić mają posłowie: Szczepański, Dudziński, Bakon i Hoppe, który jest uważany za przywódcę tej grupy („Jutra Pracy").

Grupa „Jutra Pracy" reprezentowała w Ozonie ten kierunek, który szedł na pełne porozumienie z Oenerem. Przypomnieć tu należy, że pierwotny plan twórców tej grupy szedł w kierunku stworzenia dwóch pism: tygodniowego „Jutra Pracy" i codziennego „Jutra". W samej rzeczy dziennik „Jutro" pozostał, a redakcja jego powierzona została p. Wojciechowi Wasiutyńskiemu. „Jutro" skończyło się kompromitacją, ale „Jutro Pracy" — formalnie i redakcyjnie oddzielone od dziennika, prowadziło gierkę przeciw płk. Miedzińskiemu.

Przed paroma miesiącami grupa „Jutra Pracy" podejmowała próby połączenia różnych odłamów byłego ONR., od „ABC" począwszy, a na „Falandze" skończywszy, co jednak nie dało rezultatów. Jednocześnie tygodnik p. Hoppego uchodził w opinji za organ t. zw. sławkowców (grupy płk. Sławka).

Po zmianach w Ozonie, ustąpieniu płk. Koca (którego bliskim współpracownikiem był p. Hoppe), i odwrocie od linji „młodopolskiej", duże wrażenie wywołał fakt, że w skład rady naczelnej Ozonu wszedł p. Hoppe, chociaż nikt ze Zw. Młodej Polski nie wszedł. Nic dziwnego, że wiadomość o wykluczeniu p. Budzyńskiego, dokonanem przez samego szefa OZN., wzbudziła znaczne zainteresowanie kół politycznych. Rozeszła się nawet pogłoska, że p. Hoppe, spędzając święta w Zakopanem, przerwał urlop i powrócił do Warszawy, aby ratować sytuację.

Jakkolwiek jest, sytuacja p. Hoppego, staje się bardzo delikatna. Wprawdzie bowiem p. Budzyński jest formalnym redaktorem „Jutra Pracy", ale wpływ p. Hoppego na to pismo jest ponad wszelką wątpliwość.

„Gazeta Polska"

daje komentarz melancholijny:

Fakty zawarte w powyższym komunikacie są raczej wyjaśnieniem sytuacji istniejącej, niż stworzeniem nowej; są konsekwentnem dostosowaniem formalnego stanu rzeczy — do istotnego. Grupa młodzieży, w imieniu której wystąpił p. J. Rutkowski, ani przez chwilę nie stanowiła organicznie zespolonej części Obozu Zjednoczenia Narodowego. Przystąpiła doń połowicznie, przy czem rzeczywisty ośrodek dyspozycyjny pozostał nazewnątrz O. Z. N. Jest bowiem tajemnicą publiczną, że p. J. Rutkowski był tylko giermkiem, cudzą tarczę i mieczyk noszącym. Grupa ta — pocóż w bawełnę obwijać — grupa „Falangi", weszła do O. Z. N. zachowując swą spoistość klanową i traktując Obóz Zjednoczenia Narodowego jako jeden z terenów, na którym rozwijała swą bardzo zawiłą taktykę. Nie był to stan rzeczy zdrowy, ani pożądany. Nici tych zbyt misternych haftów musiały być kiedyś rozcięte. Przyszedł na to czas w okresie wiosennych porządków.

Grupa „Falangi" złożyła w sztabie O. Z. N. obszerne oświadczenie pisemne, mające na celu umotywowanie jej wczorajszego kroku. Oświadczenie to zawiera powtórzenia „deklaracji ideowo - politycznej Z. M. P.", ogłoszonej w czerwcu roku ubiegłego; następnie wyłuszczono w tem oświadczeniu trzy tezy. Pierwszą jest konieczność istnienia „autorytetu idei", przy czem autorytetem tym ma być dla Z. M. P. wyżej wymieniona deklaracja. Tezą drugą jest „istnienie autorytetu człowieka", który to autorytet „Z. M. P. widzi w Naczelnym Wodzu, Marszałku Polski, Edwardzie Śmigłym - Rydzu". Teza trzecia mówi o konieczności istnienia „wyraźnej woli od kompromisów moralno - ideowej atmosfery pracy oraz zdolności do wyciągania konsekwencji z programu". W tezie tej czytamy również: „Do tradycji Józefa Piłsudskiego nawiązywać można tylko pamiętając o Jego zdecydowanym sposobie postępowania nie znoszącym wahań i wycofywania się z zajętych pozycyj", a następnie: „W dziele konsolidacji narodu polskiego należy stale pamiętać, że celem zjednoczenia jest dobro Polski, nie zaś korzyści taktyczne tego czy innego zespołu".

Z całą otwartością musimy powiedzieć, że o ile deklaracja Z. M. P. była motywem przystąpienia tego zespołu do O. Z. N. i przyjęcia go do Obozu — o tyle przytoczenie tejże deklaracji jako motywu wystąpienia nie wydaje nam się jasną sprawą. Następnie — jeśli deklaracja ta miała w sobie zawierać „autorytet idei" — tem samem zawiera go Deklaracja ideowo - polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego z 21 lutego roku ubiegłego, z którą była uzgodniona. Nie widzimy więc i tu istotnego motywu postępowania grupy „Falangi".

Teza druga, zawierająca uznanie autorytetu Naczelnego Wodza, — również nie jest przekonywująca, jako motyw opuszczenia szeregów O. Z. N. bezpośrednio po wezwaniu Marszałka Śmigłego - Rydza do zwarcia szeregów.

Teza trzecia wreszcie jest wręcz sprzeczną z jednoczesnym postępkiem. Obawiamy się, że właśnie połowiczny i dwuznaczny stosunek grupy „Falangi" do OZN. daleki był od „wyraźnej, wolnej od kompromisu, moralno-ideowej atmosfery pracy". Obawiamy się też, że powoływanie się na tradycje Józefa Piłsudskiego" jest bardzo śmiałym frazesem w momencie wstecznego wahnięcia się i „wycofywania się z zajętych pozycyj". Widzimy też u podłoża zarówno wczorajszego kroku, jak i całej poprzedniej taktyki grupy „Falangi" zbyt wiele partykularyzmu klanowego i przywiązywania wagi do korzyści taktycznych swego zespołu.

Czynimy te uwagi nie dlatego, abyśmy odczuwali zbytni żal z powodu tego, co się stało; raczej chcemy objektywnie przestrzec powracającą na swe sobiepańskie ścieżki grupę Falangi przed nadużywaniem wielkich imion i pięknie brzmiących frazesów, niezgodnych z jej własną praktyką życiową.

Komentarz oczywiście nieszczery. Redaktorzy „Gazety Polskiej" udają, że nie rozumieją o co chodzi i nie widzą istotnych przyczyn rozłamu. Usiłują przedstawić działaczy Z. M. P. jako chwiejnych i niekonsekwentnych młodzieńców, zamiast powiedzieć zgodnie z prawdą, że to O. Z. N. zmienił całkowicie swe zabarwienie. Gdy pułk. Koc powoływał do życia Z. M. P., koncepcja współpracy piłsudczyków z Obozem Narodowym miała wszelkie widoki powodzenia. Inaczej dziś, gdy O. Z. N, stał się emanacją „Naprawy". Więc słusznie można mówić o zmienności, ale pod innym adresem.

Trafnie ocenia sytuację

„Dziennik Narodowy Warszawski"

Sytuacja jest tem jaśniejsza, że w ślad za wystąpieniem Mł. Pol. z „Ozonu", szef tego ostatniego wykluczył wszystkich podpisanych na deklaracji kierowników organizacyjnych Z. M. P., stwierdzając tem samem ze swej strony rozejście.

Wypadki te nie są bez znaczenia dla dalszej działalności „Ozonu" i jego sytuacji w kraju. Świadczą one o nowej dekompozycji w obozie rządowym i o próbach ponownej selekcji w jego szeregach. Żywioły bardziej zaawansowane w kierunku nacjonalistycznym, szczerze czy też nieszczerze antysemickie, muszą z organizacji ustępować, robiąc miejsce żywiołom pod tym względem mniej skompromitowanym.

Obecnie nadeszła chwila, kiedy bagaż „nacjonalizmu", bagaż, zresztą skromny, zaczyna „Ozonowi" ciężyć. Wytwarzają się wewnątrz tej organizacji stosunki, w których „czystka" i „frondy" stają się zjawiskiem nie oderwanem.

Młodzież „ozonowa", dla której zdobycia tyle zużyto energji i wysiłków, opuszczając szeregi organizacyjne, deklaruje na pożegnanie władzom „Ozonu", że „w dziele konsolidacji narodu polskiego należy stale pamiętać, że celem zjednoczenia jest dobro Polski, nie zaś korzyści taktyczne tego czy innego zespołu. Podstawą konsolidacji może być tylko wielka idea, ujawniona wobec całego społeczeństwa".

Stwierdzenie tego w deklaracji pożegnalnej niewątpliwie oznacza, że deklaranci zarówno jednego, jak i drugiego w organizacji, którą opuszczają, nie znaleźli.

Te zjawiska symptomatyczne, o których piszemy, dowodzą tego, że organizacja „Ozonu" zarówno pod względem ideologicznym, jak i politycznym, przechodzi ewolucję ku lewicy. Ewolucja ta jest zresztą charakterystyczna dla całości obozu piłsudczyków i „Ozon", jako twór z niego powstały, nie może znaleźć się w zupełności poza nawiasem jej działania. Ewolucja ta odbywa się dość wolno, nie mniej jednak stale. Jej wolne tempo tłumaczy się tem, że lewica polska zaangażowała się zbytnio w swoich żądaniach wyborczych i że nie łatwo jest obu stronom przeszkodę tę przeskoczyć.

Są jednak siły w Polsce, które bardzo usilnie pracują nad tem aby ta barjera została w jakiś sposób, jeśli nie zwalona, to ominięta, i aby rozpoczęła się jawna symbjoza sanacji z lewicą.

Niejedno już pod tym względem uczyniono i niejednego dokonano.

Wszyscy b. ochotnicy

SAMOOBRONY LITWY I BIAŁORUSI

powinni się zarejestrować w SEKCJI WOJSKOWEJ Komitetu Obchodu 20-lecia Samoobrony L. i B. w celu uzyskania prawa na otrzymanie Odznaki Samoobrony oraz w celu ułatwienia Komisji zebrania materjału historycznego, dotyczącego walk o wyzwolenie ziem b. Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Sekretarjat Sekcji Wojskowej czynny jest w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19 ej. Adres: Wilno, Portowa 19, m. 6. Tel. 34.

Rejestracja peowiaków — członków Samoobrony prowadzi SEKCJA POW, czynna we wtorki i piątki od g. 18 do 20-ej w gmachu Bibl. im. Wróblewskich (Zygmuntowska, 2), tel. 13-76.

ZDZISŁAW CHRZĄSTOWSKI

GÓRNE i DURNE

NOWELE

Wydawnictwo „RÓJ" Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Przed sesją Rady Ligi Narodów

Jaka będzie procedura uznania Imperjum Włoskiego

LONDYN. Pat. Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol przybyć ma w przyszłym tygodniu do Londynu dla omówienia z brytyjskiem Foreign Office procedury załatwienia sprawy uznania suwerenności Włoch w Abisynji przez Ligę Narodów.

Jak słychać,formalnym wnioskodawcą zmiany dotychczasowego stanowiska Ligi wobec tej sprawy ma być przedstawiciel Małej Ententy. W tym celu dla ułatwienia przedstawicielowi Małej Ententy stosownego wystąpienia na radzie, Czechosłowacja jako jedyne z państw Małej Ententy, które dotąd zachowywało wrogie stanowisko wobec uznania, uznała ostatnio w Rzymie imperjum włoskie w Abisynji. Inicjatywa Małej Ententy poparta ma być na posiedzeniu rady przez Francję i W. Brytanję. Oczekiwane jest w Londynie że Rosja sowiecka zachowa się biernie i nie będzie utrudniała zmiany stanowiska rady Ligi Narodów.

B. negus będzie reprezentowany w Genewie

LONDYN. Pat. Reuter donosi z Genewy, iż b. negus zawiadomił sekretarjat Ligi Narodów, iż będzie reprezentowany na sesji rady Ligi, rozpoczynającej się dnia 9 maja.

Płk. Mitkiewicz-Żółtek

attache wojskowym w Kownie

WARSZAWA. Pat. Pułkownik dyplomowany Leon Mitkiewicz - Żółtek mianowany został attache wojskowym w Kownie i w dniach najbliższych obejmie swe stanowisko.

Delegaci Barcelony jadą na 1 maja do Moskwy

MOSKWA. Pat. Na uroczystości 1 maja przybywa do Moskwy delegacja z Barcelony. W skład delegacji wejdą członkowie Kortezów, przedstawiciele związków zawodowych oraz innych organizacyj.

Rocznica założenia Rzymu

RZYM. Pat. Wczoraj jako w 2691 rocznicę założenia Rzymu, wzorem lat ub. zainaugurowano szereg wielkich robót publicznych we wszystkich miastach włoskich.

W Rzymie pozatem wręczono 1250 starym niezdolnym do pracy robotnikom certefikaty na emeryturę oraz rozdano nagrody za „wierność dla ziemi" zwycięzcom w konkursach zorganizowanych prezz poszczególne prowincje.

Muzułmanie powstali przeciwko Sowietom

SEUL. (Korea) Pat. Powstanie muzułmańskie w Chińskim Turkiestanie przeciwko prosowieckiemu rządowi lokalnemu prowincji Sinkiang stwarza zagrożenie dla t.zw. „czerwonej drogi", wiodącej z ZSRR do Chin. W Turkiestanie chińskim znajduje się obecnie około 7 tysięcy wojsk sowieckich oraz około 20 tys. wojsk tubylczych, sprzyjających rządowi prowincjonalnemu.

Trzęsienie ziemi i huragan śnieżny w Turcji

50 tys. ludzi bez dachu nad głową

STAMBUŁ, Pat. Trzęsienie ziemi w Turcji przybrało charakter olbrzymiej katastrofy żywiołowej.

Wstrząsy podziemne trwają nadal. Całe okręgi, jak Kirszeir, Yozgat i Corum są doszczętnie zniszczone.

Około 50 tys. bezdomnych obozuje pod gołem niebem. wśród głębokich szczelin, powstałych na skutek trzęsienia ziemi, któremi płyną strumienie wrzącej wody.

Pod gruzami domów i odłamkami skał zginęły całe rodziny. Większość spośród blisko 1.000 ofiar stanowią kobiety i dzieci. Okręgi Kirszeir, Yozgat i Corum oddalone są o 160 klm. od Ankary.

STAMBUŁ, Pat. Specjalny wysłannik dziennika „Tan" donosi z okręgu Kirszeir, że bilans wczorajszego trzęsienia ziemi w Anatolji jest o wiele poważniejszy, niż oceniano na początku. Ilość śmiertelnych ofiar katastrofy przekracza 1.000 osób, a nie 200, jak doniosły wczorajsze telegramy. 25 wsi zostało zupełnie zniszczonych. W miejscowości Turkalpinar wszystkie domy runęły w gruzy.

Natychmiast po katastrofie przedsięwzięto specjalną akcję niesienia pomocy pozbawionym dachu nad głową i żywności.

Pokrywa śnieżna wynosi 8 mtr

STAMBUŁ, Pat. W okręgu Erzerum szaleją wielkie zamiecie śnieżne, wywołując poważne zaburzenia w komuniakcji.W niektórych punkach pokrywa śnieżna dochodzi do 8 m. wysokości. Wskutek fatalnych warunków atmosferycznych wydarzyły się dwie wielkie katastrofy samochodowe.

W pobliżu mostu Trebiezundskiego wywrócił się autobus. Szofer i 15 pasażerów poniosło śmierć, 10 pozostałych pasażerów zostało rannych. Inny autobus z 37 pasażerami stoczył się do rowu w pobliżu Gumuzar. Ten wypadek pociągnął za sobą śmierć 12 osób i poranienie 8 pasażerów.

Programy radjowe

WILNO

Piątek, dnia 22 kwietnia 1938 r.

Patrz program warszawski.— 11.40 Piosenki hiszpańskie. Patrz prgram warszawski. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Jak powiat dziśnieński zorganizował handel jajczarski — pog. Bolesława Łapyry. 13.15 Muzyka operowa. 14.00 Muzyka lekka. 14.25 Nasi pisarze: Piotr Chojnowski — „Magnackie swaty" — nowela ze zbioru „Opowiadania szlacheckie". 14.35 Muzyka popularna. 14.40 Komunikat KKO. — Patrz program warszawski. 18.10 Wil. poradnik sportowy. 18.15 Jak spędzić święto — omówi Eug. Piotrowicz. 18.20 Pieśni w wyk. Olgi Olginy. 18.40 Muzyka baletowa. 18.50 Program na sobotę. 18.55 Wil. wiadomości spirtowe. Patrz program warszawski. 19.30 Duet mandolinowy (E. Ciuksza i A. Iljutowicz). Patrz program warszawski. 23.00 Tańczymy. 23.30 Zakończenie programu.

WARSZAWA

Piątek, 22 kwietnia 1938 roku.

6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: — „Przygoda lotnika Michałka Cyncybałka". 11.40 Śpiew Teodora Szalapina.— 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12 03 Audycja południowa. 12 00 Przerwa 15,30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Mój swarny" — opowiadanie dla dzieci. — 16.00 Rozmowa z obcymi ks. kapelana Michała Rękasa. 16 15 Koncert orkiestry dętej. 16,50 Pogadanka aktualna. — 17.00 „Wśród najmłodszych obywateli" — pogadanka. 17.15 Recital fortepianowy. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.10 Nowe piosenki francuskie 18.30 Program na jutro. 18 35 Audycja dla wsi. 19.00 Teatr Wyobraźni. 19.30 Duet mandolinowy z tow. fortepianu. 19.50 Muzyka. 20.15 Dziennik wieczorny. 20,30 — Przerwa. 2 30 Koncert europejski z Norwegji. 21,30 Koncert rozrywkowy. — 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Patrz programy lokalne.

Sobota dnia 23 kwietnia 1938 r.

6.15 Pieśń poranna. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa — 15.30 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Utwory Benatzkego i Stolza w wyk. orkiestry. 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 „W sklepie mć pana Hebanowskiego" — feljeton. 17.15 Recital śpiewaczy Olgi Tiedenberg — sopran. — 17.50 Nasz program. 18 00 Wiadomości sportowe. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 19.50 Pogadanka Aktualna. 20.00 Muzyka taneczna. 21.40 Konkurs Chórów Regjonalnych. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21 kwietnia 1938 roku

WALUTY: Belgi belg. 89.72 89.25; Dolary amer. 529½ 527; Dol. kanad. 527½ 525; Floreny hol. 295.84 294.10; Franki franc. 16.83 16.33; Franki szwajcarskie 122.45 121.65; Funty ang. — 26.54 26.38; Guldeny gd. 100.25 — 99.75; Korony czeskie 14.00 12.50; — Kor. duńskie 118.50 117.65; Korony norw. 133.33 132.35; Korony szwedz. 136.74 135.75; Liry włoskie 23.80 23.00; Marki fińskie 11,74 11.25; Marki niem. 107.00 103.00; Mark srebrne 118.00 — 113.00; Tel Aviv 26.20 25.95.

AKCJE: Bank Polski 115.00 115.50; Węgiel 29.75; Lilpop 70.25; Modrzejów 14.50; Ostrowiec 56.00; Starachowice 38.75; Żyrardów 65.00; Haberbusch 47.00. Tendencja słabsza.

PAPIERY %%: 4½% wewnętrzna 65.75; 3% inwest. 1 em. 84.50 — serje 92,75; 3% inwes. 2 em. 83.50 — serje 91,50 91.75; 5% konwersyjna 70.00; — 4% premj. dolar. 42.50; 4% konsolidac. 68.75 69,25; 8% ziem. dol. kupon 74.51; 4½% ziemskie serja piąta 64.25 64.00 64.13; 4½% Warszawy 71.50; 5% Warszawy stare 74.75 74.25 75.00 ost. drobne; 5% Warsz. 1933 71.50 71.75. Tendencja dla pożyczek i listów utrzymana.

Kiedy księgi handlowe są nieprawidłowe

WAŻNY WYROK NTA

Przy badaniu ksiąg handlowych przez rewidentów izby skarbowej bardzo często spotykany jest zarzut, że zapisy w księgach handlowych nie zgadzają się z t. zw. informacjami skarbowemi, posiadanemi przez władze skarbowe a otrzymanemi z ksiąg handlowych innych firm. Na podstawie takiej niezgodności zdarzają się wypadki uznawania ksiąg handlowych za nieprawidłowe.

Oczywiście władza skarbowa ma zawsze prawo porównywać posiadane informacje z zapisami w księgach handlowych. Niezgodność taka jednak nie może być powodem do uznania ksiąg za nieprawidłowe, dopóki władza skarbowa nie da płatnikowi możliwości wytłumaczenia się i wyjaśnienia tych różnic.

Na tem tle wydany został wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który wyjaśnił, że sam fakt niezgodności zapisów u księgowego z informacją władzy, zaczerpniętą z ksiąg handlowych innej firmy, nie może jeszcze spowodować dyskwalifikacji ksiąg. Jeżeli władza ma wątpliwości co do prawidłowości wyjaśnień płatnika odnośnie do zachodzących sprzeczności między księgami obydwu przedsiębiorstw, to jej obowiązkiem jest ustalić stan faktyczny sprawy drogą odpowiednich dochodzeń i zawiadomić płatnika z jakich powodów jego twierdzenie zostało pominięte. (Wyrok NTA L. Rej. 4657-35).

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Tragedja biczującego chłopa

Jest Wielki Tydzień. Wracam z kościoła z Chodorowa. Choć tylko siedem kilometrów powiatowym gościńcem, a le inaczej jak wozem nie ujedziesz. Toczyłem się tedy jak po spienionych bałwanach: to konie były w jamie, a wóz na górze, to odwrotnie. Miejscami bywało gorzej, bo tam gościniec nie był „wywróconv", a chytry drożnik czyszcząc rowy — nasypywał ziemię na jezdnię. W takich miejscach furman podnosił się z siedzenia —szukał, cmokał, a potem jak przed przeszkodą: jednym skokiem. Czasem się udawało. Trochę dalej spotyka się chłopa z ciężarem. Wóz po osie. „Na amen" mówi furman. A chłop po kolana w błocie, lejcami szarpie, biczuje i biczuje bezskutecznie, baba płacze, dziecko krzyczy, a ja uciekam od tej „motoryzacyjnej" tragedji, aby nie być świadkiem nielojalnych powiedzonek. Kiedy męczarnia się kończy i kiedy wreszcie zsiadam z wozu, furman na pożegnanie mówi z rezygnacją „ot i samochodowa droga". Potem przychodzi poczta

Otwieram gazetę. Na pierwszej stronie: „Warszawa. Pat. Pan Prezes rady ministrów wydał zarządzenie o przygotowaniu wniosków o odznaczeniach...."

Nie odpowiadam za kolejność reflekasji, które drogą asocjacji pojęć zrodziły się wtedy w mojej zmęczonej drogą głowie. Jedna zwłaszcza nawiedzała mnie z uporem: czyżby zagadnienie orderów należało do ważniejszych Zrodziło się we mnie nawet buntownicze pytanie, czy istnienie tego zagadnienia nie kłóci się z demokratycznem nastawieniem społeczeństwa?

Bo że żołnierza się odznacza, jest zrozumiałe. Zresztą żołnierzowi orderu się nie nadaje, żołnierz sam go sobie zdobywa walecznością. Stąd rzeczywisty walor bojowego odznaczenia, stąd cześć dla odznaczonych, stąd pietyzm dla orderu bojowego, który jak najdroższy klejnot rodzinny przechowuje się z dumą z pokolenia na pokolenie.

Utarło się również, że dyplomaci, gdy się czasami odwiedzają, obdarzają się wzajemnie gwiazdami i wstęgami. Jest to odwieczny, a nieszkodliwy zwyczaj, z protokółu dyplomatycznego zrodzony, praktyką międzynarodową uświęcony. Ekscelencja mnie, ja ekscelencji.

Że urzędnikom daje się ordery, jest również zrozumiałe. Dzieje się to w perjodycznych odstępach czasu, przy ścisłem przestrzeganiu stopnia służbowego i dostosowaniu do tego stopnia odznaczenia. Jest to zatem wewnętrzna sprawa aparatu urzędniczego. —Inaczej ma się rzecz z instytucją perjodycznego odznaczania zasług cywilnych współobywateli. Wydaje mi się mianowicie, że już sama definicja pojęcia zasługi, nasuwać może trudności i to nietylko w Polsce, ale we wszystkich krajach świata. Wiele jest istotnych zasług jakby „zimotrwałych", przetrzymujących każdy klimat polityczny, — ale naogół, polityczna temperatura oddziaływuje mimowoli przy cenzurze. Zdarzyć się może, że wskutek zmiany klimatu politycznego, dziś odznaczonego summa cum laudis, czekać może jutro— zepchnięcie ze skały Tarpejskiej. Albo naodwrót: że dziś pominięty, — jutro sam cenzurować będzie? A jeżeli tak jest — czy nie lepiej nie posługiwać się zbyt często in strumentem nadmiernie czułym na wszelkie zmiany barometryczne, a czynić, jak czynią niektóre demokratyczne społeczeństwa, które twierdzą, że być dodatnim elementem dla swego kraju, nie jest zasługą ale obowiązkiem, którego się nie nagradza. Nagradza się, co istotnie na wyróżnienie zasługuje, ale wtedy cenzorem i wnioskodawcą staje się samorzutnie całe społeczeństwo.

A potem, czyż nie jesteśmy społeczeństwem stroniącem od wyróżnień? Wszak znosimy przywileje, znosimy tytuły rodowe, znam nawet zacnych działaczy, którym „Pan" jest solą w oku; oni najchętniej z całym światem byliby na „wy". Co takim po orderze?

Mówiłem o tem zagadnieniu z Amerykaninem. „W mojej ojczyźnie"— mówił „przeważa opinja, że nadawanie odznaczeń przez rząd demokratyczny jest sprzecznością, która się tylko dlatego utrzymuje na powierzchni życia publicznego, że prawo odznaczania obywateli, oznacza pewien atut w rękach rządów. Niech Pan spojrzy na Francję. Tam orderomanja doprowadzona jest do absurdu. To już nie deszcze — to ulewy orderów, które nawiedzają obywateli. Człowiek bez „ruban" czuje się tam jakby zdeklasowany, a przecież te tysięczne tłumy dekorowanych, to — społeczność, to treść Państwa, to źródło wszelkiej władzy, wszelkiej hierarchji, od prefekta do prezydenta Republiki. Z woli tej społeczności powstają rządy, z jej woli rządy te się wywracają. Więc jakżesz, ten rząd nieraz niepopularny, nieraz ganiony, miałby mieć uprawnienia, nadawania „des ruban" tym, którzy go ganią i krytykują? Czy nie sądzi Pan, że byłoby logiczniej, gdyby uprawnienie nadawania orderów spoczęło w rękach obywateli? Oniby decydowali o tem, któremu ministrowi należy się odznaczenie, a któremu nie? Bo skoro obywatele usuwają ministrów — powinni posiąść również uprawnienie nagradzania i odznaczania ich, gdy na to zasługują" — Zapomina Pan jednak — przerywam — że nie rządy nadają ordery, ale kolegja orderowe. „Nie zapominam o niczem", odrzekł spokojnie mój towarzysz — „wydaje mi się jednak, że kolegjalne instytucje orderowe czerpać muszą swoje uprawnienie z nominacji — rządów. Formalnie więc ma Pan rację, tak jak formalnie ma rację mój mały Fred, który utrzymuje, że zabawkę nie dostał ani od tatusia, ani od mamusi, tylko — od św. Mikołaja".

I kiedy wyrzekł to słowo „św. Mikołaj" ujrzałem myślą taki kapitalny rysunek z „Wróbli na Dachu", gdzie to właśnie na św. Mikołaja, sznur pocieszonych obywateli na czarno wyświetowanych stoi na baczność, gdy przed nimi, — niby oficer przy raporcie, ktoś upomina i zachęca.

Dzwonek telefonu. Donoszą, że żona biczującego chłopa przyleciała po pomoc. Mąż ustał.

Niechże jej będzie pomoc, tak, jak była pomoc dla komisji, która puściwszy się onegdaj nieostrożnie samochodem w drogę — utonęła.

Będziemy tedy ratować, wyciągać końmi i wołami ile sił starczy. Będziemy suszyć łzy i odzienie, stworzymy pogotowie ratunkowe dla tonących w błocie, uważając, że spełniamy nasz obowiązek obywatelski.

Inż. F.

Losowanie książeczek premi. P.K.O.

Dnia 20 kwietnia 1938 r. odbyło się w P. K. O. szóste publiczne premjowanie na wkłady oszczędnościowe premjowane serji IV-tej. W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia. 1938 roku.

Premje po zł. 1.000 padły na nr. nr.:

322.579	324.669	332.563	334,114
392.179.			

Premje po zł. 500 padły na nr. nr.:

301,599	306.331	310.285	314.209
314.307	326.957	330.170	335.837
340.906	341.456	343.513	350.349
352.155	354.026	358.164	361.565
362.199	362.596	393.350	393.944
396.886.			

Premje po zł. 250 padły na nr. nr.:

304.082	312.594	315.121	315.462
319.652	320.190	320.854	320.964
321.107	321.781	330.459	330.576
330.692	332.504	337.212	338.182
339.384	339.622	339.815	341.369
341.663	342.506	343.694	343.727
344.899	345.424	346.442	347.077
348.225	349.431	354.580	354.935
356,239	356.391	356.807	357.970
359.780	364.080	365.359	368.710
368.882	369.415	370.012	373.887
373.957	376.693	377.528	382.914
383.444	384.844	386.874	387.035
387.831	390.029	392.252	393.595
393.948	395.383	396.298	397.206
398.628	399.007	399593	399.789.

Pozatem padło 212 premj po złotych 100.

Poraz drugi padły premje: zł. 500 na nr. 341.456, zł. 250 na nr. 341.663, zł. 100 na nr. nr. 328.783 374.762 378.722.

Ogółem padło premij 302 na łączną kwotę zł. 52.700. O wylosowanych premjach właściciele książeczek są powiadamiani listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premjowanych serji IV-tej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przyczem po otrzymaniu premji książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premjowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serji IV-tej, na które padły premje w poprzednich premjowaniach, dotychczas niepodjęte:

Zł. 250 nr. nr.: 309.869.

Zł. 100 nr. nr.:		301,369	303.581
325.787	331.652	334.869	340.210
340.816	352.316	355.618	357.905
367.107	386.667		

W terenie i na torach

Otwarcie sezonu motocyklowego

Dnia 24-go kwietnia 1938 r. Wileńskie Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów, Klub Motorowy Związku Strzeleckiego i Sekcja Motocyklowa K. P. W. organizują otwarcie sezonu z następującym programem:

Godz. 9,30 — zbiórka motocyklistów stowarzyszonych w Klubach.

Godz. 9,30 — zbiórka motocyklistów niestowarzyszonych na Placu Katedralnym.

Godz. 9,45 — zbiórka Klubami przed kościołem św. Jana

Godz. 10,00 — Msza św. w kościele św. Jana.

Po nabożeństwie defilada ulicami: Zamkową Mickiewicza, Wileńską, Niemiecką, Ostrobramską do miejsca spoczynku Serca Marszałka Piłsudskiego, gdzie delegacja motocyklistów złoży wiązankę kwiatów, poczem powrót defiladą na Plac Katedralny, gdzie nastąpi rozwiązanie defilady.

Po defiladzie wspólna wycieczka do Trok.

Prosimy Pp. Motocyklistów niestowarzyszonych o liczne i punktualne przybycie na Plac Katedralny, skąd zostaną odprowadzeni przez motocyklistę stowarzyszonego do kościoła św. Jana.

Druga niedziela walk ligowych

W najbliższą niedzielę rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo Ligi: w Warszawie walczy Polonja z Ruchem, w Krakowie Cracovia spotka się z Wartą, w Łodzi ŁKS. gra z Wisłą, w Chorzowie przeciwnikiem AKS. będzie Warszawianka, wreszcie w Wilnie Śmigły rozegra pierwszy mecz na swojem boisku z lwowską Pogonią.

Początek wszystkich spotkań o godz. 16,30.

Eliminacje przed startem

naszych bokserów w Berlinie

ŁÓDŹ. Atrakcją drugiego dnia finałowych bokserskich zawodów indywidualnych o mistrzostwo Polski, które odbędą się w Łodzi w nadchodzącą sobotę i niedzielę, będą dwie walki eliminacyjne zarządzone przez Zarząd P.Z.B.

W wadze muszej spotkają się Sobkowiak z Rotholcem, a w wadze pół-średniej — Kolczyński z pomorzaninem Lelewskim. Zwycięzcy w tych dwóch walkach eliminacyjnych staną prawdopodobnie na ringu w Berlinie w ramach turnieju, którego wyniki zdecydować mają o zestawieniu reprezentacji Europy na mecz bokserski ze Stanami Zjednoczonemi.

Klub tenisowy w Białymstoku

BIAŁYSTOK. Na walnem zebraniu sekcji tenisowej Jagielonji powzięto uchwałę wystąpienia z tego klubu i stworzenia klubu tenisowego.

W związku z powyższą uchwałą utworzono zarząd nowego klubu na czele którego stanął jako prezes dyr. Reszczyński.

Mistrzostwa łyżwiarskie świata

odbędą się w Zakopanem w dn. 5—8. II. 1939 r.

ZAKOPANE. W 1939 roku, jak wiadomo, odbędą się w Zakopanem mistrzostwa narciarskie świata, mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie oraz prawdopodobnie mistrzostwa hokejowe świata. W związku z tem bawili w Zakopanem przedstawiciele zarządów głównych Polskiego Zw. Łyżwiarskiego i Polskiego Związku Hokeja na Lodzie, którzy na miejscu omówili zagadnienia, związane z organizacją tych mistrzostw z miejscowymi czynnikami. Termin zawodów łyżwiarskich ustalono na dni od 5 do 8 lutego 1939 r.

U nas i gdzieindziej

KRAKÓW. Zarząd Cracovji zainstalował na boisku sportowem kilka reflektorów, które służyć będą do oświetlania boiska piłkarskiego i toru kolarskiego.

Cracovja projektuje zorganizować kilka imprez piłkarskich i kolarskich przy świetle sztucznem w ciągu bieżącego sezonu.

* * *

LONDYN. W Johannisburgu odbyły się mistrzostwa południowej Afryki w tenisie. Tytuł w grze pojedyńczej panów zdobył Farquarson, bijąc w finale Kirby 4:6, 4:6, 6:3, 7:5, 6:0.

* * *

RZYM. Japoński związek lekkoatletyczny zaprosił 10 lekkoatletów włoskich na mecz w Tokio, odbyć się mający w październiku b. r.

Związek włoski zaproszenie przyjął. Warto zaznaczyć, że również na październik zaproszonych zostało do Tokio 10 lekkoatletów niemieckich.

Wroku 1939 startować będą w Japonji lekkoatletki niemieckie, zaproszone przez Japończyków w liczbie 10.

* * *

BERLIN. Kierownictwo niemieckiego sportu tenisowego rozpoczęło już przygotowanie czołowych tenisistów niemieckich do rozgrywek o puhar Davisa.

Na trenera zaangażowany został znany tenisista zawodowy Nüssiein. W drugiej połowie bież. m. czołowi zawodnicy zgromadzeni zostaną na kursie treningowym, który m. in. zgromadzi najlepszych tenisistów austrjackich — Metaxę i Redla.

Podając notatkę powyższą, Niemieckie Biuro Informacyjne dodaje, że hr. Baworowski zdecydował się walczyć w barwach polskich.

* * *

MEDJOLAN. Odbyty w tych dniach w Medjolanie kongres Międzynarodowej Unji Bokserskiej opublikował oficjalnie listę mistrzów Europy i świata. Lista ta przedstawia się następująco (dotyczy bokserów zawodowych):

	mistrz świata	mistrz Euopy
waga musza	Angelman (Francja)	Angelman
kogucia	Al. Brown (Kuba)	
piórkowa	Holtzer (Francja)	Holtzer
lekka	Lou Ambers (St. Zj)	Vacat
półśrednia	Wouters (Belgja)	Wouters
średnia	Tenet (Francja)	Tenet
półciężka	Heuser (Niemcy)	Heuser
ciężka	Vacat	Lazek (Niemcy)

PRASA KRÓLEWIECKA O KLĘSCE Z WARSZAWĄ

KRÓLEWIEC. Prasa królewiecka poświęca bardzo dużo miejsca spotkaniu piłkarskiemu pomiędzy Warszawą i Królewcem, które jak wiadomo, zakończyło się zwycięstwem Wraszawy w stosunku 7:1. Dzienniki królewieckie przyznają, że Polacy przeważali pod każdym względem, zwłaszcza uderzała techniczna wyższość drużyny warszawskiej. Drużyna niemiecka po straceniu pierwszych bramek załamała się i nie stawiała już prawie oporu Zdaniem prasy królewieckiej, w dużej mierze do kleski przyczynił się nieudolny bramkarz.

Należy zaznaczyć, że na meczu obecny był konsul generalny RP. Warchałowski z małżonką, personel konsulatu generalnego RP. oraz specjalnie przybyły z Gdańska do Królewca p. minister Chodacki.

ZAPAŚNIK KRAUZER WYJECHAŁ DO STANÓW ZJEDNOCZONYCE

LONDYN. Słynny zapaśnik polski ze Stanisławowa Maks Krauzer po zdobyciu poraz trzeci mistrzostwa Europy w walce amerykańskiej, wyjechał w ubiegłym tygodniu do Nowego Jorku

Zaproszenie do walki w Stanach Zjednoczonych przysłał Krauzerowi Zbyszko Cyganiewicz, który z ramienia amerykańskiej komi[illegible] chciał „match-makerstwo" w znanej na całym świecie hali sportowej w Nowym Jorku—„Madison Square Garden".

POLSKA — NIEMCY W TENISIE

WARSZAWA. Pat. W piątek rozpoczyna się na kortach Legji w Warszawie 3-dniowy międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Niemcy. W wyniku losowania program gier przedstawia się następująco:

O godz. 15-ej Tłoczyński — Goeppfert, a następnie Hebda — Dettmer.

W sobotę o godz. 15-ej Goeppfert — Bouthner contra Baworowski — Hebda oraz Jędrzejowska Baworowski contra Enger-Dettmer. Po rozgrywkach w dniu tym nastąpi wręczenie Jędrzejowskiej nagrody ZPZS przeznaczonej dla najlepszego sportowca polskiego.

W niedzielę o godz. 14-ej Hebda — Goeppfert następnie Enger — Jędrzejowska oraz Tłoczyński — Dettmer.

Naczelnym sędzią zawodów będzie p. Bloomfield. Gdyby nie przybył na czas Baworowski, wówczas zastąpiony on zostanie w grze mieszanej przez Hebdę, a w grze podwójnej panów wystąpiła by para Tłoczyński — Spychała.

PIŁKARZE JUGOSŁOWIAŃSCY PRZECIWKO KOMITETOWI OLIMPIJSKIEMU

BELGRAD. Jugosłowiański Związek Piłki Nożnej postanowił wystąpic z jugosłowiańskiego komitetu olimpijskiego. Jako motyw zarząd Zw. Piłkarskiego podał, że „opowiada się za demokracją w sporcie", a nie za większością kwalifikowaną".

Wystąpienie powyższe stanowi rezultat konfliktu, jaki miał miejsce pomiędzy wzmiankowanemi wyżej instytucjami na tle struktury organizacyjnej sportu jugosłowiańskiego.

MISTRZOSTWA EUROPY W JEŹDZIE NA WROTKACH

LONDYN. W Londynie odbywają się mistrzostwa Europy w jeździe na wrotkach.

W biegu na 10 tysięcy metrów zwyciężył Anglik Ross w czasie 32:03,2 min. przed Włochem Garagnani.

Ten sam zawodnik angielski zwyciężył w konkurencji na 1000 m. w czasie 2:08.8 min.

W biegu na 500 m. pierwsze miejsce zajął Anglik Wilkinson przed Włochem Garagnani.

Kierownictwo drużyny francuskiej, biorącej udział w tych zawodach. wniosło protest przeciwko niektórym orzeczeniom komisji sędziowskiej. W wyniku powstałego stąd konfliktu Francja wycofała swoich zawodników.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM WILEŃSKIEGO T-WA PRZECIWGRUŹLICZEGO

Przysięga Kolegjum Muzułmańskiego

na wierność Państwu

WILNO. W ubiegłą środę w Urzędzie Wojewódzkim wileńskim poraz pierwszy dokonany został w obecności wojewody wileńskiego L. Bociańskiego, J.E. dr. Jakuba Szynkiewicza, muftiego Rzeczypospolitej Polskiej, akt złożenia przysięgi na wierność Państwa Polskiego przez członków Najwyższego Kolegjum muzułmańskiego oraz ich zastępców.

Słowa przysięgi członkowie Najwyższego Kolegjum z podniesionemi palcami powtarzali za wojewodą.

„Obiecuję i przysięgam Bogu Wszechmogącemu na świętą księgę Koranu, że na urzędzie, który obejmuję, będę wedle najlepszego swego rozumienia i zgodnie z sumieniem, rzetelnie spełniał swoje obowiązki, święcie przestrzegając postanowień Koranu i praw Rzeczypospolitej, dbając rzetelnie o dobro Państwa Polskiego i gorliwie współpracując z Muftim na pożytek i rozkwit muzułmańskiego związku religijnego Rzeczypospolitej".

Po złożeniu przysięgi wojewoda Bociański w imieniu Rządu Rzeczypospolitej i ziemi wileńskiej, złożył na ręce J.E. Muftiego Szynkiewicza życzenia owocnej pracy dla dobra muzułmańskiego związku religijnego i społeczeństwa muzułmańskiego, podkreślając jednocześnie wielowiekową tradycję wielkiego przywiązania Tatarów do Rzeczypospolitej.

W odpowiedzi J.E. Mufti dr. Szynkiewicz w imieniu społeczeństwa muzułmańskiego, Najwyższego Kolegjum i własnem, złożył na ręce wojewody podziękowanie dla Rządu Rzeczypospolitej za troskliwą opiekę nad związkiem religijnym muzułmanów w Polsce. Kończąc swe przemówienie J. E. Mufti Szynkiewicz powiedział: „Czujemy się rodzonemi dziećmi jednej ojczyzny, jaką jest Polska, i zapewniamy o naszej gotowości do najwyższych ofiar dla dobra Rzeczypospolitej".

Następnie zaprzysiężeni otrzymali dekrety nominacyjne ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

W myśl nowej ustawy kadencja Najwyższego Kolegjum Muzułmańskiego trwać będzie 5 lat.

Apel Oficerów Rezerwy

I zjazd okręgowy ZOR-u

WILNO. W niedzielę, 8 maja rb. w Wilnie odbędzie się 13 Okręgowy Zjazd Delegatów Kół ZOR, połączony z tradycyjną uroczystością „Apelu oficera i podchorążego rezerwy".

Program apelu i zjazdu jest następujący:

Godz. 8 — zbiórka członków związku, delegatów, i pocztów chorągwianych na dziedzińcu lokalu związkowego przy ul. Orzeszkowej 11-a.

Godz. 9 — Msza św. w kaplicy Ostrobramskiej, złożenie wieńca na Rossie i defilada przed mauzoleum z sercem I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Godz. 11,30 — złożenie wieńca na grobie ś.p. ks. biskupa Wł. Bandurskiego w Bazylice.

Godz. 12 — otwarcie uroczystości „apelu oficera i podchorążego rezerwy" w teatrze na Pohulance: 1) oddanie hołdu wodzom narodu, 2) powitanie zjazdu i gości przez prezesa okręgu, 3) przemówienie przedstawicieli władz, 4) okolicznościowy odczyt historyczny, 5) depesze hołdownicze, 6) zamknięcie oficjalnej części zjazdu.

Godz. 14 do 15.15 — przerwa na obiad, który odbędzie się w lokalu związkowym.

Godz. 15.15 rozpoczęcie urzędowania komisji mandatowej.

Godz. 15.30 — zagajenie obrad 13 okręgowego zjazdu delegatów kół przez prezesa, porządek obrad: 1) odczytanie protokułu 12 zjazdu delegatów, 2) sprawozdanie zarządu okręgowego, sądu koleżeńskiego i komisji rewizyjnej za okres ubiegły, 3) dyskusja nad sprawozdaniami i głosowanie nad wnioskiem komisji rewizyjnej w przedmiocie udzielenia absolutorjum, 4) zatwierdzenie planu działalności na rok następny, 5) powzięcie uchwał nad przedłożonemi wnioskami, 6) wybór prezesa, wiceprezesów, członków zarządu okręgu oraz ich zastępców, 7) wybór komisji dewizyjnej okręgu, 8) wybór związkowego sądu koleżeńskiego okręgu, 9) wybór delegatów na walny zjazd ZOR Rz P. we Lwowie w dniach 26 — 28 maja 1938 roku.

Reaktywizacja Zw. Lekarzy Polaków

Okręgu Wileńskiego

WILNO. Wczoraj o godz. 21 w sali Towarzystwa Lekarskiego przy ul. Zamkowej odbyło się walne zebranie organizacyjne Związku Lekarzy Państwa Polskiego oddziału wileńskiego. Zgłosiło akces przynależenia do Związku 65 lekarzy.

Następnie zebranie przyjęło jednomyślnie nowy statut związku Lekarzy Państwa Polskiego. W statucie tym zasadnicza zmiana polega na wprowadzeniu par. 7 w następującej formie:

„do Związku może należeć lekarz obywatel państwa polskiego, urodzony chrześcijanin".

Z chwilą przyjęcia nowego zarządu został tem samem reaktywowany wileński oddział Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

Skolei obrano zarząd w składzie następującym: dr. dr. Łapiński, Sumorok, Wołodźko, Czeladziel, Kasperowicz, Szelhauz, Świerzyński, Dunin - Horkawicz i dr. Pieskow.

iz. A.

Po ustawieniu makiety pomnika Mickiewicza

Rzucona przez nas myśl zrobienia makiety pomnika Mickiewicza i ustawienia jej w miejscach projektowanych na pomnik, została obecnie zrealizowana. Od kilku dni wilnianie naocznie mogą się przekonać jak będzie wyglądał pomnik, gdyby stanął na vis a vis placyku Orzeszkowej z jednej strony i nowobudującego się gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego z drugiej. W celu zorjentowania się w opinji miasta rozpoczynamy cykl rozmów i wywiadów w tej sprawie.

J. E. ks. Biskup Kazimierz Michalkiewicz

Jestem zdania, mówi Jego Ekscelencja, jakie przeważa w ogólnej opinji. Projekt, ani miejsce obrane pod pomnik są nieudałe. My chcemy mieć pomnik Mickiewicza, a tymczasem, to co stworzył Kuna nie zadawalnia naszych pragnień.

Jeśli stanie pomnik na ul. Mickiewicza, w miejscu, gdzie stoi obecnie makieta, to zasłaniać będzie katedrę i psuć perspektywę, jaka roztacza się przed oczami każdego idącego do Katedry od strony Zwierzyńca.

Prof. Stanisław Kościałkowski

Nie chcę nic mówić — nie chcę by słowa moje powiększyły liczbę głosów niezadowolonych i tem samem przyczyniały się do odwleczenia i przedłużenia akcji pomnikowej — i nie ostudziły zapału.

Przytoczę fakty historyczne na to, że sprawa budowy pomników w Wilnie kończyła się najczęściej na projektach.

Jeszcze w XVIII w. w 1768 r. uchwałą sejmową postanowiono wznieść w Wilnie pomnik Ogińskiemu. Potem były postanowienia rzetelnej budowy pomnika Czartoryskiego, roku 1863, Wyzwolenia Wilna. i skończyło się tylko na zamiarach.

Może choć raz wyłamią się wilnianie z pod smutnej tradycji. Co do projektu pomnika, myślę, że przerósł możliwości. Zbyt wielki patos towarzyszył akcji pomnikowej. Poco taki rozmach. Wilno za biedne i skromne, za dużo ma pilnych potrzeb, by obecność pomnika - kolosu nie raziła.

Jeśli chodzi o wybór miejsca — to sądzę, że najodpowiedniejsze jest to, w którem obecnie stoi makieta.

Ale mniejsza już o to czy pomnik zadowolni w zupełności — niech stanie tylko najprędzej i nie spowoduje niepotrzebnego wycinania drzew.

Prof. Marjan Morelowski

Co do wartości pomnika, to uważam, że zastąpił mnie już doskonale historyk i znawca sztuki dr. M. Skrudlik. Ogłosił on bardzo niedawno o pomniku Mickiewicza dłuta Kuny, bardzo piękny artykuł w dodatku do „Gońca Warszawskiego". Dr. Skrudlik podnosi słusznie wszystko to, co stanowi rzeczywistą oryginalność pomnika, zestawienia jakie inni czynili z pewnym pomnikiem francuskim — uważa słusznie za bardzo powierzchowne i nietrafne i podnosi, że pomnik dłuta Kuny jest prawdziwą „Ais Christiana". Kuna wyraził w sposób b. poważny i monumentalny w postaci Mickiewicza wieszcza narodowego i duchowego.

I Wilno, które ma stołeczne ambicje, chyba rade będzie, że wzniesie się tu pomnik reprezentujący tego właśnie duchowego wodza narodu. Twarz Mickiewicza jest pełna wyrazu i dostojeństwa. Ręka podniesiona do góry i skombinowana z kierunkiem spojrzenia w dalekie światy — charakteryzuje dobrze zapatrzenie poety w dalekie i wznioślejsze ideały. Rzut draperji (jedna z najważniejszych rzeczy przy komponowaniu pomników) jest pomyślany bardzo samodzielnie i przez swoją monumentalność wyraża doskonale duchową potęgę poety — wodza.

Byłoby dla mnie zupełnie niezrozumiałem dopatrywanie się czegoś niewłaściwego w tym stroju, który odsłania część torsu koło prawego ramienia, jak w antycznych posągach, bo chodziło przecież o wyrażenie, że poeta jest postacią wieczystą. Dlatego też strój obszerny, fałdzisty — podobny zarazem do togi i do obfitego płaszcza — a więc strój jakgdyby ze wszystkich czasów, niereprezentujący żadnej chwilowej mody.

* * *

Co do wyboru miejsca — to uważam, że wybór jest doskonały. — Podkreślam to z tem większym naciskiem, że sam rozważałem dawniej różne inne możliwości. Tymczasem doskonały pomysł postawienia makiety uprzytomnił mi raz jeszcze całą mądrość artystyczną, oraz znakomitość pomysłu Ferdynanda Ruszczyca. Bo nie trzeba zapominać, że to on właśnie razem z Kuną, to a nie inne miejsce wybrali. Trzeba stanąć przed frontem katedry, albo u wylotu ulicy Mickiewicza, by widzieć efekt wielkomiejski, jaki powoduje usytuowanie pomnika.

Prawdziwa sztuka polega na wiązaniu form w pewne całości na stwarzaniu związków form, na umiejętnem zamykaniu dalszej perspektywy, tworząc oparcie wzrokowi i dopiero teraz ulica Mickiewicza stanie się europejską. Powstaje znakomity związek, który oko w tej chwili chwyta między pomnikiem o formach pokrewnych z klasycyzmem a klasyczną przeciwległą katedrą.

Inna rzecz, że sam cokół — w mojem poczuciu estetycznem nie musi być ani tak rozległym, ani tak wysokim. — Bardziej mi odpowiada pomysł samego artysty, który opublikował dr. Skrudlik.

Stopnie niższe i mniejsze spowodowałyby, że filar sam jako postument byłby wyższym dla oka — co byłoby bardzo pożądanem ze względu na zbytnią wysokość samej postaci Mickiewicza.

Dzięki zaś owej małej reformie w cokole wzajemna proporcja figury i filara zyskałaby b. dużo.

W Polsce o dobry pomnik i to dużych rozmiarów b. trudno według mego przekonania możemy być tylko dumni, że Wilno otrzyma pomnik o tak wyjątkowej wartości.

iz. A.

Prof. J. Hoppen

Ustawiona makieta daje pojęcie przedewszystkiem o wysokości pomnika i o jego objętości, jak kolwiek i wrażenia o tych dwuch danych są względne, gdyż uproszczone kształty postaci nie mają nic wspólnego z dobrą i finezyjną rzeźbą oryginału, a powierzchnie bloków sześciennych, na których figura będzie ustawiona, ozdobione płaskorzeźbami, nadadzą całości wyraz spokojniejszy i lżejszy.

Makieta w obecnym stanie potęguje wrażenie ogromu przez nie dokładnie oddaną dolną kondygnację, która w oryginale stanowi nie całkowity blok, a jest rozczłonkowaną na kilka stopni.

Miejsce obecne jest wybrane przez autora szczęśliwie pod warunkiem, że usunięte będą dwa rzędy drzew, okalających pomnik po bokach jezdni i wywołujących w obecnym stanie wrażenie ciasnoty

Od strony katedry pomnik stanowi interesujący akcent na tle nudnej perspektywy tak pospolitej ulicy, jaką jest nasza ulica Mickiewicza.

Od strony zaś Zwierzyńca, pomnik nie przesłania Katedry, lecz zarysowuje się tylko na jej tle, co również stanowi efekt dodatni.

Trzeba wziąć pod uwagę jeszcze, że w obecnym stanie jest on nieco rażący ze względu na jasny kolor drzewa, z którego wykonano makietę, a spokojne tony grani tu i bronzu, z jakich jest wykonany pomnik, znacznie podniosą jego estetyczne walory. (x)

Prokurator Sądu Apelacyjnego Józef Parczewski

Trudno mi jest mówić na ten temat, jako człowiekowi, który jest zbyt daleki spraw artystycznych, a w szczególności od nowoczesnej sztuki.

Mój stary, „przedwojenny" smak artystyczny razi cokół pomnika tem, że jest rozszerzony ku górze. Pozatem sama figura wieszcza jest zbyt duża, i wogóle może za bardzo pretensjonalny jest cały pomnik.

Musimy jednak zgodzić się z autorytetem artystów i pragnąć jedynie, by realizacja pomnika nastąpiła w jak najprędszym czasie.

Co do wyboru miejsca, to najodpowiedniejszem mi się wydaje to jakie zajmuje obecnie makieta.

Tadeusz Łopalewski

Dopiero ustawienie makiety unaoczniło niewspółmierność, jaka zachodzi między wielkością pomnika a rozmiarami placyku i większości dookolnych zabudowań. Linja lamp ulicznych przecina postument, poniżej stóp figury, wskutek czego wieczorem jest ona niewidoczna. Oczywiście można podwyższyć lampy na placyku, ale nie zmieni to zasadniczego wrażenia, że pomnik tych rozmiarów nie jest tu na miejscu. Trzeba więc szukać innego, monumentalniejszego placu.

iz. A.

Zbrodnia pod Pińskiem

PIŃSK. Sergjusz Samsoniuk, żonaty lat 30 m-c wsi Stradecz w czasie sprzeczki na tle podziału majątku zamordował siekierą ojca zaś matkę Irenę i siostrę Marję, które stanęły w obronie ojca ciężko poranił. Następnie morderca zamknął zabitego i poranione kobiety w mieszkaniu i podpalił zabudowania. Sąsiadom, którzy chcieli ratować płonący dom zagroził rewolwerem.

Gdy płomienie ogarnęły budynek Samsoniuk ukląkł na kolana i przeżegnawszy się popełnił samobójstwo.

Poranione kobiety zdołano uratować.

†

LUDUSIA PARCZEWSKA

opatrzona śś. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Zaleszczykach dnia 19 b. m. w wieku lat 13.

Eksportacja zwłok z Dworca osobowego w Wilnie do Niemenczyna nastąpi w piątek dnia 22 kwietnia o godz. 1 po południu.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w Niemenczynie w sobotę dnia 23 kwietnia o godz. 10 rano, poczem nastąpi złożenie zwłok w grobach rodzinnych.

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Rodzice i Rodzeństwo.

†

Marja ze Światopołk-Mirskich

OSKIERCZYNA

ZIEMIANKA z INFLANT POLSKICH

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona śś. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 21 kwietnia 1938 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Wileńskiej 28 do kościoła św. Jakóba odbędzie się w piątek dnia 22-go b. m. o g. 5-ej po poł. Żał. bne i nabożeństwo dnia 23 kwietnia o godz. 11, oraz pogrzeb o g. 12-ej tegoż dnia na cmentarz św. Piotra na Antokolu.

O czem zawiadamiają krewnych i przyjaciół

Mąż, Córka, Syn,
Wnuki, Prawnuki i Rodzina.

†

STANISŁAW AUGUST NOWICKI

b. urzędnik Państw. Banku Rolnego Oddz. w Wilnie

po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony śś. Sakramentami zmarł dn. 21 kwietnia 1938 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Portowej 12 m. 1 do kościoła św. Jakóba odbędzie się dnia 22 b. m. o g. 18.30.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 23 b. m. o g. 10 rano. Eksportacja na cmentarz Rossa tegoż dnia o godz. 16.

O czem zawiadamiają kolegów, przyjaciół i znajomych

Żona, Siostra, Bracia i Rodzina.

†

STANISŁAW NOWICKI

emerytow. pracownik Państwowego Banku Rolnego, Oddziału w Wilnie. Opatrzony Ś. Ś. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 21 kwietnia 1938 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (ul. Portowa 12) odbędzie sie dnia 22 kwietnia r. b. o godz 18.30 do kościoła Św. Jakóba.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 23 kwietnia r.b o godz. 10-ej. Eksportacja na cmentarz Rossa nastąpi tegoż dnia o godz. 16-ej. Cześć jego pamięci.

Dyrekcja i Pracownicy Państwowego Banku Rolnego Oddziału w Wilnie.

ZEBRANIE KUPCÓW

Walne Sprawozdawcze Zebranie Członków Stow. Kupców i Przemysłowców Chrześcijan odbędzie się w dniu 24 b. m. o godz. 4-ej w lokalu Izby Przemysłowo - Handlowej.

ŚRODA LITERACKA

Zapowiedź wielkiej premjery

„Oresteja" Ajschylosa, która wejdzie na scenę teatru wileńskiego już w końcu b. m. grana będzie w nowym przekładzie prof. U.S.B. Stefana Srebrnego.

Na ostatniej Środzie Literackiej prof. Srebrny odczytał fragmenty z trzeciej części wielkiej trylogji Ajschylosa.

Nowy przekład różni się od dawnego tłumaczenia Kasprowicza, opartego w znacznej mierze na przekładzie niemieckim. Kasprowicz na niekorzyść oryginału wzorował się często dosłownie na tłumaczeniu niemieckiem. Przekład profesora Srebrnego bardziej wierny, zbliżony jest tem więcej do oryginału „Oresteji", że pozbawiony rymów, stara się w wersyfikacji o rytm, odpowiadający melodji wiersza greckiego.

W przekładzie Kasprowicza łatwizna rymów i rażące już dziś nieraz i u Wyspiańskiego młodopolskie niedociągnięcia w archaizacji języka obniżały powagę tragedji. Czystość i piękno języka w nowem tłumaczeniu odsłaniają nam w całej wspaniałości surowe piękno „Oresteji".

I doprawdy niewiadomo, co będzie większem dokonaniem w kulturalnem życiu Polski, wileński przekład Ajschylosa, czy realizacja na scenie teatru na Pohulance jednej z największych tragedyj literatury światowej.

atu

ZA DUSZĘ

ś. † p.

Bronisława Sarneckiego

w dwuletnią rocznicę Jego śmierci odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele Św. Ducha (po Dominikańskim) o godz. 7 ej dnia 23 kwietnia, na które zapraszają przyjaciół, kolegów i znajomych

ŻONA i CÓRKA.

Z życia katolickiego

WALKA Z KOMUNIZMEM

W najbliższym czasie miejscowa Akcja Katolicka rozpocznie wydawać specjalne druki, poświęcone walce z komunizmem. Druki te będą kolportowane wśród ludności wileńskiej i prowincjonalnej. Pierwszy ich cykl już wkrótce opuści prasę drukarską. (r)

KU CZCI KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ

W roku bieżącym w archidjecezji wileńskiej odbędzie się szereg obchodów ku czci Najśw. Madyi Panny, jako Królowej Korony Polskiej. Obchody te odbędą się w dniu 3 maja, a organizują je związki i stowarzyszenia katolickie. W Wilnie zaś specjalny obchód ku czci Królowej Karony Polskiej urządzi „Marianum" (r)

ZEBRANIE BEZROBOTNYCH PRZED WOJEWÓDZTWEM

WILNO. Wczoraj podobnie jak przewczoraj w Cielętniku zebrała się większa grupa bezrobotnych, którzy za pośrednictwem delegacji wysłanej do województwa domagali się pomocy. Z uwagi na to, że niektórzy bezrobotni usiłowali zakłócić spokój nastąpiła interwencja policji, która zebranych rozproszyła.

KRONIKA WILEŃSKA

PIĄTEK
Dziś **22**
Sotera i Kaja
Jutro
Wojciecha

Wschód słońca g. 4.04

Zachód słońca g. 6.31

PROGNOZA POGODY
według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.
na 22 kwietnia 1938 roku

Pogoda o zachmurzeniu dużem i miejscami jeszcze drobne opady. Chmury warstwowo - kłębiaste o podstawie około 300 m. Widzialność dość dobra.

Nieco cieplej.

Umiarkowany wiatry z kierunków zmiennych.

DZIŚ DYŻURUJĄ APTEKI

Dziś w nocy dyżurują apteki: Nałęcza (Jagiellońska 1), Augustowskiego (Kijowska 2), Romeckiego (Wileńska 8), Frumkinów (Niemiecka 23), Rostworowskiego (Kalwaryjska 31).

Hotel „St. Georges"
w Wilnie.
Pierwszorzędny.
Pokoje wygodne ceny tanie.
Telefony w pokojach.

Hotel Europejski
w Wilnie
pierwszorzędny, ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Walne Zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej.** W niedzielę 24 kwietnia w sali Stowarzyszenia Techników Polskich ul. Wileńska 33 o godz. 10-ej odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wileńskiej. Na porządku dziennym między innemi wniosek o połączenie Towarzystwa z Towarzystwem P. M. S. w Warszawie.

Zebranie poprzedzi o godz. 9-ej nabożeństwo w katedrze.

Wszyscy Członkowie T-wa i jego Sympatycy są proszeni o wzięcie udziału w zebraniu.

— **Ogólne zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Dozorców Domowych.** W niedzielę, dnia 24 kwietnia 1938 r. w sali domu własnego Chrześc. Związków Zawodowych w Wilnie, przy ul. Metropolitalnej 1, o g. 14-ej (2-ej po południu) odbędzie się ogólne zebranie Chrześcijańskiego Zw. Zawod. Dozorców Domowych.

Na porządku dnia ważne sprawy zawodowe i organizacyjne oraz informacje.

Wszyscy Dozorcy obowiązkowo stawcie się na Zebranie. Zarząd.

— **W poniedziałek, dnia 25 kwietnia b. r.** o godz 10-ej rano, odbędzie się Walne Zebranie szewców chałupników i robotników członków Chrześc. Związku Zawodowego, w siedzibie Związku, przy ul. Metropolitalnej 1.

Sprawy ważne i bardzo pilne.

Obecność konieczna. Zarząd.

— **Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej.** Zebranie sekcji życia wewnętrznego Z. P. I. K. odbędzie się w niedzielę dn. 24 b. m. o godz. 12 w lokalu własnym (Zamkowa 8 — I p.).

— **Walne Zgromadzenie T-wa Przyjaciół Ogrodu Zoologicznego w Wilnie** odbędzie się w sobotę dnia 30 kwietnia 1938 r. w lokalu Szkolnej Pracowni Przyrodniczej (M. Pohulanka 1) o g. 17.30 w pierwszym i o godz. 18 w drugim terminie z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór władz Walnego Zgromadzenia.
2. Uczczenie pamięci zmarłych Czł. T-wa.
3. Ogłoszenie wyników konkursu T-wa i rozdanie nagród za najlepsze karmniki dla ptaków, sporządzone przez uczniów kl. I i II Gimnazjum.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu za rok ubiegły.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok następny.
7. Wybór członka Zarządu na miejsce ustępującego oraz członków Kom. Rewizyjnej.
8. Wolne wnioski.

O ile w terminie pierwszym o g. 17.30 Zgromadzenie nie dojdzie do skutku spowodu braku quorum następne odbędzie się tegoż dnia i w tym samym lokalu o godz. 18 i będzie prawomocne przy każdej ilości członków.

RÓŻNE

— **Wilnianie poznajcie Wilno.** — W najbliższą niedzielę, 24 kwietnia 1938 r. wycieczka Związku Propagandy Turystycznej zwiedzi Ratusz. Objaśnień udzielać będzie prof. inż. J. Narebski.

Zbiórka w ogródku przed Bazyliką o godz. 12-ej.

— **Jak dekorować okna i balkony.** Kom. Ukwiecenia m. Wilna urządza w dniu 23 kwietnia 1938 r. (sobota, św. Jerzy) na placu E. Orzeszkowej propagandowe transparenty informujące bezpłatnie i fachowo w jaki sposób dekorować okna i balkony kawiarni. Ze względu na aktualność sprawy Komitet liczy na wielkie zainteresowanie tradycyjnym jarmarkiem kwiatowym, mieszkańców Wilna, w tym roku.

Bliższych informacyj udziela Sekretarjat Związku Propagandy Turystycznej, Wilno, Mickiewicza 32 tel. 21-20.

— **Wieczór Szopenowski w Klubie Prawników.** Rada Gospodarzy Klubu Prawników zawiadamia, że w piątek dn. 22 b. m. w lokalu Klubu odbędzie się wieczór Chopinowski, na który złoży się prelekcja prof. Tadeusza Szeligowskiego oraz koncert Dyrektora Stanisława Szpinalskiego. Początek o g. 20-ej. Goście będą mile widziani.

— **Konkurs piosenek wśród dzieci.** W dniu 16 bm. Koło Przyjaciół XIX Drużyny Harcerskiej, rekrutującej się z wychowanków „Domu Dziecka" na Antokolu urozmaiciło swoim pupilom święta konkursem piosenek, który został przez uczestników entuzjastycznie przyjęty i dał nadspodziewane wyniki, przynosząc zwycięscom konkursu wiele nagród od Zarządu Okręgowego Rodziny Policyjnej i Koła Przyjaciół XIX D. H., popieranej finansowo przez Komendę Wojewódzką P. P.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością p. wojewoda, który zainteresowany żywo wynikami konkursu wręczył komitetowi imprezy i bezpośrednio dziatwie pewną kwotę na zakup dodatkowych nagród. W uroczystości ponadto wzięli udział dr. Rudziński, starosta Czernichowski i oficerowie P. P.

TEATRY I MUZYKA

— **TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".** Dziś po cenach zniżonych grana będzie jedna z najweselszych operetek bieżącego repertuaru **„Lady Chic".**

„Król Włóczęgów", widowisko o wysokim poziomie artystycznym w wykonaniu całego zespołu grane będzie po cenach zniżonych jutro.

„Popołudniówka niedzielna". W niedzielę o godz. 4-ej po południu, po cenach zniżonych grana będzie świetna operetka Kolla **„Lady Chic".**

Premjera najbliższa. Prawdziwą sensacją dla Wilna będzie wystawienie najnowszej operetki Benesza **„Źródło Miłości"**, granej dotąd tylko z ogromnem powodzeniem w Bydgoszczy.

Teatr dla dzieci. W najbliższą niedzielę o godz. 12-ej w południe czeka dzieci Wilna najmilsza i najpożyteczniejsza rozrywka, w postaci czarownej baśni pełnej uroku i fantazji p. t. **„Za siedmioma górami".** Wiele niespodzianek czeka dzieci, jedną z nich będzie rozdawanie kilku książeczek P. K. O. z wkładami pierwszemi.

— **TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.** Dziś, w piątek dn. 22 kwietnia o godz. 8.15 komedja Tadeusza Rittnera „Wilki w nocy".

Niedzielna popołudniówka! W niedzielę dnia 24 b. m. na przedstawieniu popołudniowem o godz. 4.15 — odegrana zostanie po raz 29-ty, współczesna komedja Bus Fekete'go „Jan" z R. Hierowskim w roli tytułowej. — Ceny propagandowe.

CO GRAJĄ W KINACH?

HELJOS „Wrzos"
PAN: — „Dybuk".
CASINO: — „Dzień na wyścigach".
MARS: — „Grine Felder".
ŚWIATOWID: „Skłamałam".
LUX „Pan redaktor szaleje"
OGNISKO: — „Piętro wyżej".
ADRIA: — „Książę i żebrak".
JUTRZENKA: — „Amerykańska awantura".

ZMARŁA W DRODZE DO SZPITALA

WILNO. W poczekalni na dworcu osobowym w Wilnie zmarła Chawa Gelfundowa, m-ka m. Miory, pow. brasławskiego, którą, jako chorą, przywieziono do Wilna do szpitala. Zwłoki przekazano z polecenia władz sądowych mężowi zmarłej.

ZAMACH SAMOBÓJCZY

WILNO. Helena Michałowska, lat 47 (Listopadowa 8) w celu samobójczym w dniu 20 bm. napiła się esencji octowej. Pogotowie ratunkowe przywiozło Michałowską do szpitala św. Jakóba. Stan jej zdrowia jest b. ciężki. Przyczyną zamachu samobójczego były nieporozumienia z kochankiem.

Niszczą żeremia bobrowe

GŁĘBOKIE. W ubiegłym tygodniu stwierdzono wypadek zniszczenia żeremi bobrowych, znajdujących się na prawym brzegu rzeki Berezyny. Według posiadanych wiadomości żeremia zniszczone zostały przez włościan okolicznych wsi, grunta których przylegają do rzeki Berezyny w obawie przed rzekomo mającem nastąpić wywłaszczeniem tych gruntów pod rezerwat. W sprawie tej starostwo w Głębokiem zarządziło energiczne dochodzenie i winni zniszczenia żeremi zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Głębocki oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego od 1936 roku czyni starania o utworzenie rezerwatu przyrodniczo-łowieckiego nad rzeką Berezyną gdzie prócz 10-ciu żeremi bobrów występują jeszcze łosie, orły bielaki i norki. Dotychczas jeszcze sprawa utworzenia rezerwatu napotyka na wiele trudności formalnych, co bardzo ujemnie się odbija na utrzymaniu ochrony występującego tam zwierzostanu.

NARYBEK KARPI oraz TARLAKI
rasowe ma na sprzedaż
Gospodarstwo Stawowe w maj. Dobrypol,
poczta Mołczadź, st. kol. Mickiewicze
Jan Mierzejewski.

FUTRA
LEON ŁOPUSZAŃSKI
ZAMKOWA 4
PŁASZCZE damskie najnowsze modele.
Wielki wybór. Ceny najniższe.

POLICJA OPIEKUJE SIĘ DZIEĆMI BEZROBOTNYCH

Opiekuńcza działalność P. P. nad bezrobotnymi, w szczególności nad dziatwą rodziców bezrobotnych, oraz chęć ulżenia ich smutnej doli, znalazła swój wyraz m. in. w zorganizowaniu stałego punktu dożywiania przy świetlicy policyjnej na ul. Żeligowskiego, — gdzie pod kierownictwem Zarządów Okr. i miejscowego Koła Rodziny Policyjnej z funduszów, na które złożyły się dobrowolne stałe składki Korpusu Policyjnego w Wilnie, prowadzi się akcję humanitarno — filantropijną na terenie miasta.

Opieką tą otoczono około 180 dzieci i ich rodziny. W okresie zimowym wydano około 24.000 ciepłych obiadów.

Rodzina Policyjna nie zapomniała o „Gwiazdce" na Boże Narodzenie, jak również o „Święconem" na tegoroczne święta Wielkiej Nocy, urządzając w dniu 16 b. m. rozdział przygotowanych na ten dzień produktów, stanowiących trzon „Święconego" w każdym domu. Nadmienić wypada, że prócz paczek ze święconem, każde dziecko otrzymało nadto pakiet z bielizną.

Franciszka contra Petronela

CZYLI

PRZY REWINDYKACJI NALEŻNOŚCI....

— Widza ja, co ta Petrunela, — niechaj jo kaczki! — po dobroci mnie hroszy nie odda! Tak trzeba bendzi pójść do jej osobiście! Niama rady, bo inaczyj nie pobacza swoich pinionadzy!....

Tak zawyrokowała Franciszka K., z ulicy Piłsudskiego i wziąwszy ze sobą, dla większej powagi i ku ochronie „w razie czego", swego męża Aleksandra, odważnie ruszyła w bój o należną jej krwawicę do niejakiej Petroneli S., z zaułku Nowomiejskiego...

Gdy przybyli już na miejsce i pani Franciszka zażądała energicznie od pani Petroneli należnej jej gotówki, okazało się, że ta ostatnia ma także swego „rycerza" w postaci Tomasza S., jej kochanka, który nie omieszkał stanąć w obronie „damy swego serca"...

— Co za nachalstwa taka! — rzekł groźnie do przybyłych, — Nadojadać zmyślili słabosilnej kobieci? Psuć dla jej świonteczny nastrój duracklemi waszemi sprawami?! Wynaszajcie sia won, w trymiga, a nie to ja was wraz tak wykiruja co i dochtory nie poszszywajo!

— Przypraszam! — odrzekł oschle pan Aloksander — ali my pana nia znami i mami do czynieńnia z panno Petrunelo, dyk prosza nie wtrancać sia w nia swój interes!...

— Ni znacie czerci, tak poznacie! — zagrzmiał na to pan Tomasz...

Jakoż, istotnie „poznali"!!

Niebawem, pani Franciszka, pocierając obolałe członki, meldowała policji o pobiciu, zaś jej małżonka, z silnie potłuczoną głową, Pogotowie odwiozło do szpitala św. Jakóba!...

Wincuk Markotny

NOTATKI RADJOWE

OLGA OLGINA ŚPIEWA W RADJO

Zwracamy uwagę radjosłuchaczy na dzisiejszy występ p. Olginy o godz. 18 m. 20 przed mikrofonem Rozgłośni Wileńskiej.

Poza barwną arją z opery „Wesele Figara" Mozarta, program zawiera bardzo efektowne a mało znane pieśni Respighiego, Liszta i Donizettiego.

TO LUBIMY

Dzisiaj, o godz. 19.30 Rozgłośnia Wileńska duet mandolinowy w wykonaniu Edwarda Ciukszy i Edmunda Iljutowicza, dobrych znajomych z audycyj „Kaskady". Audycje transmitują wszystkie Polskie Rozgłośnie.

Ofiary

P. Mecenas M. Jamontt zł. 20 na Fundusz Obrony Narodowej.

OPONY
Stomil i Englebert
po cenach fabrycznych dostarcza
„AUTOTECHNIKA"
WILNO, UL. WILEŃSKA 23
Tel. 1116.

Sygnatura 721/37 r.

Obwieszczenie
o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru 3-go Juljan Mościcki mający kancelarję w Wilnie, ul. Wileńska Nr. 25 — 10 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23-go maja 1938 r. o godz. 10-ej w Sądzie Grodzkim w Wilnie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Aliny Szabuniewiczowej nieruchomość miejska, położona w Wilnie, przy ul. S-to Stefańskiej Nr. 34, składająca się z placu ziemi obszaru 425 sążni kwadr., czyli 1922 mtr. kwadr. z zabudowaniami szczegółowo wymienionemi w protokule opisu z dn. 7-go grudnia 1937 r. Powyższa nieruchomość posiada ks. hip. Nr. 13 w Wydz. Hip. przy Sądzie Okr. w Wilnie w której w dziale IV-tym są ujawnione pożyczki, kaucje i ostrzeżenia na rzecz różnych wierzycieli hipotecznych w sumie łącznej 3.414 dolarów i 4.500 złotych, pozatem ciążą ścieśnienia i ograniczenia wymienione w dz. III-cim tejże ks. hipotecznej. Nieruchomość ta we wspólnem posiadaniu z innemi osobami nie znajduje się, wydzierżawiona nie jest i podlega sprzedaży w całości na zaspokojenie pretensji Józefa Dziemidko.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16215 —, cena zaś wywołania wynisi zł. 12,161 gr. 25.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1621 gr. 50 — dowód obywatelstwa polskiego, oraz zaświadczenie Wojewody Wileńskiego na prawo kupna powyższej nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wilnie ul. 3-go Maja Nr. 4.

Dnia 14-go kwietnia 1938 r.

Komornik J. Mościcki

Sygnatura: 839/35.

Obwieszczenie
o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru I, mający kancelarję w Wilnie, ul. Jezuicka Nr. 8 — 2, na podstawie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 kwietnia 1938 r. o godz. 10 w Wilnie, ul. Trocka Nr. 13 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Władysława Piotrowskiego, składających się z bormaszyny i 5 szrubsztaków, oszacowanych na łączną sumę zł. 900.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 12 kwietnia 1938 r.

Komornik

Km. 280/38.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VII rewiru Antoni Lenartowicz mający kancelarję w Wilnie, ul. Kalwaryjska 4 — 5 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 maja 1938 r. o godz. 12-ej w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 34 odbędzie się licytacja ruchomości składających się z 20 worków mąki żytniej i 5 worków mąki pszennej, oszacowanych na łączną sumę 550 zł. (pięćset pięćdziesiąt złotych). Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 14 kwietnia 1938 r.

Komornik Sądu Gdodzkiego
(—) A. Lenartowicz.

SUKCES, jakiego dotąd nie było!
„Pensjonarka" z DEANNĄ **DURBIN** i Herbertem MARSHALEM
Imponująca premjera **24** kwietnia niedziela o godz. **12-ej** wpoł. **w kinie „PAN".**

Dziś początek o godz. 2-ej.
HELIOS | **Całe Wilno zachwycone:** Złota serja filmów polskich
WRZOS wg. znakomitej powieści **Marji Rodziewiczówny.** En elówna Brzezińska, Janecka Zelwerowicz. Stępowski, Cybulski i inni. Dla młodzieży dozwolone.

CASINO | Przepiękny film muzyczno - śpiewny **„Dzień na wyścigach"** z udziałem w roli głównej **ALLAN JONES** (Bohater filmu „Motyl Hiszpański") oraz Moureen O'Sulliwan i wszechświatowej sławy komików **Braci Marx.**
Nad program: Dodatki. Pocz. o 2-ej.

Chrześcijańskie Kino „SWIATOWID", Mickiewicza 9.
Wielki świąteczny program. Wzrusza ący dramat najgłębszych uczuć p. t.
„SKŁAMAŁAM" W rolach czołowych: JADWIGA SMOSARSKA i EUGENJUSZ BODO
„Skłamałam" to dramat kobiety, która ślepo zaufała miłości, to film o zwycięstwie prawdy. Początki seansów: o. 7 i 9. W niedzielę i święta od 1-e.

NAJWIĘKSZA W WILNIE PAROWA FARBIARNIA I CHEMICZNA PRALNIA
A. WOJTKIEWICZ
Pracownia: Wilno, Bonifraterska 2. Tel. 20-45. Oddział: Mickiewicza 22.

Higjena — to zdrowie!
Wielu higjenistów twierdzi, że jedynie mechanicznie wykonane opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higjeny.
MASZYNOWO — BEZ DOTYKU RĄK
wykonane proszki Migreno - Nerwosin" Z KOGUTKIEM W TOREBKACH (nowe opakowanie) DAJĄ TĘ GWARANCJĘ.
Dbając więc o własne zdrowie żądajcie proszków z KOGUTKIEM tylko w MECHANICZNIE WYKONANYCH TOREBKACH, gdyż dzięki temu uniknięcie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki.

O. MATKIEWICZ
WILNO, **Zamkowa 12.**
vis à vis Skopówki
Poleca ZEGARY i ZEGARKI różnych firm oraz wyroby jubilerskie.
Tamże SOLIDNA naprawa zegarków z pełną gwarancją.

„DWOREK KRESOWY"
TEL. 21-32 ŚNIADECKICH 1
Bogaty wybór WIN, WÓDEK pierwszorzędnych firm krajowych, zagranicznych.
Codziennie interesujący koncert od godz. 20.
OBFITY BUFET ZIMNY.

RÓŻE pienne, krzaczaste,
DALJE, TRUSKAWKI,
FLANSE BRATKÓW, STOKROTEK
w dowolnej ilości
poleca
W. WELER w WILNIE, SADOWA 8. Tel. 10-57
ZAWALNA 18. Tel. 19-51

Lekarze

DR. MED.
ZYGMUNT KUDREWICZ
Specjalność: choroby weneryczne, syfilis, skórne i niemoc płciowa.
Wilno, ul. Zamkowa 15 m. 2, tel. 19-60.
Przyjmuje: od godz. 8 — 1 i 3 — 8.

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA plac przy ul. Zakretowej naprzeciwko Uniwersytetu. Wiadomość: Zakretowa 32-a/4 tel. 20.07.

SKLEP SPOŻYWCZY do sprzedania z powodu wyjazdu, istniejący 20 lat, z wyrobioną klijentelą, z całkowitem urządzeniem. Adres w administracji „Słowa".

FORTEPIAN krótki sprzedam bardzo tanio. Adres w administracji „Słowa".

LADY SKLEPOWE, stół obity blachą, biurko dębowe, maszyna do pisania bardzo tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Wielka 5, m. 7. Od 10 do 12 g.

KUPIĘ używane, w dobrym stanie, nie drogie, nożyce (do tektury). Oferty „Słowo" dla „R. R.".

Lokale

POSZUKUJĘ 3 — 4 pokojowego mieszkania z wygodami. Oferty do biura ogłoszeń Grabowski, Garbarska — dla W.

MIESZKANIA 3-pokojowego w centrum miasta z wygodami poszukuję — tel. 50-8 od 5 do 7 pp.

MIESZKANIE 3 pokojowe ze wszelkiemi wygodami, słoneczne. Ul. J. Jasińskiego 7. Zapytać u dozorcy.

DWA POKOJE osobno lub razem do wynajęcia od zaraz. Wygody, słoneczne, suche, ciepłe. Parter. — Dąbrowskiego 12 m. 9.

Letniska

Do wydzierżawienia **DOMY** na letnisko, pensjonat w majątku Wiry, malownicze położenie nad rzeką Wilją. **WYBITNE WŁAŚCIWOŚCI KLIMATYCZNE.** — 15 klm. od Wilna. Informacji udziela F-ma „Zygmunt Nagrodzki" — Wilno, ul. Zawalna 11-a, tel. 6-87.

Poszukują pracy

KRAWIEC DAMSKI WOLFGANG TRYPUCKI były prac. firmy (Bogusław Herse, Warszawa) i nagrodzony dyplomem wyższej szkoły kroju w Wiedniu. Wykonanie wykwintne, ceny reklamowe. Proszę się przekonać, Wilno Wielka 3 m. 7.

POSZUKUJĘ bezpłatnej praktyki w średnim maj. ziemskim. Marjan Oświecimski maj. Sługawice p. Bobrowniki, n. Prosną.

GOSPODYNI — zarządzająca do majątku lub na plebanję poszukuje posady. Zawalna 51 m. 3.

Praca zaofiarowana

NIANIA młoda z dobremi świadectwami potrzebna od zaraz. Dowiedzieć się św. Jakóbska 16 m. 6. Od 10 12 i od 4 — 5 pp.

Zguby

ZGUBIONO 19 b. m. bronzoletkę metalową z orłem lotniczym — pamiątkową. W drodze: Teatr na Pohulance — Antokol. Uczciwego znalazcę proszę uprzejmie o odniesieenie jej do Adm. „Słowa" za wynagrodzeniem.

Różne

B. ARTYSTA Wielkiego Teatru w Moskwie udziela lekcyj śpiewu. Zgłaszać się tylko od 6 do 7 codziennie. Lubelska 7 m. 6.

MELJORACJA, stawy rybne, zakłady wodne, projekty, wykonanie. Aleksy Łopatto — W. Pohulanka 41 m. 4. Tel 27-21.

Konto P. K. O. Nr. 700.724

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy I szpalt. w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz nadesłane milim. 75 gr. Kronika reklam. milim 1 zł. Drobne 15 gr. za wyraz. W numerach świąteczn. oraz z prowincji o 25 % drożej. Zagraniczne o 50 % drożej Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelaryczne o 50 % drożej. Układ ogłosz. w tekście i za tekstem 6-cio szpaltowy. Adm. nie przyjm. zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

Wydawca: Stanisław Mackiewicz

Wilno, drukarnia „Słowo". Zamkowa 2.

Redaktor: Władysław Bodaki